WTOREK 11 MAJA 2021 r.

cena 3,50 zł (5% VAT)

nowiny WODZISŁAWSKIE

Rok XXII

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508–8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 19 **(1068)**

STRONA 3

Po szczepionkę tylko do ośrodka zdrowia? Niekoniecznie, są alternatywy.

Podpowiadamy, jak i gdzie umówić się na szczepienie przeciwko koronawirusowi.

Strażacy na każde zawołanie

A MY ODLICZAMY SEKUNDY DO ICH PRZYJAZDU

Na zdj. Łukasz Materzok, strażak – ochotnik z Radlina

Drugi rok z rzędu Międzynarodowy Dzień Strażaka obchodzony był niemal w kompletnej w ciszy. Nie było uroczystych apeli, przemówień, publicznych odznaczeń. Pandemia koronawirusa w strażackiej służbie zmieniła jednak o wiele więcej. Dziś bez służby strażaków jeszcze trudniej wyobrazić sobie działalność całego systemu ratownictwa. Strażacy opowiedzieli nam o tym, do jakich zmian doszło w ostatnich latach, dlaczego warto być strażakiem i o tym, że wciąż potrzebni są nowi ochotnicy. STRONY 8 – 9

„Firma" posprzątała dom, a śmieci wywiozła do lasu

Strona 13

Oszust z Katowic wpadł w Gołkowicach i Skrzyszowie.

GMINA KUPIŁA KONCENTRATORY TLENU.

Tomasz Kasperuk, z-ca wójta Godowa prezentuje koncentrator

Strona 10

Godów pomoże ludziom zmagającym się z niedoborem tlenu.

Domu dziecka w Radlinie nie będzie?

Za to w Gorzyczkach z jednego zrobili dwa... Str. 18

Dlaczego jedni Ślązacy wiedzą co to „babuć", a inni nie?

15 FAKTÓW O ŚLĄSKU I POWSTANIACH ŚLĄSKICH. 14

Szansa dla Śląska czy gierki wokół węgla? Dwugłos w sprawie transformacji górniczej regionu.

Gawęda i Gadowski oceniają umowę społeczną rządu z branżą górniczą. 17

Dziki do odstrzału

Starostwa wodzisławski wydał decyzję o odstrzale redukcyjnym dzików na niektórych terenach Wodzisławia Śl. To pokłosie apelu mieszkańców, którzy coraz bardziej obawiają się dzików podchodzących pod ich posesje. A także wniosku włodarzy miasta oskarżanych wcześniej przez mieszkańców, że nic w tej sprawie nie robią. Populacja dzika ma zostać zredukowana o 20 sztuk. STRONA 4

DUŻY KALIBER

Śmierć policjanta na służbie

Racibórz wraz z całym krajem pożegnał zastrzelonego w czasie policyjnej interwencji asp. Michała Kędzierskiego. STR. 13

Kiedyś był Kamień

Dziś została jedynie po nim kapliczka.

Na zdj. Adrian Szryt, mieszkaniec dawnego Kamienia przy kapliczce św. Antoniego

STRONA 2

ISSN 1508-8820
9 771508 882108 19

REKLAMA

eprasa.pl 60e0971980

Na wstępie

Artur Marcisz
Redaktor Naczelny Nowin Wodzisławskich

O strażakach nie zapominamy

W tym numerze sporo miejsca poświęcamy strażakom i ich służbie, co związane jest z tym, że tydzień temu, 4 maja we wspomnienie św. Floriana, obchodzony był Międzynarodowy Dzień Strażaka. Z powodu pandemii nie odbywały się zwyczajowe uroczystości przy komendach i remizach. Ale o strażakach nie zapominamy i zarazem na stronach 8 i 9 przypominamy, jak bardzo ich służba jest nam wszystkim potrzebna.

Na naszych łamach kontynuujemy również temat Powstań śląskich. Kilka dni temu w gminie Godów odbyła się naukowa sesja poświęcona temu tematowi, oraz szerzej Śląskowi. Relację, w której przedstawiamy najciekawsze wnioski i fakty z tej sesji, prezentujemy na stronie 14. Sama debata z jednej strony porządkująca stan wiedzy na temat Powstań i Śląska, z drugiej strony pokazała, że nie tylko zwyczajni mieszkańcy naszego regionu różnie postrzegają Śląsk, oceniają powstania, ale także sami naukowcy, mają w tych tematach różne zdania i opinie. Chyba nie może być inaczej, bo też ten nasz Śląsk jest po prostu różnorodny i nie da się go, jak i jego mieszkańców w prosty sposób zaszufladkować.

Ta różnorodność to bogactwo Śląska. I warto o niej pamiętać. Zwłaszcza kiedy wchodzimy w nieraz ostre spory na temat tego czy Śląsk jest bardziej polski, czy niemiecki, a może po prostu śląski lub czy śląska gwara to dialekt języka polskiego, czy już osobny języka, a Ślązacy to naród, czy nie.

Na skraju Bluszczowa stoi kapliczka pod wezwaniem św. Antoniego. To jedna z raptem dwóch budowli, jakie zostały po miejscowości Kamień nad Odrą. Ta znajdowała się raptem kilkaset metrów dalej, w miejscu w którym wybudowano polder Buków.

Jedyne co zostało po Kamieniu to kapliczka św. Antoniego

BLUSZCZÓW Usadowiona przy ulicy Kamieńskiej, niedaleko wału polderu Buków kapliczka, niedawno doczekała się zabiegów kosmetycznych. Prowadzi do niej aleja ozdobnych drzew i krzewów. Sama kaplica również otoczona jest tujami, które przez długi czas nie były pielęgnowane. – Kapliczka była cała pozarastana, ściany zielone od gałęzi. Nie było jej praktycznie widać. Ale gałęzie zostały ostatnio poprzycinane, więc już wygląda to o wiele lepiej – mówi Adrian Szryt, dawny mieszkaniec Kamienia nad Odrą, który prowadzi kronikę o tej nieistniejącej miejscowości. To on interweniował i prosił o doprowadzenie terenu wokół kapliczki do porządku. Jak mówi sprawa nie była prosta, bo formalnie właścicielem kapliczki są Wody Polskie – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach. A z Gliwic do Bluszczowa daleko. W rozwiązaniu problemu pomogła jednak gmina.

Jedna z niewielu pamiątek po wsi

Kapliczka św. Antoniego powstała w 1935 r. z inicjatywy Klary i Inocentego Oczadłych. Do 2000 r. stała w Kamieniu przy ul. Wiejskiej. – Cały Kamień miał tylko jedną ulicę, Wiejską właśnie. Kapliczka stała w centrum naszej miejscowości. Była ważnym jej elementem. Przez ponad 60 lat obok niej przechodzili mieszkańcy i się przy niej modlili. Była ona dla nas taką małą świątynią – podkreśla Adrian Szryt. Jak dodaje, po likwidacji miejscowości kapliczka stała się dla mieszkańców dawnego Kamienia nie mniej ważna. Bo jest jedną z bardzo niewielu pozostałości po wysiedlonej miejscowości. – Można powiedzieć, że ta kapliczka to jedyna murowana pozostałość jaka nam została po Kamieniu. No i jest jeszcze przydrożny krzyż, który również znajduje się w Bluszczowie – wyjaśnia pan Adrian.

Mniej szczęścia od sąsiadów

Kamień nie miał tyle szczęścia, co nieodległe Nieboczowy, czy chociażby Ligota Tworkowska w gminie Lubomia, na których miejscu powstał zbiornik Racibórz. Nieboczowy zostały w całości odtworzone i są dziś modelowym przykładem tego, jak powinno przebiegać postępowanie w przypadku miejscowości, w których miejscu powstają olbrzymie inwestycje celu publicznego. Mniejsza od Nieboczów Ligota Tworkowska nie została co prawda przeniesiona w całości, ale dwa ważne elementy życia społecznego i religijnego jej mieszkańców zostały odtworzone w Grabówce, innym sołectwie gminy Lubomia. To świetlica wiejska, która jest miejscem spotkań mieszkańców Ligoty, a przede wszystkim duża kaplica pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej, do której przeniesiono i wkomponowano elementy kaplicy z Ligoty datowanej na 1902 r. Kaplica powstała na gruncie gminnym, jej właścicielem jest gmina, ale została użyczona przez gminę parafii pw. Marii Magdaleny w Lubomi.

Adrian Szryt dziękuje mieszkańcom Bluszczowa za ich opiekę nad kapliczką św. Antoniego

Mieszkańcy i proboszcz wyprosili jej przenosiny

Kamień nad Odrą wysiedlano jednak w innych czasach – w latach 90-tych ubiegłego wieku. Wtedy przenosiny likwidowanych miejscowości lub chociażby ich pojedynczych elementów wykraczały daleko poza wyobraźnię ówczesnych decydentów państwa i samorządów. Kapliczka pw. św. Antoniego została uratowana na wyraźne prośby mieszkańców Kamienia, po apelach w prasie i dzięki zainteresowaniu tematem ówczesnego proboszcza parafii w Rogowie (w skład której wchodził Kamień nad Odrą) ks. Eugeniusza Marszolika. Jak pisze Paweł Porwoł w publikacji „Przydrożne kapliczki na terenie powiatu wodzisławskiego", dopiero na kilka miesięcy przed ukończeniem budowy polderu Buków pracownicy zatrudnionych przy budowie firm najpierw rozebrali kapliczkę i krzyż, a następnie przenieśli je na uzgodnione miejsce w Bluszczowie i zmontowali w pierwotnym kształcie. Uroczyste jej poświęcenie w nowej lokalizacji odbyło się 29 lipca 2000 r. Oprócz mieszkańców brali w niej udział również zaangażowany w przenosiny kaplicy ks. Marszolik, nowy proboszcz Rogowa ks. Leonard Malorny oraz wikary ks. Janusz Rudzki.

Tu się spotykają

Od tego czasu kaplica i teren przy niej są miejscem spotkań dawnych mieszkańców Kamienia, którzy w znacznej większości przenieśli się do innych miejscowości gminy Gorzyce, ale też poza nią np. do Krzyżanowic. – Po likwidacji Kamienia, gmina obiecała nam, że będzie organizować takie spotkania. Pierwsze takie spotkanie odbyło się 14 września 2002 r. Zebraliśmy się przy kapliczce, następnie poszliśmy na wał. Później był poczęstunek na sali gimnastycznej w Bluszczowie. Kolejne spotkanie odbyło się 30 lipca 2016 r. Spotkaliśmy się na wspólnym ognisku na rancho w Bluszczowie u Państwa Rybarz, w sąsiedztwie kapliczki. Duża uroczystość odbyła się przy kapliczce 29 lipca 2017 r. z okazji 20 rocznicy powodzi Tysiąclecia, która mocno doświadczyła mieszkańców Kamienia – opowiada Adrian Szryt. Jak dodaje, w zeszłym roku miało się odbyć kolejne spotkanie, tym razem z okazji 20-lecia przenosin kaplicy, ale ze względu na pandemię nie doszło ono do skutku. Może w przyszłym roku uda się zorganizować spotkanie na 25. rocznicę wielkiej powodzi, które przyspieszyła likwidację Kamienia nad Odrą.

Dziękują bluszczowikom

Dziś kapliczka św. Antoniego to również miejsce spotkań mieszkańców Bluszczowa, którzy modlą się tu przy różnych okazjach i również o to miejsce dbają. – W imieniu mieszkańców Kamienia chciałbym podziękować mieszkańcom Bluszczowa za opiekę nad naszą kapliczką. Szczególnie pani sołtys Irenie Pielce. Również wójtowi gminy Danielowi Jakubczykowi za to, że gmina choć nie jest właścicielem kapliczki i terenu, to zaangażowała się w to, żeby o nią zadbać. To bardzo miłe, że możemy liczyć na pomoc i zaangażowanie tylu ludzi. Ta kaplica to dla nas ważna pamiątka – mówi Adrian Szryt. – Ta kapliczka stała się i dla naszej społeczności ważnym miejscem. Okoliczni mieszkańcy modlą się przy niej na różnych nabożeństwach. I starają się o nią dbać – podkreśla Irena Pielka, sołtys Bluszczowa.

Artur Marcisz

Szukają herbu

Trwają poszukiwania herbu Kamienia nad Odrą. Jeśli ktoś wie, czy miejscowość miała taki herb i jak mógł on wyglądać, to proszony jest o kontakt z naszą redakcją

AUTOPROMOCJA

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY"

Książkę w cenie 45 zł można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr tel. 664 450 432.

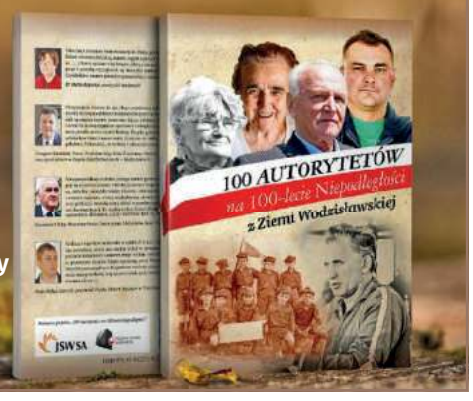

REKLAMA

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5 tel. 32 666 0 111

Gemini KLINIKA OKULISTYCZNA

Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny
Klinika okulistyczna GEMINI w Ostrawie

ZAĆMA

- Zaćma już od 40 zł
- Tylko u nas BANK soczewek. Za niewielką dopłatą masz wybór
- Nie musisz zgadzać się na najtańszą soczewkę w Polsce
- Wszystkie badania w dniu zabiegu – bez dodatkowych opłat
- Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu
- Każdy otrzymuje gratis pakiet o wartości ponad 100 zł: okulary UV, krople itp.
- Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny
- Refundacja z NFZ wynosi 1820 zł

Umawianie terminów zabiegów i transportu
602 150 886

eprasa.pl 60e0971980

Narodowy Program Szczepień przeciwko Covid-19 nabiera tempa. Bywa, że w niektórych punktach szczepień brakuje szczepionek, a ich pacjenci nie kryją wówczas zdenerwowania. Tak jak w Radlinie.

Nie możesz zarejestrować się na szczepienia w swojej przychodni? Spróbuj alternatywnych rozwiązań

RADLIN, POWIAT Kwietniowa sesja radlińskiej Rady Miasta była poświęcona m.in. tematom zdrowotnym. W jej trakcie część radnych przekazywała skargi i zażalenia mieszkańców na działalność jedynej radlińskiej przychodni zajmującej się w tym mieście szczepieniami przeciwko koronawirusowi.

W trakcie kwietniowej sesji radni z Radlina omawiali m.in. tematy zdrowotne

Problemy z kontaktem

Dyskusję rozpoczęła radna Agata Strójwąs. – Słyszymy od naszych mieszkańców, że dodzwonienie się do przychodni graniczy z cudem – mówiła. – Niektórzy mówią, że dzwonią po trzy dni. Gdzieś jest problem – dodała. Głos zabrała również przewodnicząca rady Gabriela Chromik. – Mieszkańcy dzwonią do nas radnych i skarżą się, że muszą szczepić się w innym miejscowościach, bo z przychodnią nie mogą się skontaktować – mówiła. Zwróciła również uwagę, że dla osób starszych wyjazd na szczepienie poza Radlin może być problematyczne.

Inni nie chcieli

Do słów radnej Strójwąs i przewodniczącej Chromik odniósł się lekarz pracujący w NZOZ „Centrum" Piotr Sobala. – Ludzie zawsze będą się skarżyć i atakować – mówił. Zapewnił, że każdy pacjent, który potrzebuje pomocy lekarskiej, otrzymuje i otrzyma ją w przychodni przy ul. Orkana. Zwrócił również uwagę, że NZOZ „Centrum" jest jedynym ośrodkiem zdrowia w Radlinie, który podjął się realizacji szczepień populacyjnych. – Jesteśmy w tym mieście sami – podkreślił. – Rozmawiałem z lekarzami z innych ośrodków. Nie byli zainteresowani. Wprost mi powiedzieli, że nie będą tego robić – mówił.

Brakuje preparatów

Piotr Sobala poinformował radnych, że do końca kwietnia w przychodzi zaszczepiono około tysiąca osób. Jak przyznał, szczepienia realizowane są małymi krokami, bo występują problemy z dostawą preparatów. – Zamawiamy 100, dostajemy 30. Zamawiamy 200, dostajemy 40. I to np. w piątek wieczorem. Co mamy zrobić? Szczepimy w sobotę. Na liście do zaszczepienia mamy jeszcze osoby z roczników 1945 – 47 – mówił zapewniając, że ośrodek cały czas się stara o większą ilość preparatów.

▲ Lekarz pracujący w NZOZ „Centrum" Piotr Sobala odpierał w trakcie obrad zarzuty kierowane pod adresem ośrodka. – Ludzie zawsze będą się skarżyć i atakować – mówił.

Będą szczepić górników

Przewodnicząca Chromik, słysząc wypowiedzi doktora Sobali stwierdziła, że nie brzmią one ani dobrze, ani optymistycznie. – Mam nadzieje, ze lekarze staną na wysokości zadania w tym trudnym dla wszystkim czasie – skwitowała. Do dyskusji włączyła się także burmistrz Barbara Magiera. Poinformowała, że urząd starał się, aby punkt szczepień został otworzony w Szkole Podstawowej nr 3. Jednak nie uzyskał na to zgody. – W Miejskim Ośrodku Kultury niedługo mają się rozpocząć szczepienia górników. Dopytywaliśmy, czy mieszkańcy również będą mogli się tam szczepić. Założenie jest takie, żeby żadna szczepionka się nie zmarnowała – dodała. Burmistrz zwróciła jednak uwagę, że wszystko będzie w tym zakresie zależeć od placówki, która w MOK-u będzie realizować szczepienia. **(juk)**

Wiele możliwości rejestracji

Pierwsze szczepienia w Punkcie Szczepień Powszechnych w Rydułtowach, który mieści się w budynku głównym szpitala przy ul. Plebiscytowej 47 zaplanowano na 11 maja. Jak można zarejestrować się na szczepienia? Jest kilka możliwości. Po pierwsze: można skorzystać z całodobowej infolinii pod bezpłatnym numerem telefonu 989. Po drugie: na szczepienie można się zarejestrować w internecie na stronie pacjent.gov.pl lub w Internetowym Koncie Pacjenta. Po trzecie: rejestracji można dokonać telefonicznie w Punkcie Szczepień Powszechnych w Rydułtowach pod numerami telefonu: 783 497 477 lub 783 518 632 (od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do godz. 14.00) oraz wysyłając wiadomość SMS na numer 664 908 556 lub 880 333 333 o treści „Szczepimy się". Ta ostatnia możliwość jest banalnie prosta. Jak sprawdziliśmy zajmuje dwie minuty. Po wysłaniu SMS-a otrzymujemy prośbę o nr PESEL, a w kolejnym SMS-ie prośbę o kod pocztowy miejsca zamieszkania. I niemal od razu otrzymujemy odpowiedź o możliwości zaszczepienia się w najbliższym punkcie dysponującym szczepionkami z podaną propozycją daty. Wtedy wystarczy jedynie potwierdzić termin kolejnym SMS -em. Nic trudnego. Wtedy też otrzymamy informację jakim rodzajem szczepionki zostaniemy zaszczepieni.

Rejestracja na szczepienia w JSW

REGION Jastrzębska Spółka Węglowa 29 kwietnia poinformowała swoich pracowników za pośrednictwem SMS o możliwości rejestracji na szczepienia przeciw COVID-19. W planach są szczepienia zarówno pracowników zakładów, jak i ich rodzin.

SMS-y z wiadomością JSW trafiły do załogi 29 kwietnia. – Jastrzębska Spółka Węglowa S.A. poinformowała swoich pracowników za pośrednictwem SMS, iż w JSW rozpoczynają się zapisy na szczepienie przeciwko COVID-19. Warto dodać, że szczepienia przeciwko COVID-19 zaplanowano dla chętnych pracowników oraz ich rodzin. Więcej informacji można przeczytać w portalu pracowniczym pracowników JSW S.A. – informują Reprezentatywne Związki Zawodowe w JSW S.A.

Zgodnie z informacjami Ministerstwa Zdrowia, aby wziąć udział w programie szczepień w zakładach pracy, firma powinna zgłosić się przez formularz udostępniony na stronie Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. Formularz jest dostępny od 4 maja. W formularzu należy wskazać liczbę chętnych do zaszczepienia pracowników bez podawania ich danych osobowych. Zgłoszenie musi spełniać założone kryteria: zakład powinien zgłosić się we współpracy z podmiotem wykonującym działalność leczniczą (PWDL), a liczba zgłoszonych osób musi wynosić minimum 300, bez górnego limitu.

– Data rozpoczęcia szczepień w zakładach pracy zależy od dostępności szczepionek. W maju i w czerwcu będą sukcesywnie dodawane kolejne przedsiębiorstwa do programu szczepień. O kolejności zadecyduje moment prawidłowego wypełnienia formularza przez pracodawcę oraz dostępność szczepionek. Terminy rozpoczęcia szczepień w danym zakładzie będą wskazywane przez Rządową Agencję Rezerw Strategicznych, poprzez zwiększenie oferty w Systemie Dystrybucji Szczepionek dla obsługującego PWDL – informuje Ministerstwo Zdrowia.

(ska)

REKLAMA

Największy portal informacyjny w regionie
nowiny.pl

SACHSE
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)
POSZUKUJE DO PRACY w Austrii i Niemczech:
hydraulików, elektryków, ślusarzy, spawaczy, mechaników, techników CNC, stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy, tapicerów z językiem niemieckim
Kontakt: tel. 602392876
praca@sachse.eu | www.sachse.pl

REKLAMA

AUTO-SPRAWNOŚĆ
- NAPRAWY MECHANICZNE SAMOCHODÓW
- KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA USTEREK
- SERWIS KLIMATYZACJI
- GEOMETRIA KÓŁ 3D
- WYMIANA OPON

NOWOŚĆ!

tel. serwis 32 415 23 41
ul. Mikołaja 9, Racibórz
www.auto-sprawnosc.pl

KONDOLENCJE

Głębokie
wyrazy współczucia
Dla Najbliższych
z powodu śmierci
Mirosława Lecha
składają
Zarząd i Pracownicy
PGNiG TERMIKA Energetyka Przemysłowa S.A.

eprasa.pl 60e0971980

20 dzików do odstrzału redukcyjnego

O tym, że populacja dzików w Wodzisławiu Śl. to i narastający problem dla mieszkańców niektórych dzielnic miasta informowaliśmy na naszych łamach już kilkukrotnie. Właśnie została wydana decyzja gdzie, kiedy i ile sztuk tej zwierzyny zostanie odstrzelonej w ramach odstrzału redukcyjnego.

WODZISŁAW ŚL. Nie od dziś wiadomo, że w Wodzisławiu Śl., zwłaszcza w dzielnicach o charakterze podmiejskim narasta problem z dzikami. Zwierzęta te coraz śmielej wychodzą na ulice miasta. Grasują w dzień i w nocy, niszczą ogrody, ogrodzenia i uprawy. Mieszkańcy mają dość życia w strachu i wyrządzanych szkód przez dziki. Zarzucają urzędnikom bezczynność w rozwiązaniu ich problemów. Tymczasem wydanie decyzji o odstrzale stale rosnącej populacji dzików trwało ponad pół roku.

FOT. UM W WODZISŁAWIU ŚL.

Jedno ze zdjęć z oględzin prezydenta Mieczysława Kiecy szkód wyrządzonych przez dziki szkód w ogrodzie Kariny Politowicz

Mieszkańcy drżą przed dzikami

W trakcie jednej z ostatnich sesji wodzisławskiej rady głos zabrało dwóch mieszkańców miasta: Karina Politowicz i Michał Nowak. Zgodnie podkreślali, że grasujące dziki ich niepokoją. Mówili wprost, że problem od dawna przestał dotyczyć pojedynczych osób, lecz stał się problemem całych dzielnic. – Dziki są coraz śmielsze i podchodzą coraz bliżej naszych domów. Wychodzą głównie w nocy, ale nie tylko. Po zmroku coraz łatwiej o spotkanie z wypasionym odyńcem albo lochą z małymi – mówił Michał Nowak. Pani Karina podkreślała, że od zeszłego roku dziki się rozmnożyły i jest ich więcej. – Wyjeżdżając do pracy boję się wyjść ze swojej posesji – informowała radnych. Mieszkańcy wspólnie apelowali do władz miasta o natychmiastowe zajęcie się sprawą. – Mamy dość strat, mamy dość życia w strachu, prosimy o podjęcie konkretnych działań – mówili zgodnie.

Były zdjęcia, odpowiedzi zabrakło

Pani Karina w trakcie obrad przypomniała, że zeszłego roku dziki zniszczyły jej ogrodzenie, około 2 tys. m2 trawnika, drzewka owocowe oraz robota koszącego. – Zabezpieczenie i naprawa ogrodzenia nic nie pomogła, dziki rozerwały siatkę w innym miejscu – mówiła. Przypomniała również, że odwiedził ją prezydent Mieczysław Kieca, który sprawdzał zniszczenia, jakie wyrządziły jej zwierzęta. – Pan prezydent widział mój zdewastowany ogród, zrobił sobie na jego tle zdjęcia. Obiecał też pomóc, ale jak widać, na obiecankach się skończyło. Od czasu jego wizyty czekam na jakieś informacje w tej sprawie, ale jak dotąd żadnej nie otrzymałam – mówiła.

Odwołanie miasta od decyzji starostwa

Przypomnijmy, że na początku października zeszłego roku prezydent Mieczysław Kieca złożył wniosek do starosty wodzisławskiego o wydanie decyzji o odłowie, odłowie z uśmierceniem lub odstrzale redukcyjnym. W toku przeprowadzonego postępowania – na prośbę starostwa – miasto wskazało, że odstrzałem należałoby objąć 50 dzików. W połowie grudnia starostwo wydało zgodę na odstrzał wskazanej liczby zwierzyny. Do jej realizacji jednak nie doszło. Dlaczego? Ponieważ miasto, które o nią wnioskowało, odwołało się od niej do Samorządowego Kolegium Odwoławczego (SKO) w Katowicach. – Wydana przez starostwo decyzja nie określała sposobów finansowania odstrzału. W związku z tymi i innymi brakami podjąłem decyzję o zaskarżeniu decyzji do SKO – tłumaczył w trakcie sesji prezydent Mieczysław Kieca. – Pokrywanie kosztów odstrzału nie jest zadaniem miasta – podkreślił.

Brak wyraźnego unormowania przepisami

Katowicki oddział SKO 16 lutego uchylił decyzję wodzisławskiego starostwa. Kolegium orzekło, że wydana decyzja powinna określać sposób finansowania tego odstrzału i usunięcia ewentualnych szkód związanych z tym działaniem. – Samo Kolegium przyznało, że w materii tej jest brak wyraźnego unormowania przepisami i swoje wywody opiera nie na przepisach, a na wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który rozstrzygał spór między starostą wołomińskim a wojewodą mazowieckim – wyjaśnia nam Wojciech Raczkowski z wodzisławskiego starostwa. Dodaje, że zdaniem SKO skoro zwierzyna łowna jest własnością Skarbu Państwa, to koszty odstrzału również powinien ponieść Skarb Państwa. – Odstrzał redukcyjny nie jest ani zadaniem gminy, ani zadaniem powiatu. Jest to zadanie z zakresu administracji rządowej i na jego sfinansowanie środki powinien przeznaczyć reprezentant Skarbu Państwa, czyli wojewoda – mówi Raczkowski.

Odstrzał sfinansuje wojewoda

Decyzją SKO postępowanie wróciło do starostwa. 28 kwietnia została wydana nowa decyzja o przeprowadzeniu odstrzału redukcyjnego już nie 50, a 20 dzików na terenie Wodzisławia Śl. Tym razem, (zgodnie z zaleceniem SKO) to Polski Związek Łowiecki podał ile dzików ma zostać odstrzelonych. Odstrzał ma zostać przeprowadzony do końca roku. Gdzie? W obrębie ulic: Dolnej, Odrodzenia, Ofiar Oświęcimskich, Skrzyszowskiej, Starowiejskiej, Grodzisko oraz w obrębie Zespołu Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych i budynków parafii Ducha Świętego. – Starostwo wystąpiło już do wojewody śląskiego o zabezpieczenie środków na wykonanie odstrzału – przekuje nam naczelnik Raczkowski. **(juk)**

Kadry z filmów wodzisławianina Michała Nowaka, jakie przedstawił podczas sesji radnym. – Dziki są coraz śmielsze i podchodzą coraz bliżej naszych ogrodzeń i domów – mówił.

OGŁOSZENIE

POWIATOWY PUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ W RYDUŁTOWACH I WODZISŁAWIU ŚL.
z siedzibą w Wodzisławiu Śl., ul. 26 Marca 51
44-300 Wodzisław Śl.

podaje do publicznej wiadomości iż od dnia 11.05.2021 r. na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.zoz.wodzislaw.pl zamieszczona będzie informacja o sprzedaży ambulansu transportowego VOLKSWAGEN – T4.

Wójt Gminy Marklowice

na podst. art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. 2020 r. poz. 1990 ze zm.)
informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Marklowice został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem. **Szczegóły na stronie internetowej www.marklowice.pl oraz pod nr tel. 32 45 92 832.**

O G Ł O S Z E N I E

WÓJT GMINY GODÓW INFORMUJE,
że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronie www.godow.pl zamieszczony został wykaz nieruchomości gruntowej położonej w Gołkowicach, przeznaczonej do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym oraz wykaz nieruchomości gruntowej położonej w Skrzyszowie przeznaczonej do zbycia w trybie przetargu ustnego nieograniczonego. **Wykaz zamieszcza się na okres 21 dni – od dnia 11.05.2021 r. do 01.06.2021 r. Dodatkowe informacje uzyskać można w Urzędzie Gminy Godów, pok. 21, lub pod nr telefonu 32 47 65 065, wewn. 28.**

PREZYDENT MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO

INFORMUJE, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4b zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz.U. z 2020 r., poz. 1990 ze zmianami) wywieszony został do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasta Wodzisławia Śląskiego, przeznaczonej do oddania w najem oraz dzierżawę:

1. część działki nr 3322/44, karta mapy 3, obręb Wodzisław, o pow. 100 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim na płycie Rynku, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00073383/1, z przeznaczeniem pod urządzenie ogródka gastronomicznego,
2. część działki nr 3322/44, karta mapy 3, obręb Wodzisław, o pow. 25 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim na płycie Rynku, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00073383/1, z przeznaczeniem pod urządzenie ogródka gastronomicznego,
3. część działki nr 98, karta mapy 8, obręb Wodzisław, o pow. 884,40 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Brzozowej, objętej księgą wieczystą nr GL1W/0007340/5, z przeznaczeniem pod ogródek warzywno- sadowniczy,
4. część działki nr 3322/44, karta mapy 3, obręb Wodzisław, o pow. 72 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim na płycie Rynku, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00073383/1, z przeznaczeniem pod urządzenie ogródka gastronomicznego,
5. część działki nr 2152/140, karta mapy 8, obręb Wodzisław, o pow. 15 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. 26 Marca, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00010038/9, z przeznaczeniem pod urządzenie ogródka gastronomicznego,

Wykaz został zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego pod adresem: www.wodzislaw-slaski.pl w zakładce BIP oraz zakładce ogłoszenia.

eprasa.pl 60e0971980

W ostatnim dniu kwietnia dokonano odbioru prac remontowych XIX-wiecznej kapliczki pw. św. Jana Nepomucena w Gogołowej. Obiekt zlokalizowany przy ulicy Wiejskiej był mocno zniszczony na skutek szkód górniczych. Dlatego to kopalnia sfinansowała remont.

Remont zabytkowej kapliczki zakończony. Czy ludzie znów będą się przy niej modlić?

GOGOŁOWA, POŁOMIA Kapliczka jest wpisana do Gminnej Ewidencji Zabytków, stąd gmina od dawna czyniła starania o jej odnowienie. Remont został poprzedzony uzgodnieniami z wojewódzkim konserwatorem zabytków.

Jak wyjaśnia Urząd Gminy w Mszanie, w ramach prac wzmocnione i zaizolowane zostały fundamenty, wykonano nową opaskę wokół budynku, skuto zawilgocone tynki, całkowicie wymieniono dach, na którego pokryciu znalazła się karpiówka.

Odnowiono również gruntownie wnętrze. Do kapliczki wróciły zabytkowe figury – XIX-wieczna drewniana figura świętego Jana Nepomucena i dwie inne zabytkowe rzeźby oraz krzyż. Udało się je odrestaurować dzięki darowiźnie z Fundacji JSW przekazanej Parafii pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Połomi.

Przekazanie kapliczki po remoncie miało miejsce 30 kwietnia

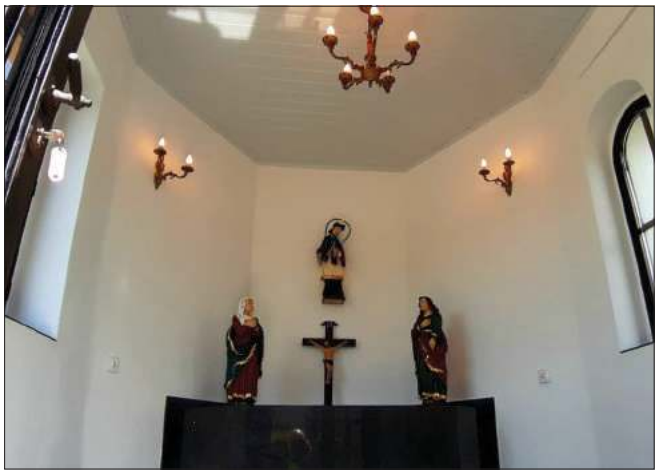

Wewnątrz znajdują się odnowione zabytkowe figury

Dawniej była kapliczka drewniana

W wydanej w 2011 r. przez Powiat wodzisławski publikacji „Przydrożne kapliczki na terenie powiatu wodzisławskiego" historyk Paweł Porwoł napisał, że kapliczka pochodzi z drugiej połowy XIX w. i stoi na miejscu pierwotnej, drewnianej, którą zbudować miał w 1772 r. z „fundacji kościoła połomskiego" miejscowy karczmarz o nazwisku Wowra. Koszt zużytych na jej budowę desek wynosił 11 guldenów reńskich, jak zapisano w księdze rachunków kościoła parafialnego w Połomi, a figurę patrona do kapliczki sprawiono za 13 guldenów reńskich (gulden reński był srebrną monetą austriacką). Z czasem zamieniono tę drewnianą kapliczkę na murowaną, do której przeniesiono figurę św. Jana Nepomucena. W 1930 r. przekazano ją za zgodą rady parafialnej do zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach, gdzie uległa prawdopodobnie zniszczeniu podczas II wojny światowej.

Kiedyś organizowano tu nabożeństwa majowe

Jako że w Gogołowej nie ma kościoła parafialnego (sołectwo należy do parafii w Połomi), to przy kapliczce odbywały się dawniej różne nabożeństwa. Zwłaszcza majowe.

– Obecnie odbywa się tu głównie msza strażacka w maju. Kiedyś po 15 maja mieszkańcy zbierali się też na nabożeństwa majowe, ale w ostatnich latach tradycja ta zamarła, ludzie stali się tacy zabiegani. Kto wie, może teraz, jak kapliczka została odnowiona, to znów ktoś zacznie te nabożeństwa organizować? Myślę, że to kwestia tego, żeby ktoś chciał to zorganizować, żeby znalazł się ktoś taki, kto te nabożeństwa poprowadzi – mówi Wioleta Szotek, sołtys Gogołowej.

Kapliczka jest zamknięta na klucz. Jak informuje Urząd Gminy w Mszanie, klucz do niej znajduje się na parafii w Połomi. **(art)**

KAMPANIA INFORMACYJNA

eprasa.pl 60e0971980

Od kilku miesięcy z powodzeniem przy ul. Wałowej 30 w Wodzisławiu Śl. działa i funkcjonuje Oaza Aktywności. Inwestycja, która powstała na terenie kompleksu poszpitalnego mogłaby powalczyć o statuetkę i tytuł Modernizacji Roku. Nie powalczy. I jest to racjonalna decyzja powiatu. Z jakiego powodu?

Powiat na płatne nagrody łasy nie jest

POWIAT W trakcie jednego z kwietniowych posiedzeń zarządu powiatu wodzisławskiego poruszono kwestię udziału powiatu w ogólnopolskim konkursie budowlanym pn. Modernizacja roku & Budowa XXI w. Temat omówiła członkini zarządu Krystyna Kuczera.

Widok na ogród sensoryczny i mini plac zabaw Oazy Aktywności

W nagrodę statuetka i dyplom

Przekazała uczestnikom posiedzenia, że Oaza Aktywności została zgłoszona do pierwszego etapu konkursu. – Zgłoszenie zostało pozytywnie zweryfikowane – mówiła. – Zgłoszenia do finałowego drugiego etapu należało dokonać do 16 kwietnia, co jednak wiązałoby się z poniesieniem kosztów w wysokości prawie 11 tys. zł – dodała. Krystyna Kuczera zwróciła uwagę na kwestię możliwych nagród, jakie mogłaby zdobyć Oaza Aktywności. Jeżeli znalazłaby się na drugim miejscu, to organizatorzy przewidzieli dyplom wyróżnienia, a w przypadku zajęcia miejsca pierwszego – statuetkę. – Poza tym laureat ma prawo umieszczenia tablicy informującej o zajętym miejscu w konkursie – informowała.

Konkurs bez udziału powiatu

Członkini zarządu kończąc swoją wypowiedź stwierdziła, że jej zdaniem nie powinno się przystępować do finałowego etapu konkursu, mając na uwadze wszystkie konieczne i ważniejsze wydatki powiatu. Starosta Leszek Bizoń wyraził opinię, że warto brać udział w tego typu konkursach, o ile są one bezkosztowe, zwłaszcza że wymagana w tym konkursie opłata jest dość wysoka. – Przychylam się do opinii pani Krystyny Kuczery, że należy zrezygnować z dalszego udziału w tym konkursie – mówił.

Oaza powalczy w innym konkursie

W nawiązaniu do tego tematu starosta Bizoń poinformował uczestników posiedzenia, że rozpoczęła się kolejna edycja konkursu ogłoszonego przez Województwo Śląskie pn. Najlepsza przestrzeń publiczna Województwa Śląskiego, który jest bezkosztowy. Zaproponował, aby wydział promocji, kultury i sportu starostwa dokonał zgłoszenia do tego konkursu obiektu powstałego w ramach projektu Oaza Aktywności. Członkowie zarządu zaakceptowali zaproponowany przez starostę tok postępowania. **(juk)**

Podjęta przez radlińską radę uchwała zwalnia z opłaty, a także umożliwia zwrot wniesionych już przez przedsiębiorców rat opłaty za korzystanie z koncesji alkoholowej w tym roku.

Radlin pomaga gastronomii zwalniając ją z opłat za alkohol

RADLIN Samorządy pomagają przedsiębiorcom przetrwać kryzys wywołany przez pandemiczne obostrzenia. Kolejne miasta i gminy zwalniają ich z opłat za sprzedaż alkoholu w lokalach. Podczas jednej z ostatnich sesji zrobił to także Radlin.

– W związku z wprowadzeniem stanu epidemii branża gastronomiczna została wyjątkowo poszkodowana. Ze względu na zamknięcie lokali gastronomicznych przedsiębiorcy nie mają możliwości korzystania z posiadanych zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych – mówiła w trakcie obrad kierownik referatu działalności gospodarczej i spraw mieszkaniowych Justyna Sobik. W efekcie przedłożyła radnym uchwałę w sprawie zwolnienia z opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży.

Pani kierownik wyjaśniła radnym, że opłaty za sprzedaż alkoholu regulowane są ustawowo. Dzięki zmianie przepisów rząd umożliwił radom miast i gmin podjęcie uchwał zwalniających przedsiębiorców z kolejnych opłat, odraczających ich termin bądź pozwalających uzyskać zwrot części poniesionych już opłat. – Naszą intencją jest udzielenie pomocy przedsiębiorcom poprzez zwolnienie ich z całej opłaty należnej za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży w bieżącym roku – mówiła. Dodała, że przedsiębiorcom, którzy wnieśli już opłatę całą lub cząstkową, zostanie im ona zwrócona.

Radni zgodzili się podjąć zaproponowaną uchwałę. Z tego tytułu do budżetu miasta nie wypłynie około 32,3 tys. zł. Przypomnijmy, że wcześniej podobne uchwały podjęły rady m.in. z Wodzisławia Śl., Gorzyc , Godowa oraz Mszany. **(juk)**

Podwyżka płac w JSW od 1 lipca

Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej poinformował 28 kwietnia w raporcie giełdowym o oficjalnym przyjęciu planu podwyżek wynagrodzeń o 3,4 proc. Podwyżka obejmie wszystkich pracowników JSW S.A. Będzie kosztować spółkę dodatkowe 110 mln zł rocznie.

„Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A. („Spółka", „JSW") informuje, że dzisiaj podjął uchwałę o wprowadzeniu od dnia 1 lipca 2021 roku wzrostu stawek płac zasadniczych o 3,4% dla wszystkich pracowników JSW S.A. Powyższa decyzja oznacza wzrost kosztów pracy w Spółce w skali roku o około 110,0 mln zł" – czytamy w raporcie giełdowym opublikowanym 28 kwietnia. To potwierdzenie informacji nagłaśnianych przez związkowców na temat podwyżek płac.

– To już pewne! Od 1 lipca, Decyzją zarządu JSW zostanie wprowadzony wzrost stawki zasadniczej o 3,4% dla wszystkich pracowników Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A. – informują Reprezentatywne Związki Zawodowe w JSW, czyli NSZZ „Solidarność", ZZ „Kadra" oraz Federacji ZZG Górników JSW S.A.

Nieco więcej o samej decyzji członkowie zarządu JSW napisali w liście do przedstawicieli Reprezentatywnych Związków Zawodowych. – Pomimo znanej Wam trudnej sytuacji finansowej Spółki, dzięki naszym decyzjom, wprowadzonym oszczędnościom i procesom racjonalizacji, udało się wygospodarować środki na podwyżki stawek płac. Mamy nadzieję, że nasza dalsza praca pozwoli na kolejne wzrosty stawek płac, ponieważ zdajemy sobie sprawę, z jakimi problemami muszą mierzyć się każdego dnia nasi pracownicy – wyjaśnili prezes Barbara Piontek i zastępca prezesa ds. rozwoju Tomasz Duda. **(ska)**

OGŁOSZENIE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

WÓJT GMINY LUBOMIA OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG USTNY OGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Lubomi obejmującej działkę nr **1741/229** o powierzchni **0,0202 ha**, województwo śląskie, powiat wodzisławski, jednostka ewidencyjna Lubomia, obręb ewidencyjny 241507_2.0003, LUBOMIA, arkusz mapy 1, opisanej w księdze wieczystej nr GL1W/00073231/1 prowadzonej przez Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Wodzisławiu Śląskim, stanowiącej własność Gminy Lubomia.

Cena wywoławcza brutto: 10 000,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych).

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej brutto: 1 000,00 zł (słownie: jeden tysiąc złotych).

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu **14 czerwca 2021 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy Lubomia ul. Szkolna 1, 44-360 Lubomia – sala posiedzeń I piętro.**

Osoby, dla których przetarg został ograniczony, zainteresowane uczestnictwem w przetargu zobowiązane są do:

1. wpłacenia wadium w pieniądzu w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto Urzędu Gminy w Lubomi: Bank Spółdzielczy w Gorzycach nr **42 8469 0009 0010 3408 2000 0004 do dnia 7 czerwca 2021 r.** Za datę wpłaty wadium uznaje się dzień uznania rachunku bankowego Gminy Lubomia. Dowód wpłaty wadium winien wskazywać jednoznacznie osobę, która wpłaciła wadium i tym samym uprawniona jest do wzięcia udziału w przetargu na daną nieruchomość oraz wskazywać nieruchomość, której wpłata dotyczy,
2. złożenia pisemnego zgłoszenia uczestnictwa w przetargu w terminie do dnia **7 czerwca 2021 r.** w Urzędzie Gminy Lubomia ul. Szkolna 1, 44-360 Lubomia zawierającego:
   a. imię (imiona) i nazwisko, numer identyfikacyjny Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL), adres zamieszkania oraz adres do doręczeń, w tym adres elektroniczny. W przypadku osoby nieposiadającej obywatelstwa polskiego zamiast numeru identyfikacyjnego Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL) numer paszportu lub innego dokumentu tożsamości,
   b. oświadczenie właściciela potwierdzające prawo własności do działki przyległej,
   c. kserokopia wadium.

Lista osób zakwalifikowanych do przetargu zostanie zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy http://ugl.lubomia.finn.pl oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Lubomi w dniu **11 czerwca 2021 r.**

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się przez tę osobę od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości wadium nie podlega zwrotowi.

Osobom, które przetargu nie wygrały wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem trzech dni od dnia odwołania przetargu, zamknięcia przetargu, unieważnienia przetargu, zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

Ogłoszenie o przetargu podano do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Lubomi i na tablicy ogłoszeń w sołectwach Gminy oraz opublikowanie w Biuletynie Informacji Publicznej http://ugl.lubomia.finn.pl i na stronie internetowej Urzędu Gminy w Lubomi https://lubomia.idcom-web.pl/cms/20439/sprzedaz_nieruchomosci_gminnych.

Wójt Gminy zastrzega, że z uzasadnionych przyczyn może odwołać ogłoszony przetarg.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminu Lubomia przy ul. Szkolnej 1, pokój 3B, w godzinach pracy Urzędu tj. we wtorki w godz. 7.00 – 16.00, w piątki w godz. 7.00 – 14.00, w pozostałe dni w godz. 7.00 – 15.00, tel. 32 45 16 614 wew. 62.

eprasa.pl 60e0971980

Tylko do 18 maja możesz zostać jednym ze współtwórców

nowiny.pl

ROWERON

Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

Przedsiębiorco, samorządowcu! Chcesz wziąć aktywny udział w życiu mieszkańców Twojego regionu?
Mamy dla Ciebie projekt, jakiego jeszcze nie było!
Naszej imprezy nie zatrzyma żadna pandemia!

DOŁĄCZ DO NAS

Chcesz dowiedzieć się więcej – zadzwoń już dziś!
tel. **606 698 903**
e-mail: **roweron@nowiny.pl**

Mamy MEGA pakiety sponsorskie dla firm i gmin!

ZAUFALI NAM JUŻ:

SPONSORZY GŁÓWNI

EXTRAL ALUMINIUM | powiat raciborski zielona oaza kultur

PARTNERZY

Wodociągi Raciborskie | PWiK | Capek FABRYKA DRZWI | CAMP BOX | bruk | PKS RACIBÓRZ | ZŁOŻA SUKCESU | GMINA KUŹNIA RACIBORSKA

POMYSŁ I REALIZACJA

nowiny RACIBORSKIE | nowiny WODZISŁAWSKIE | nowiny ŻORSKIE | nowiny JASTRZĘBSKIE | MAGAZYN RYBNICKI | nowiny.pl

PATRONI MEDIALNI

RTK | RADIO VANESSA FM | TVS

DZIĘKUJEMY

eprasa.pl 60e0971980

STRAŻACY OCHOTNICY CORAZ CZĘŚCIEJ W AKCJI. „Czekający na ratunek liczy na nas i odlicza sekundy do naszego przyjazdu”

4 maja obchodzony był Międzynarodowy Dzień Strażaka. Przez pandemię obchody w wielu jednostkach były skromne, albo nie było ich w ogóle. Nasza redakcja o strażakach jednak nie zapomniała. Jak wygląda służba strażaków-ochotników w czasie pandemii? Z jakim problemami i wyzwaniami muszą się mierzyć? O odpowiedź poprosiliśmy Edwarda Szołuchę, prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Łaziskach.

ŁAZISKA, POWIAT Okres pandemii był czasem wytężonej pracy strażaków. – Wydawałoby się, że w czasie pandemii będziemy mieć mniej wyjazdów, tymczasem w ubiegłym roku zanotowaliśmy rekord, bo 49 wyjazdów. Z tego 9 to były wezwania do pożarów, 36 wezwań do zagrożeń miejscowych oraz 4 alarmy fałszywe. Dla porównania dodam, że kilka lat wstecz byliśmy wzywani do pomocy kilka, kilkanaście razy w roku. Widać więc jak przybyło tych wyjazdów – mówi prezes OSP Łaziska Edward Szołucha. Po raz pierwszy jednostka ta zabezpieczała również rejon działań Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 w Wodzisławiu. Zabezpieczenie rejonu to nic innego, jak zastępowanie jednostki Państwowej Straży Pożarnej podczas jej wyjazdu do akcji. Przyznaje, że w tym roku raz lub dwa razy strażacy z Łazisk wyjeżdżali również jako zastępstwo Zespołu Ratownictwa Medycznego. – W latach poprzednich również jeździliśmy do zdarzeń medycznych, ale jako wsparcie. W tym roku po raz pierwszy w naszej historii doświadczyliśmy sytuacji, że jechaliśmy do zdarzenia medycznego, bo nie było dostępnej karetki – mówi.

Lepiej wyszkoleni...

Ochotnicy z OSP są wzywani do pomocy coraz częściej z dwóch powodów. Pierwszy jest taki, że są po prostu dobrze przygotowani do tego, by nie tylko gasić pożary. – Kiedyś, tak 30 lat temu, to żeby zostać członkiem OSP i brać udział w wyjazdach ratunkowych wystarczyło mieć, dwie ręce, dwie nogi i głowę na karku. Dziś każdy członek OSP, który wyjeżdża do akcji, musi mieć odpowiednie przeszkolenie. Wielu ma dodatkowe kursy również z Kwalifikowanej Pomocy Przedmedycznej – podkreśla Edward Szołucha.

... i wyposażeni

Drugi przyczyna tego, że ochotnicy coraz częściej biorą udział w skomplikowanych nieraz akcjach, to ich coraz lepsze wyposażenie. W większości jednostek OSP na terenie powiatu wodzisławskiego, zwłaszcza będących w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, w garażach nie stoją już leciwe stary i jelcze, a nowoczesne many, scanie czy mercedesy. Jednostki OSP są dobrze wyposażone również w sprzęt ratownictwa technicznego i drogowego. Wiele jednostek ma do swoje dyspozycji przenośne defibrylatory AED. Wśród OSP uwidacznia się niekiedy specjalizacja, niektóre np. specjalizują się w ratownictwie wodnym (te działające w pobliżu wylewających rzek), inne nastawione są mocniej na ratownictwo drogowe (jednostki w pobliżu autostrad czy dróg krajowych). Niektóre jednostki dysponują kilkoma pojazdami. OSP Łaziska ma do dyspozycji dwa wozy strażackie – nowego mercedesa i starszego magirusa deutza. – Starego auta nie zdecydowaliśmy się sprzedać, bo to po prostu dobry wóz, który się nie psuje. W ubiegłym roku bodajże pięciokrotnie wyjeżdżaliśmy do akcji dwoma wozami – mówi Szołucha. Podkreśla, jak ważny jest fakt, że strażacy dysponują coraz lepszym wyposażeniem. – Jeździmy ratować dobytek, a nieraz życie. Ważne jest więc aby dojechać bez przeszkód i jak najszybciej. Przecież czekający na ratunek odlicza każdą sekundę do naszego przyjazdu. A my chcemy ratować jak najefektywniej – mówi prezes OSP Łaziska.

Pandemia uderzyła w szkolenie, zwłaszcza młodego narybku strażackiego

Pandemia jest też czasem wyzwań dla jednostek OSP. – Niestety odbywamy mniej szkoleń. Praktycznie zamarła organizacji zawodów ratowniczo-sportowych. Musieliśmy całkowicie, przez wzgląd na bezpieczeństwo dzieci, zawiesić szkolenia grup młodzieżowych, które praktycznie od ponad roku się nie spotykają. Obawiamy się więc o nasz przyszły narybek, czy w przyszłości będą następcy dla dzisiejszych ochotników – mówi Szołucha. Pandemia uderzyła też w gospodarcze podstawy OSP. Część z nich prowadzi działalność gospodarczą, z której finansowane są następnie np. zakupy sprzętu.

Artur Marcisz

▲ Edward Szołucha, prezes a wcześniej naczelnik OSP Łaziska: – Jeździmy ratować dobytek, a nieraz życie. Ważne jest więc aby dojechać bez przeszkód i jak najszybciej. Przecież czekający na ratunek odlicza każdą sekundę do naszego przyjazdu. A my chcemy ratować jak najefektywniej.

DRUHOWIE ZACHĘCAJĄ DO SŁUŻBY

WODZISŁAW ŚLĄSKI Strażacy z OSP Zawada oraz OSP Jedłownik zachęcają młodzież oraz chętnych mieszkańców dzielnic do wstąpienia w szeregi jednostek. Co roku tego typu działania podejmowane są w okolicy Dnia Strażaka, który obchodzony jest 4 maja.

W tym roku strażacy z OSP Turzyczka i OSP Jedłownik spotkali się 2 maja na skromnej mszy świętej w kościele w Jedłowniku. Była to msza w intencji strażaków oraz członków MDP z okazji Dnia Strażaka. Jeszcze wcześniej, ochotnicy z Jedłownika wystosowali apel i zaproszenie do mieszkańców. – Ochotnicza Straż Pożarna w Jedłowniku ogłasza nabór dla osób chcących dołączyć do naszej jednostki! Jeśli lubisz dreszczyk emocji, interesujesz się tematyką pożarnictwa i ratownictwa, chciałbyś pomagać innym – dołącz do Nas! – zachęcają druhowie z OSP Jedłownik i podają wytyczne dla ewentualnych kandydatów. Powinni oni zgłosić się do prezesa, naczelnika lub innego członka OSP i mieć ukończone 18 lat oraz posiadać dobrą kondycję zdrowotną i psychiczną. Na co powinien się przygotować kandydat? – Być gotowym, aby nieść pomoc innym o każdej porze dnia i nocy w różnych warunkach – podkreślają strażacy z OSP Jedłownik, którzy na kandydatów czekają w każdy czwartek o godz. 18.00 w remizie.

Podobny apel do mieszkańców wystosowali także druhowie OSP Zawada. – Marzyłeś kiedyś o tym, żeby zostać strażakiem? Czujesz potrzebę niesienie pomocy innym? Potrzebujesz wrażeń, które dostarczają adrenaliny Odskoczni od monotonnego życia i nowej przygody? Chciałbyś zrobić coś dla społeczeństwa? Możesz spełnić to wstępując w szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej w Zawadzie! – zachęcają strażacy z OSP Zawada, zapraszając do swojej remizy w każdy piątek o godz. 18.00.

Szymon Kamczyk

OSP Jedłownik w 2020 roku świętowała jubileusz 90-lecia. Teraz druhowie zachęcają do wstąpienia w szeregi jednostki.

eprasa.pl 60e0971980

„Serce zaczęło szybciej bić”. Strażak z Radlina opowiada o swojej pierwszej akcji

Od dziecka marzyłem o tym, by zostać strażakiem. Bardzo interesowały mnie duże czerwone samochody i dążyłem do spełnienia tego marzenia – mówi nam Łukasz Materzok.

Naczelnik OSP Rybnik-Niewiadom zwraca uwagę, że kiedyś straż pożarna kojarzyła się tylko z pożarami. Teraz się to jednak zmieniło i strażacy pojawiają się wszędzie tam, gdzie potrzebna jest pomoc.

Łukasz Materzok od 10 lat pracuje zawodowo jako strażak w Zakładowej Straży Pożarnej przy KWK ROW Ruch Jankowice. Jest również naczelnikiem OSP Rybnik-Niewiadom. Wcześniej był związany z OSP Biertułtowy.

RADLIN „Kiedy słyszy alarmu dźwięk, gotów jest ratunek nieść” – początek tej piosenki jest z pewnością doskonale znany wszystkim fanom dzielnego Strażaka Sama. Co naprawdę jednak czuje strażak, kiedy słyszy alarm? Na te oraz inne pytania odpowiada nam mieszkaniec Radlina Łukasz Materzok.

Duże czerwone samochody

Jak mówi nam Łukasz Materzok, po raz pierwszy z pożarnictwem miał styczność w wieku 7 lat. – Od dziecka marzyłem o tym, by zostać strażakiem. Bardzo interesowały mnie duże czerwone samochody i dążyłem do spełnienia tego marzenia – przyznaje nam dodając, że ten cel udało mu się osiągnąć. – Od 10 lat pracuje zawodowo jako strażak w Zakładowej Straży Pożarnej przy KWK ROW Ruch Jankowice – mówi nam. Łukasz Materzok jest również naczelnikiem OSP Rybnik-Niewiadom, którą w 2019 r. utworzył wraz z grupą sympatyków z Rybnika. Wcześniej był związany z OSP Biertułtowy. – Pasją do pożarnictwa zaraziłem swojego ojca, który jest prezesem OSP Rybnik-Niewiadom. Jak widać, jest to zaraźliwa pasja, ale lubię nią zarażać, bo jest potrzeba niesienia pomocy innym. Samemu nie raz jest ciężko komuś pomóc, zaś w grupie, jaką jest np. OSP pomagamy wszyscy i skupiamy się na konkretnym celu, co daje lepsze i szybsze efekty – mówi nam nasz rozmówca.

Pierwszy wyjazd

Pytamy Łukasza Materzoka o jego pierwszy wyjazd do akcji. Odpowiada nam, że miał on miejsce w nocy, około godz. 2.00. – Cisza spokój, a tu nagle alarm. Serce zaczęło szybciej bić. Od dyżurnego dostaliśmy informację, że jedziemy do pożaru w bloku mieszkalnym. Po przyjeździe na miejsce akcji dowódca udał się na rozpoznanie i stwierdził całkowite zadymienie na klatce schodowej – wspomina. – Zaczynamy działać, wchodzimy na klatkę schodową, rzeczywiście potwierdzamy pożar. Po zlokalizowaniu źródła ognia okazało się, że pali się skuter, który został schowany do klatki schodowej w bloku na noc – mówi. Dodaje, że szybko udało się ugasić pożar. Następnie strażacy przeszli do sprawdzania mieszkań. – Na szczęście nikomu nic się nie stało, a dzięki szybkiej akcji pożar się nie rozprzestrzenił – mówi.

Na ratunek zakleszczonemu kotkowi

Naczelnik OSP Rybnik-Niewiadom zwraca uwagę, że kiedyś straż pożarna kojarzyła się tylko z pożarami. Teraz się to jednak zmieniło. – Jest to jednostka, która robi się uniwersalna. Mamy bardzo dużo różnych zagrożeń związanych z ratownictwem wodnym np. powodzie i podtopienia, ratownictwem technicznym przy okazji zdarzeń drogowych, katastrof budowlanych, ratownictwem wysokościowym, oraz w ratownictwie medycznym – wymienia. Łukasz Materzok podkreśla, że straż pożarna pojawia się praktycznie w każdym miejscu, gdzie potrzebna jest pomoc. – Pomagamy nie tylko drugiemu człowiekowi, zdarzają się akcje, gdzie pomagamy zwierzętom, które np. nie są w stanie same wydostać się z różnych pułapek. Osobiście miałem okazję ratować zakleszczonego kota, przy wejściu na dach w bloku – mówi.

Nieść pomoc

Jak tłumaczy nam radlinianin, kiedy słyszy słowa „straż” od razu w jego głowie pojawia się jedna myśl. – Ktoś potrzebuje pomocy i bez zastanowienia chcę jak najszybciej takiej osobie ją zapewnić – podkreśla. Dodaje, że strażacy ochotnicy pełnią służbę 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu. Dlatego o każdej porze dnia i nocy są w gotowości, by nieść pomoc. – Z okazji naszego święta pragnę życzyć wszystkim strażakom przysłowiowo „tyle samo przyjazdów co wyjazdów do akcji” i oczywiście bezpieczeństwa oraz opanowania. Aby zawsze cało i zdrowo każdy strażak mógł wrócić do swojego domu, gdzie czeka na niego rodzina i przyjaciele – mówi nam na koniec.

(juk)

Dojdzie jednak do zakupu nie jednego, a dwóch pojazdów dla powiatowej straży pożarnej. Trafią one do jednostek w Wodzisławiu Śl. i Rydułtowach.

DWA NOWE AUTA TRAFIĄ DO STRAŻAKÓW

POWIAT Rada powiatu wodzisławskiego podczas kwietniowej sesji po rekomendacji zarządu przekazała 350 tys. zł dofinansowania Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej (PPSP) w Wodzisławiu Śl. na zakup dwóch samochód pożarniczych. To o 50 tys. zł więcej niż początkowo deklarował zarząd powiatu, ale mniej niż 450 tys. zł niż pierwotnie wnioskował szef PPSP.

Prośba o 50 tys. zł

W trakcie jednego z kwietniowych posiedzeń zarządu powiatu wodzisławskiego starosta Leszek Bizoń zwrócił się do jego uczestników o ponowne rozpatrzenie wniosku komendanta PPSP Marka Misiury w sprawie dofinansowania zakupu dwóch samochodów ratowniczo-gaśniczych. Po jednym dla Jednostki Ratowniczo Gaśniczej w Wodzisławiu Śl. oraz w Rydułtowach. – Komendant podjął starania o zwiększenie dofinansowania z innych źródeł i uzyskał pomoc, głównie od Komendanta Wojewódzkiego PSP – mówił starosta Bizoń. – Do całkowitego sfinansowania zakupu potrzeba jeszcze 50 tys. zł, o które zwrócił się do nas komendant Misiura – dodał.

Pierwsze rozmowy

Przypomnijmy, że członkowie zarządu po raz pierwszy sprawę, z którą zwrócił się do nich szef PPSP, analizowali podczas marcowych posiedzeń. Wówczas komendant Misiura poinformował, że wartość zakupu obu pojazdów dla jednostek wynosi około 2,5 mln zł. Dodał, że samorządy powiatu wodzisławskiego ujęły w swoich budżetach, bądź zadeklarowały gotowość wsparcia Komendy na łączną kwotę wynoszącą około 600 tys. zł. Z dotacji zewnętrznych jednostka otrzyma około 1,4 mln zł. W efekcie do zakupu samochodów brakuje około 500 tys. zł i z prośbą o przekazanie tej sumy pieniędzy zwrócił się do włodarzy powiatu. Ci po przeanalizowaniu tematu oraz mając na uwadze własne zadania, posiadane środki finansowe i obecne trudne uwarunkowania wynikające z pandemii zaproponowali, że mogą udzielić wsparcia tylko częściowego wynoszącego 300 tys. zł. Środki te pozwoliłyby jednak zakupić nie dwa, a jeden pojazd.

Jest zgoda rady

Podczas kwietniowego posiedzenia starosta Bizoń wyraził opinię, że jest wskazane i zasadne, aby przychylić się do nowej prośby komendanta Misiury. Pozostali członkowie zarządu także wyrazili zgodę na zwiększenie o 50 tys. zł deklarowanej kwoty wsparcia dla wodzisławskiego PPSP, zwiększając ją w ten sposób do łącznej wysokości 350 tys. zł. Również rada powiatu wodzisławskiego podczas kwietniowej sesji zaaprobowała tę kwotę i zabezpieczyła ją w budżecie powiatu. **(juk)**

Skromna uroczystość strażaków przed remizą w OSP Zawada

Skromną uroczystość zorganizowano przed remizą OSP Zawada

ZAWADA Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śląskim Zawadzie z okazji Dnia Strażaka 4 maja zorganizowali krótką uroczystość przed remizą.

Święto Strażaka

Ochotnicy z Zawady uświetnili Dzień Strażaka skromnym i symbolicznym apelem przed strażnicą. W pandemicznym czasie zabrakło mieszkańców, zaproszonych gości i szerszego programu uroczystości, jak w poprzednich latach. Podziękowanie dla druhów za cały ostatni rok służby złożył naczelnik Henryk Rassek, składając także wszystkim druhom najlepsze życzenia z okazji ich święta. Odegrano hymn państwowy, a po krótkim apelu strażacy zorganizowali tradycyjny przejazd wozami ratowniczo-gaśniczymi ulicami dzielnicy Zawada.

Szymon Kamczyk

eprasa.pl 60e0971980

Gmina Godów zakupiła z własnych środków dwa koncentratory tlenu KSOC-5 z certyfikatem medycznym. Zostały przekazane strażakom z OSP Godów oraz OSP Gołkowice. Jedno urządzenie kosztowało 2100 zł. Wkrótce kolejne dwa trafią do strażaków z OSP Łaziska i OSP Skrzyszów. Ale to nie na wyposażeniu remiz czy wozów strażackich znajdować się będą te urządzenia. Trafią do przychodni.

Strażacy dostali koncentratory tlenu. Pożyczą je ośrodkom zdrowia

GODÓW Jak tłumaczą włodarze Godowa, celem zakupu aparatów przez jest ich bezpłatne udostępnianie (wynajmowanie) potrzebującym mieszkańcom w warunkach domowych, mającym problemy z oddychaniem, które są związane ze zmniejszoną saturacją i niedoborem tlenu, w szczególności tym, u których potwierdzono zakażenie koronawirusem i mającym objawy choroby COVID-19. – Niby pandemia na razie wydaje się odpuszczać, bo spada liczba dziennych zakażeń, ale nie wiemy, co przyniesie przyszłość. Uważamy, że warto by mieszkańcy naszej gminy mieli dostęp do takich urządzeń – wyjaśnia Tomasz Kasperuk, zastępca wójta Godowa.

Pomoc dla każdego

Dlatego docelowo koncentratory mają zostać przekazane przez strażaków do ośrodków zdrowia, działających na terenie gminy: w Godowie, Gołkowicach, Łaziskach i Skrzyszowie. – Tam każdy mieszkaniec gminy, niezależnie czy jest lub nie jest pacjentem przychodni, będzie mógł skorzystać z takiego urządzenia, nieodpłatnie je wynajmując. Oczywiście na zalecenie lekarza. Podjęliśmy taką decyzję, bo zdajemy sobie sprawę, że nie każdego mieszkańca stać na zakup takiego urządzenia – mówi Kasperuk.

Najpierw do remizy, potem do ośrodka zdrowia

Formalnie koncentratory trafiły jednak najpierw do jednostek OSP, bo gmina może dotować zakup wyposażenia dla nich. Bardziej jednak przydatne będą w ośrodkach zdrowia, którym gmina jednak wyposażenia kupować nie może. Dlatego strażacy przekażą koncentratory do ośrodków ale urządzenia te pozostaną własnością strażaków.

Niewyczerpalne źródło tlenu

Koncentrator tlenu to specjalistyczne urządzenie medyczne, służące podawaniu pacjentowi powietrza ze zwiększoną zawartością tlenu. Aparat pobiera powietrze z otoczenia, następnie absorbuje azot, dzięki czemu do organizmu chorego trafia tlen w stężeniu nawet do 98%. Mówimy wówczas o tlenie medycznym. Sprzęt dodatkowo filtruje, oczyszcza i nawilża podawany gaz. Aktywnie pracujące urządzenie zapewnia niewyczerpalne źródło tlenu, z którego można korzystać w dowolnym czasie, bądź w ramach potrzeb rehabilitacji. Tego typu tlenoterapia pozwala na lepsze utlenowanie krwi w sytuacjach, w których saturacja, czyli stopień wysycenia hemoglobiny krwi tętniczej, jest poniżej normy. Koncentratory tlenu uznawane są za lepszą alternatywę dla butli tlenowych, gdyż nie stwarzają ryzyka wybuchu i nie wymagają wymiany zasobnika tlenu. Aparaty są bardzo proste w obsłudze, dlatego świetnie sprawdzają się w użytku domowym, także w przypadku osób starszych.

FOT. ADRIAN CZARNOTA

Na ostatniej sesji Rady Gminy w Godowie koncentratory odebrali prezes OSP Godów Krzysztof Krzyżok oraz prezes OSP Gołkowice Piotr Szkudlarek

Przydaje się w leczeniu COVID-19

Koncentratory tlenu mają szerokie spektrum zastosowań. Są bardzo przydatne w leczeniu chorób płuc czy serca przebiegających z niewydolnością oddechową. Koncentrator wspomaga układ odpornościowy całego organizmu oraz łagodzi objawy duszności. Umożliwia szybszy powrót do zdrowia, wspomagając regenerację układu oddechowego, a tym samym całego organizmu. Koncentrator jest urządzeniem niezwykle pomocnym przy leczeniu objawów COVID-19, związanych ze zmniejszoną saturacją i niedoborem tlenu.

(art)

Koncentrator KSOC-5 pozyskuje tlen z powietrza

Covid-19 miał istotny wpływ na sytuację Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w 2020 roku. „Kondycja finansowa Funduszu jest stabilna, gdyby nie epidemia zapewne mówilibyśmy dziś o rekordowych wpłatach składek" – wskazuje wiceprezes ZUS Paweł Jaroszek.

SYTUACJA FUS STABILNA

KRAJ Rok 2020 był zdominowany przez pandemię koronawirusa. Z dnia na dzień opracowaliśmy i uruchomiliśmy programy pomocowe w ramach Tarczy antykryzysowej. Wszystko po to, aby złagodzić skutki pandemii. Przedsiębiorcy mogli skorzystać m.in. ze zwolnienia z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, odroczenia terminu płatności lub rozłożenie na raty składek. To wszystko miało istotny wpływ na sytuację finansową FUS – komentuje wiceprezes ZUS Paweł Jaroszek.

Jak podkreśla, stopień pokrycia wydatków wpływami ze składek i ich pochodnych w 2020 roku ukształtował się na poziomie 74,7 proc., choć w pierwszym kwartale przekroczył rekordową wartość osiągniętą w 2019 r. 82,9 proc. (wobec 81 proc. w 2019 r.). – Gdyby nie pandemia zapewne mówilibyśmy o rekordowych wpłatach składek do FUS. Wskazywały na to wyniki z I kwartału – wskazuje wiceprezes.

Największe koszty FUS

Koszty Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w 2020 r. wyniosły 277,3 mld zł. Największą ich pozycją były transfery na rzecz ludności w kwocie 260,5 mld zł, obejmujące świadczenia emerytalno-rentowe oraz pozostałe świadczenia. Przeciętna miesięczna wypłata emerytury i renty w grudniu 2020 r. wyniosła 2419,71 zł i była wyższa o 5,9 proc. od wypłacanej rok wcześniej. Najważniejszym czynnikiem wpływającym na wysokość świadczeń niezmiennie jest coroczna waloryzacja – w marcu 2020 r. przeprowadzono waloryzację wskaźnikiem 103,56 proc., nie mniej jednak niż o kwotę 70,00 zł (miesięczny skutek finansowy to 716,9 mln zł).

Istotne wydatki FUS były związane zasiłkami chorobowymi, które wyniosły 14,1 mld zł. Były one wyższe o 15,7 proc. od zasiłków wypłaconych w 2019 r., co wynikało z zachorowań na COVID-19 lub przebywania na kwarantannie.

Cudzoziemcy

Po spadku w drugim kwartale, w drugiej połowie 2020 r. ponownie wrosła liczba obcokrajowców – do najwyższego w historii poziomu. W grudniu 2020 r. w ZUS było zarejestrowanych 725 173 obcokrajowców, co oznacza wzrost o 11,3 proc. w stosunku do grudnia poprzedniego roku. W liczbie tej 59,4 proc. osób było pracownikami, 3 proc. prowadziło działalność gospodarczą, a pozostali byli objęci innymi formami zatrudnienia. Największą grupę obcokrajowców (73,4 proc.) stanowili obywatele Ukrainy – w grudniu 2020 r. ich liczba wyniosła 532 503 osób, było to o 11,1 proc. więcej niż na koniec 2019 r. Duży wzrost liczby obywateli Ukrainy w Polsce w dwóch ostatnich kwartałach 2020 r. był wynikiem odblokowania granic po okresie pierwszego lockdownu.

(red.)

Kącik ZUS — BEATA KOPCZYŃSKA rzecznik regionalny ZUS Województwa Śląskiego

Pracuje od 1988 r w szkole chce przejść na świadczenia kompensacyjne .Mam teraz 57 lat czy dostane rekompensatę dla nauczyciela z tytułu pracy w szczególnym charakterze.

Rekompensaty za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługują osobom urodzonym po 31 grudnia 1948 r., które spełniają następujące warunki:

- przed 1 stycznia 2009 r. pracowały w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez co najmniej 15 lat,
- nie mają ustalonego prawa do wcześniejszej emerytury, np. z Karty Nauczyciela, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego ani emerytury pomostowej,
- wystąpią z wnioskiem o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym (60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn),
- dołączą do tego wniosku świadectwo pracy lub zaświadczenie, które potwierdza, że wykonywały pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Rekompensatę ustalamy wyłącznie do emerytury powszechnej. Rekompensata nie przysługuje przy wcześniejszej emeryturze ani przy nauczycielskim Świadczeniu kompensacyjnym.

Jeśli skorzysta Pani z nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, to nie spełni Pani jednego z w/w warunków, więc doliczenie rekompensaty do emerytury powszechnej nie będzie możliwe.

Przez pewien czas pracowałam u kolegi. Od umowy miałam odprowadzany jedynie podatek. Chciałabym zapytać czy to będzie mi się liczyło do stażu pracy, jaka praca jest zaliczona do stażu przy emeryturze?

Do stażu ZUS zaliczy każdy okres, za który odprowadzane były składki na ubezpieczenia społeczne. Pod uwagę weźmie więc umowy zlecenie, ale już umów o dzieło nie, bo od nich składek emerytalno-rentowych się nie płaci. Zatem z podanej przez Panią informacji – najprawdopodobniej miała Pani podpisaną umowę o dzieło i od tej umowy nie były opłacane składki na ubezpieczenia społeczne, zatem nie zostanie ona zaliczona do stażu. Na uwagę zasługuje jeszcze jeden aspekt, aby mieć zaliczony rok stażu do emerytury minimalnej, należy odprowadzać składki przynajmniej od pensji minimalnej. W przypadku okresów przypadających po 31 grudnia 1998 r. obowiązuje zasada proporcjonalności, tj. miesiące, w których składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe były obliczone od podstawy wymiaru niższej od kwoty minimalnego wynagrodzenia, uwzględnia się je w części odpowiadającej proporcji tej podstawy do kwoty minimalnego wynagrodzenia.

eprasa.pl 60e0971980

Szukasz pracy? A może chcesz zmienić pracę?

Masz firmę? Poszukujesz pracowników?

praca nowiny.pl

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY

PROMOCJA
ogłoszenia już od
25 zł!

W SERWISIE:
- setki ogłoszeń o pracę
- wizytówki pracodawców
- aktualności z regionalnego rynku pracy
- porady dotyczące zatrudnienia

MEGA ZASIĘG:
ok. 1 milion mieszkańców
RACIBÓRZ, RYBNIK, WODZISŁAW ŚL., JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, ŻORY, GLIWICE, KĘDZIERZYN-KOŹLE

Tu znajdziesz dobrą pracę dla siebie!

Tu przeprowadzisz skuteczną rekrutację!

praca.nowiny.pl Sprawdź nas już dziś!

eprasa.pl 60e0971980

DUŻY KALIBER

11 maja 2021 r. **magazyn sensacyjny**

Bandyta zastrzelił policjanta

FOT. OOL (3)

„Nie ma na to zgody”

Śmierć 43-letniego policjanta Michała Kędzierskiego w Raciborzu wstrząsnęła Polską. W biały dzień 40-letni bandyta wycelował broń w funkcjonariusza i strzelił. Niestety, mimo reanimacji, policjanta nie udało się uratować. Zginął podczas służby, którą tak ukochał. Pożegnały go tłumy. – Odważny, uśmiechnięty, życzliwy – wspominali tragicznie zmarłego przyjaciele i współpracownicy.

RACIBÓRZ – Wychowaliście wspaniałego człowieka – usłyszeli rodzice zastrzelonego policjanta podczas pogrzebu, który odbył się 7 maja w Raciborzu. Uroczystość miała charakter państwowy. Ostatnia dotknęła urny matka zmarłego.

Chodnik we krwi

Tragedia rozegrała się 4 maja w Raciborzu. Był wtorkowy poranek, tuż po majówce. 43-letni policjant Michał Kędzierski tego dnia miał służbę. Wpłynęło zgłoszenie, że po mieście kręci się mężczyzna ubrany – co dziwne – w uniform przypominający policyjny mundur. Zachowywał się niepokojąco, jakby był pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Mało tego – wsiadł za kierownicę. W tej sytuacji potrzebna była szybka reakcja. Patrol odnalazł podejrzanego na ul. Chełmońskiego.

Niestety podczas interwencji podejrzany mężczyzna wyciągnął broń i oddał strzały w kierunku policjanta – tym funkcjonariuszem był właśnie Michał Kędzierski. Runął na chodnik. Zalał się krwią. Reanimował go jego kolega, następnie strażacy i ratownicy medyczni. Bez skutku. Funkcjonariusz zmarł wskutek odniesionych obrażeń.

Kim jest sprawca?

W trakcie interwencji drugi policjant z patrolu wyciągnął broń, postrzelił bandytę w udo, obezwładnił i zatrzymał. Okazało się, że sprawca to 40-latek, znany raciborskiej policji, w przeszłości notowany za przestępstwa narkotykowe. Napastnik trafił do szpitala. Jego życiu nie zagrażało niebezpieczeństwo.

Bandyta już usłyszał zarzuty. Zabójstwo, usiłowanie zabójstwa oraz nielegalne posiadanie broni – za popełnioną zbrodnię grozi mu dożywotni pobyt w więzieniu. Na razie najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie.

W miejscu tragedii przez kilkanaście godzin pracowali policjanci. Zabezpieczali ślady, ustalili świadków. A tak brzmiał policyjny komunikat tuż po zdarzeniu: „Rano policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego zostali skierowani na interwencję, gdzie według zgłoszenia przebrany za policjanta mężczyzna prawdopodobnie jest pijany i może poruszać się samochodem marki renault. Mundurowi pojechali we wskazane miejsce, jednak mężczyzna przemieścił się samochodem i policjanci zatrzymali go na ulicy Chełmońskiego. Podczas interwencji mężczyzna wyciągnął broń i oddał strzały w kierunku policjanta”.

Policjanci przez kilkanaście godzin pracowali na miejscu tragedii

Prezydent wstrząśnięty

Tragiczna śmierć policjanta z Raciborza poruszyła nie tylko środowisko policyjne. – Jestem wstrząśnięty śmiercią funkcjonariusza policji mł. asp. Michała Kędzierskiego. Zginął na służbie zabity przez bandytę. Nie ma zgody, aby ktokolwiek podnosił rękę na tych, którzy narażając życie służą społeczeństwu. Łącze się w bólu z Jego Bliskimi. Cześć Jego Pamięci! – przekazał prezydent RP Andrzej Duda.

Mikrofon zamienił na mundur

Zanim policjant Michał Kędzierski przywdział mundur, pracował jako dziennikarz. Raciborzanin był popularnym didżejem Radia Vanessa. Stacja ta, w której pojawił się jeszcze w latach 90-tych ubiegłego wieku, była jego pierwszym miejscem pracy tuż po szkole. Spędził przed mikrofonem kilkanaście lat, zaczynając radiową przygodę jeszcze w słynnej wieży ciśnień zakładów Mieszko przy ul. Starowiejskiej. Jego kolega Adam Misa (dziś przedsiębiorca z branży PR), który wówczas odpowiadał za serwisy informacyjne, mówi, że „Misiek” zaczynał od dyżurów weekendowych. Znany był też z wieczornego pasma dyskotekowego, nadawanego z klubu w Pogrzebieniu.

Kędzierski przepracował również pewien czas jako reporter i prezenter Raciborskiej Telewizji Kablowej. W dotychczasowych dziejach kablówki był jednym z nielicznych mężczyzn prowadzących Wiadomości Raciborskie. – Na pewno występował w nich najczęściej spośród wszystkich dziennikarzy i prezenterów, jacy pracowali w naszej telewizji – mówi słynny raciborski dokumentalista Adrian Szczypiński.

Przez kolegów nazywany był często „Kędziorem” lub zdrobniale „Kędziorkiem”. Zawsze życzliwy i chętny do współpracy, a nade wszystko wesoły. – W naszych corocznych, humorystycznych „Ścinkach”, materiałach z tego co nie poszło na antenę, zawsze było go pełno – wspomina Szczypiński.

Karierę dziennikarską porzucił przed dziesięcioma laty na rzecz munduru policjanta. Choć to radio było jego pierwszą miłością, to służby mundurowe od zawsze go fascynowały i chciał się związać zawodowo z taką formacją. – Adrenalina, akcja. To go zawsze pociągało – charakteryzuje kolegę Adrian Szczypiński. Kędzierski rozważał pracę w straży granicznej lub policji. Pierwsze lata służby spędził na posterunku policyjnym w Kuźni Raciborskiej. Z uwagi na bogate doświadczenie dziennikarskie i prezenterskie czasami wspomagał pracę służb prasowych raciborskiej komendy. Ostatnio służył w wydziale prewencji.

Awans i podziękowania

Zmarłego stróża prawa pożegnali najbliżsi, przyjaciele, znajomi i środowisko policyjne na czele z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariuszem Kamińskim i Komendantem Głównym Policji gen. insp. dr. Jarosławem Szymczykiem. Ze względu na obostrzenia tylko część osób mogła wejść do kościoła Wniebowzięcia NMP w Raciborzu. Przed świątynią ustawił się policyjny szpaler, była też orkiestra, która po raz ostatni zagrała dla Michała Kędzierskiego. Przyszli też zwykli raciborzanie, których poruszyła tragedia. Zgromadzili się przed świątynią i na cmentarzu Jeruzalem w Raciborzu. Msza była transmitowana przez lokalne i krajowe media. Dziękowano śp. Michałowi Kędzierskiemu za jego służbę, za wypełnienie roty policyjnego ślubowania do końca.

Michał Kędzierski został pośmiertnie awansowany na stopień aspiranta. Prezydent RP Andrzej Duda nadał mu Krzyż Zasługi za Dzielność, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Kamiński uhonorował go Złotą Odznaką Zasłużony Policjant.

Służył drugiemu człowiekowi

– Powołanie nie ogranicza się tylko do stanu kapłańskiego. Każdy jest powołany, by wykonać konkretne zadanie, konkretną misję w życiu. Dotyczy to również policjantów, których powołaniem jest służba człowiekowi i Ojczyźnie – mówił ks. Joachim Gondro podczas mszy pogrzebowej asp. Michała Kędzierskiego.

Po mszy śp. aspiranta Michała Kędzierskiego pożegnał inspektor Łukasz Krebs – Komendant Powiatowy Policji w Raciborzu. Mówił w krótkich, charakterystycznych dla członków służb słowach. Odwaga, poświęcenie, serce, uśmiech, życzliwość – wyliczał zalety tragicznie zmarłego policjanta. – To dla mnie ogromny zaszczyt i honor, że mogłem mieć przy sobie tak zaangażowanego policjanta – mówił komendant. Dodał, że tylko życie poświęcone innym warte jest przeżycia. – Drogi Michale, dziękujemy Ci za Twoją służbę, zaangażowanie w sprawy policji i Twoją obecność wśród nas – podkreślił.

Donośny symbol

Jeszcze przed ceremonią pogrzebową, by uczcić pamięć o Michale Kędzierskim oraz w geście solidarności przeciwko przemocy wobec mundurowych, o 12.00 w całej Polsce rozbrzmiały syreny policyjnych radiowozów.

oprac. (mak)

Śp. Michał Kędzierski odszedł na wieczną służbę

Msza pogrzebowa śp. Michała Kędzierskiego odbyła się w kościele farnym. Ceremonia miała charakter państwowy. Zmarłego żegnały tłumy, ustawił się policyjny szpaler.

eprasa.pl 60e0971980

Do uprzątnięcia strychu wynajął „firmę”. Ta wywiozła śmieci do lasu

GOŁKOWICE, SKRZYSZÓW Kilka tygodni temu pisaliśmy o tym, że na skraju lasu w Gołkowicach przy ul. Leśnej oraz w Skrzyszowie na drodze technologicznej wzdłuż autostrady pojawiły się dzikie wysypiska śmieci. Sprawą zajęła się policja. Dość szybko ustaliła właściciela odpadów. Już wtedy docierały do nas informacje, że sprawa jest jednak nieco bardziej zagmatwana, niżby się na pierwszy rzut oka mogło wydawać.

Te odpady porzuciła w lesie w Skrzyszowie „firma” sprzątająca z Katowic

Firma z OLX-a

Otóż wójt Godowa Mariusz Adamczyk przyznał nam, że najprawdopodobniej to nie właściciel odpadów pozbył się ich w lesie. Miała to zrobić firma wynajęta za pomocą portalu OLX do posprzątania domu. Zapytaliśmy o to wodzisławską policję. Ta kilka dni temu potwierdziła, to co wcześniej mówił nam wójt Godowa.

W oficjalnym komunikacie Komenda Powiatowa Policji w Wodzisławiu Śl. wyjaśnia, że pod koniec lutego jeden z mieszkańców gminy Godów postanowił zrobić porządki w piwnicy i na strychu, pozbywając się niepotrzebnych odpadów. Było ich dość sporo, dlatego postanowił skorzystać z usług firmy znalezionej na jednym z portali ogłoszeniowych. Wkrótce doznał szoku, kiedy do jego drzwi zapukali policjanci, pytając, czy to jego odpady leżą na skraju lasu. I przekonał się, jak nieuczciwi potrafią być ludzie.

Fałszywe imię i nazwisko właściciela „firmy”

Po kolei jednak. Wszystko na pozór wydawało się profesjonalne. W budynku, który miał zostać wysprzątany, zjawili się mężczyźni poruszający się pojazdem dostawczym. Zrobili cztery kursy, informując właściciela, że odpady trafią do najbliższego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Niestety jak się okazało, mężczyźni porzucali śmieci w gołkowickim lesie oraz na końcu jednej z dróg technologicznych autostrady A1 w Skrzyszowie. O fakcie porzucenia śmieci zostali zawiadomienie policjanci z Komisariatu Policji w Gorzycach. Przeprowadzone w tej sprawie czynności wyjaśniające doprowadziły do ustalenia danych sprawcy tego zdarzenia, który to jak wynika z postępowania, posługiwał się nieprawdziwym imieniem i nazwiskiem. 32-letni mieszkaniec Katowic odpowiedzialny za wykonaną usługę usłyszał już zarzuty i przyznał się do popełnionego czynu, za co grozi mu do 5000 zł grzywny.

Sprawca zostanie obciążony kosztami

Śmieci z lasu w Gołkowicach zostały usunięte na zlecenie Urzędu Gminy w Godowie. – Skoro sprawca jest ustalony i się przyznał, to obciążymy go poniesionymi przez gminę kosztami usunięcia odpadów – wyjaśnia Tomasz Kasperuk, zastępca wójta Godowa. Odpady pod lasem w Skrzyszowie kilka dni temu nadal się tam jednak znajdowały, na co zwracali nam uwagę czytelnicy. – W Skrzyszowie odpady zostały wysypane na działkę należącą do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Nie mogliśmy zlecić uprzątnięcia terenu, który nie należy do nas. Wysłaliśmy pismo do GDDKiA z prośbą o usunięcie odpadów – mówi Tomasz Kasperuk.

Artur Marcisz

Blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie miał 50-letni kierowca renault, który został zatrzymany przez będącego po służbie policjanta z Komisariatu Policji w Gorzycach. Jak się okazało, mieszkaniec powiatu wodzisławskiego posiadał już aktywny zakaz prowadzenia pojazdów.

Przyspieszał i hamował, jak pierwszy raz za kółkiem. A to promile nim kierowały

GOŁKOWICE Jak poinformowała wodzisławska policja, w sobotę 1 maja około godziny 15.00 będący w czasie wolnym od służby policjant z Komisariatu Policji w Gorzycach zauważył na ul. Granicznej w Gołkowicach podejrzanie poruszający się pojazd. Kierowca renault w niecodzienny sposób kilkukrotnie zwalniał i przyspieszał. Funkcjonariusz od razu zaczął podejrzewać, że siedzący za kierownicą mężczyzna może być pijany. Gdy tylko pojazd zatrzymał się pod jedną z posesji, postanowił zatamować drogę kierującemu, aby uniemożliwić mu dalszą jazdę. Jak się okazało, siedzący za kierownicą mężczyzna był pod wyraźnym wpływem alkoholu.

Na miejsce zostali wezwani policjanci Wydziału Ruchu Drogowego. Badanie alkomatem wykazało, że 50-letni mieszkaniec powiatu wodzisławskiego w organizmie miał blisko 1,5 promila alkoholu, a ponadto podczas sprawdzenia okazało się, że posiada aktywny zakaz prowadzenia pojazdu.

Mężczyzna musi liczyć się z poważnymi konsekwencjami karnymi. Jako, że 50-latek dopuścił się kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo, grozi mu kara nawet do 5 lat więzienia.

(art)

15-latek brutalnie pobił innego nastolatka. Chciał wyrównać koleżeńskie porachunki

JASTRZĘBIE, WODZISŁAW ŚL. 15-letni Jastrzębianin brutalnie zaatakował innego, starszego od siebie od 2 lata, chłopca. Pokrzywdzony 17-latek doznał urazu twarzy, wstrząsu mózgu oraz złamania nosa. Jak się później okazało, młody mieszkaniec Jastrzębia wcielił w życie swój precyzyjnie zaplanowany plan.

Brutalny atak

W niedzielę 2 maja, około godziny 21.30 nastolatek na ulicy Podhalańskiej w Jastrzębiu-Zdroju pobił 17-latka. Nieletni zaatakował młodego mieszkańca Wodzisławia Śląskiego, doprowadzając go do stanu bezbronności poprzez szarpanie, kopanie nogami po całym ciele, uderzanie pięściami. Napastnik został ustalony i zatrzymany przez mundurowych.

Taki miał plan...

W czasie dalszych prowadzonych czynności śledczy ustalili, że całe zdarzenie było precyzyjne zaplanowane przez nastolatka, gdyż chciał wyrównać koleżeńskie porachunki. Pokrzywdzony doznał urazu twarzy, wstrząsu mózgu oraz złamania nosa. O dalszym losie młodego jastrzębianina zdecyduje sąd rodzinny.

Halina Semik, rzecznik jastrzębskiej policji przekazała nam, że chłopaki znali się jedynie z widzenia, nie byli kolegami. Jakiś czas temu doszło między nimi do nieporozumienia. O co dokładnie poszło, tego nie ujawnili nawet policji.

AgaKa

Nowi komendanci w pszowskim komisariacie

PSZÓW Na przełomie kwietnia i maja w siedzibie Komisariatu Policji w Pszowie, odbyło się uroczyste wprowadzenie nowego komendanta. Został nim podinsp. Jacek Żydek, który dotychczas piastował stanowisko z-cy komendanta tego komisariatu. Wprowadzenia dokonał Komendant Powiatowy Policji w Wodzisławiu Śląskim podinsp. Wiesław Dryja. Z kolei nowym zastępcą Komendanta Komisariatu Policji w Pszowie został podkom. Cezary Koczy.

Podinspektor Jacek Żydek zastąpił na tym stanowisku podinsp. Zbigniewa Szczerbę, który od 1 lutego 2021 r. zaczął pełnić obowiązki I Z-cy Komendanta Powiatowego Policji w Rawie Mazowieckiej.

Funkcję Z-cy Komendanta Komisariatu Policji w Pszowie od dzisiaj zaczyna pełnić podkom. Cezary Koczy były Z-ca Naczelnika Wydziału Prewencji w Komendzie Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim.

(red.)

Piła tarczowa poważnie raniła konserwatora maszyn

Mundurowi z Żor interweniowali w czwartek, 29 kwietnia w związku z wypadkiem, do którego doszło w jednym z zakładów pracy w dzielnicy Osiny. Pracownik, który doznał rozległego urazu to 63-letni mieszkaniec powiatu wodzisławskiego.

Ranny konserwator maszyn

W czwartek około godziny 8.00 policjanci zostali zaalarmowani o wypadku przy pracy, do którego doszło na terenie zakładu zlokalizowanego w dzielnicy Osiny. Jak wstępnie ustalili 63-letni mężczyzna, wykonując pracę na stanowisku konserwatora maszyn i urządzeń elektrycznych, doznał rozległego urazu, gdy sprawdzał sprawność stołowej piły tarczowej. Świadkiem wypadku był inny pracownik, który podbiegł do urządzenia, odłączył je od źródła zasilania i sprowadził pomoc. Poszkodowanemu mężczyźnie pierwszej pomocy udzielili pozostali członkowie załogi. O zdarzeniu został powiadomiony zakładowy inspektor BHP. Na miejsce skierowano również ekipę dochodzeniowo-śledczą i powiadomiono prokuratora. Oficer dyżurny żorskiej komendy informację o wypadku przekazał również do Państwowej Inspekcji Pracy.

AgaKa

AUTOPROMOCJA

eprasa.pl 60e0971980

„Babuć”, czyli świnia – w Cieszynie znany, w Katowicach nie. 15 faktów o Śląsku i Powstaniach Śląskich, o których warto wiedzieć

GODÓW 5 maja w Ośrodku Kultury w Skrzyszowie odbyła się sesja naukowa pt. „Gmina Godów na ziemi wodzisławskiej. Zarys dziejów. W stulecie III powstania śląskiego”. Organizatorem wydarzenia było Gminne Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Godowie oraz Szkoła Podstawowa im. Powstańców Śląskich w Skrzyszowie. O swoich spostrzeżeniach nt. Śląska mówili: dr hab. prof. UŚ Krzysztof Nowak, prof. Ryszard Kaczmarek i dr Danuta Dąbrowska. Poniżej 15 najciekawszych faktów, o których opowiedziano w czasie sesji.

Wykład dr hab. prof UŚ Krzysztof Nowak „O pograniczu polsko-czesko-niemieckim”

1. Około 990 r. Mieszko I przyłączył Śląsk do Polski, w 1356 r. król Polski Kazimierz Wielki zrzekł się Śląska. Otoczony Krzyżakami i Czechami, musiał zrezygnować z Pomorza na rzecz tych pierwszych i ze Śląska na rzecz tych drugich. Musiał oddać dzielnice, by zapewnić królestwu pokój i warunki od odbudowy państwa, które dopiero odzyskiwało siły po rozbiciu dzielnicowym.

2. W 1742 r. król Prus Fryderyk II Wielki oderwał od Austrii większą część Śląska, będącego do tej pory najbogatszą dzielnicą Korony Czeskiej. Pod panowanie pruskie trafiło 85% Śląska. Pozostała przy Austrii część Śląska, została nazwana Śląskiem Austriackim, a jego częścią Śląsk Cieszyński.

3. Z czasem mieszkańcy niemieckiej części Śląska zaczęli określać mieszkańców austriackiej części śląska mianem „cesaroków”. Musiało się to upowszechnić jeszcze przed 1871 r., czyli zanim Niemcy sami powołali do życia Cesarstwo Niemieckie. Z kolei mieszkańcy Śląska austriackiego mieszkańców Śląska niemieckiego określali mianem „prusoków”. Oba określenia funkcjonują do dziś.

4. Dlaczego słowo „babuć” jest rozumiane na Śląsku Cieszyńskim i w jego pobliżu, a zupełnie nierozumiane na pozostałej części Śląska? Bo nie ma mowy o jednej gwarze śląskiej – inna jest na dawnym Śląsku austriackim, inna na dawnym Śląsku pruskim, czyli niemieckim. Zresztą w obrębie dawnego Śląska pruskiego również jest wiele odmian gwary śląskiej.

5. Po odzyskaniu przez Polskę i Czechosłowację niepodległości w 1918 r. Śląsk Cieszyński miał zostać podzielony między oba państwa wzdłuż granic etnicznych. Był to podział korzystny dla Polski, do której miało trafić m.in. przemysłowe Zagłębie Karwińskie. Czesi tych ustaleń nie dotrzymali i w styczniu 1919 r. zaatakowali Śląsk Cieszyński, broniony przez nieliczne oddziały wojska polskiego. W wyniku braku wsparcia na arenie międzynarodowej doszło do niekorzystnego dla Polski podziału Śląska wzdłuż linii Kolei Koszycko-Bogumińskiej – tak jak chcieli tego Edvard Beneś i Tomas Masaryk – późniejsi prezydenci Czechosłowacji. Po stronie czeskiej pozostało m.in. Zaolzie z Zagłębiem Karwińskim, zamieszkane w większości przez ludność polskojęzyczną. Aneksja przez Polskę Zaolzia w październiku 1938 r. była traktowana jako akt sprawiedliwości dziejowej – choć niuanse międzynarodowe były inne niż 19 lat wcześniej.

6. W 1945 r. Czesi zażądali dla siebie Raciborza. Polacy byli skłonni się zgodzić. Pod warunkiem, że Czesi oddadzą Zaolzie, a przynajmniej Zagłębie Karwińskie – bo któż nie chciałby wymienić ziemi rolnej na kopalnie. Czesi ostatecznie się rozmyślili.

Wykład prof. Ryszarda Kaczmarka „Gmina Godów w powstaniach śląskich”

1. I powstanie śląskie, które wybuchło w sierpniu 1919 r. m.in. na terenie gminy Godów nie miało prawa odnieść sukcesu. A jednak wybuchło. Po kilku dniach zakończyło się praktycznie bez żadnych sukcesów militarnych.

2. Wybuchło, bo powstańcy liczyli na wsparcie wojska polskiego, które stało na granicy. Wedle planów powstańczych, siły powstańców miały rozpocząć działania, a wojsko miało wkroczyć w wyniku kontrakcji niemieckiej – jako siła rozjemcza między walczącymi. Problem w tym, że w polskim dowództwie wojskowym nikt nie wiedział, że powstańcy zamierzają rozpocząć powstanie.

3. Stało się tak, bo wybuch powstania nie był uzgodniony z organizacjami powstańczymi, które – za wyjątkiem organizacji w powiecie pszczyńskim i rybnickim – nie były gotowe do walki. To powstanie w nocy z 16/17 sierpnia 1919 r. po prostu nie miało wtedy wybuchnąć.

4. III powstanie, w przeciwieństwie do poprzednich, było niechętnie wspierane przez Francję, która domagała się wypłaty uzgodnionych reperacji wojennych od Niemiec. A ci wypłatę reperacji uzależniali od rozstrzygnięć granicznych, m.in na bogatym Śląsku. Za to zostało wsparte przez wojsko polskie kadrą oficerską, która stanowiła istotny czynnik doradczy w poszczególnych oddziałach powstańczych.

5. W sensie militarnym III powstanie nie zostało rozstrzygnięte. Obie strony – niemiecka i polska – szykowały się do rozstrzygającej bitwy. Obie strony uważały, że są ją w stanie rozstrzygnąć na swoją korzyść.

6. Duże znaczenie bitwy olzańskiej, która w niemieckim zamyśle miała sprawić, że zelżeją siły powstańców w toczącej się równolegle bitwie o Górę Św. Anny. Przebieg bitwy olzańskiej, silny opór powstańców i zatrzymanie Niemców, przekonały dowódcę niemieckiego Selbstschutzu Karla Hofera o tym, że oddziały powstańcze są zdolne okrążyć od południa niemieckie siły prące na wschód. Wcale nie wiadomo, czy rzeczywiście powstańcy mieli taki zamiar i byliby to w stanie zrobić. W każdym razie odparcie nad Olzą przez powstańców niemieckiego ataku przekonało Niemców, że siły powstańcze na tym odcinku są znaczne i należy je uwzględniać w dalszych działaniach, do których ostatecznie nie doszło przez zawieszenie broni.

Wykład dr Danuty Dąbrowskiej „Polskość Górnego Śląska na tle rysu historycznego parafii i szkoły w Skrzyszowie”

1. Polskość przetrwała na Śląsku przez ponad VI wieków mimo tego, że podlegała oddziaływaniu innych kultur, innych języków, systemów oświatowych.

2. Wiodąca rola katolicyzmu w przetrwaniu polskości na Śląsku. Obrzędowość katolicka utrwalała język polski wśród ludności, która na co dzień porozumiewała się gwarą. Kościół katolicki był ostoją polskości, tym bardziej że Śląsk był przez długi czas pod polską administrację kościelną. Kościołowi przez długi czas podlegała szkoła – od nauczycieli uczących w szkołach parafialnych wymagano, żeby posługiwali się językiem polskim.

3. Posługiwanie się przez mieszkańców Śląska gwarą śląską miało duży wpływ na przetrwanie polskości. Wedle językoznawców gwara śląska jest gwarą języka polskiego i zachowuje archaizmy XVI -wiecznego języka polskiego.

Ktoś podpalił przedsionek do domu

SKRZYSZÓW, WODZISŁAW Strażacy z Wodzisławia i gminy Godów zostali wezwani w niedzielę 9 maja do Skrzyszowa na ul. 1 Maja, gdzie doszło do podpalenia przedsionka domu jednorodzinnego.

Aż 7 zastępów zadysponowano do Skrzyszowa na ul. 1 Maja w niedzielny wieczór około godz. 21.35, gdzie doszło do pożaru budynku mieszkalnego, a w zasadzie, wejścia do budynku jednorodzinnego. Pod zadaszeniem paliły się meble i elementy dekoracyjne. Na szczęście ogień nie przedostał się do wnętrza domu, w którym przebywały w tym czasie 4 osoby. Nie odniosły one żadnych obrażeń. Strażacy szybko przystąpili do akcji gaśniczej i ochronili budynek przed dalszym rozprzestrzenianiem się ognia. Straty wstępnie oszacowano na 10 tys. zł, a jako przyczynę pożaru wskazano celowe podpalenie.

Tego samego dnia doszło również do zadymienia w wyniku zwarcia instalacji elektrycznej w domu przy ul. Świerkowej w Wodzisławiu Śląskim. W wyniku zwarcia zaczęły się tlić materiały położone w pobliżu przewodów, jednak nie doszło do otwartego pożaru. Nie było osób poszkodowanych. **(ska)**

FOT. OSP SKRZYSZÓW

W akcji gaśniczej w Skrzyszowie udział brało 7 zastępów strażaków

Śmigłowiec zabrał rannego mężczyznę

WODZISŁAW ŚL. W niedzielne popołudnie 9 maja strażacy oraz załoga pogotowia ratunkowego zostali wezwani do jednego z bloków na ul. Tysiąclecia w Wodzisławiu Śląskim. Mężczyzna chciał przez dach wejść do mieszkania, jednak spadł z drabinki. Konieczna była interwencja lotniczego pogotowia ratunkowego.

Między 3 i 4 piętrem mężczyzna postanowił wejść na dach po drabince, aby stamtąd dostać się do mieszkania starszej osoby. Nie otwierała ona drzwi i pojawiła się obawa o jej stan zdrowia. Dlatego właśnie 60-latek postanowił zainterweniować, co jednak skończyło się dla niego tragicznie. Mężczyzna spadł z drabinki prowadzącej na dach. Do poszkodowanego wezwano pogotowie i strażaków do zabezpieczenia oraz sprawdzenia mieszkania. Nieprzytomnego mężczyznę przetransportowano do karetki, którą został zabrany do szpitala, jednak w trakcie działań podjęto decyzję o zadysponowaniu śmigłowca LPR. Ostatecznie karetka dowiozła poszkodowanego do Niedobczyc, gdzie został on przeniesiony do śmigłowca i zabrany niezwłocznie do szpitala.

W bloku strażakom tymczasem udało się wejść do mieszkania 86-latki. Kobieta w złym stanie zdrowia również została zabrana do szpitala przez Zespół Pogotowia Ratunkowego. **(ska)**

eprasa.pl 60e0971980

Wydawcą miejskiego miesięcznika społeczno-kulturalnego pn. Gazeta Wodzisławska jest Wodzisławskie Centrum Kultury i to temu podmiotowi przysługują uprawnienie do nadania statutu. Tak ocenili urzędowi radcy prawni. WCK jest zaś jednostką organizacyjną Urzędu Miasta w Wodzisławiu Śl. Eksperci nie mają wątpliwości, że wydawanie przez miasta gazet powinno być zabronione. Bo udają to, czym nie są.

Urząd miasta ma WCK. WCK wydaje gazetę. Czyja jest gazeta?

WODZISŁAW ŚL. Przypomnijmy, że w trakcie grudniowej sesji radni mieli podjąć uchwałę w sprawie nadania statutu miejskiemu czasopismu. Wykreślili jednak ten punkt z porządku obrad. Głównym powodem było stanowisko radców prawnych, którzy wskazywali na wątpliwości prawne projektu uchwały. Głównie chodziło o wprowadzenie statutu miesięcznika, którego wydawcą nie jest bezpośrednio magistrat, a podległa mu jednostka. Zdaniem radców ustalenie właściciela, który na tamten moment był niewiadomą, jest kluczowe dla przyszłości uchwały, która mogłaby zostać zaskarżona przez nadzór prawny wojewody. – Trzeba dojść do tego na podstawie dokumentów, jak to się stało, że wydawcą Gazety Wodzisławskiej stało się WCK. Na dziś tego nie wiemy – wyjaśniali wówczas radcy prawni: Adrianna Tatarczyk-Makówka i Aleksander Guła, zobowiązując się do ustalenia tej kwestii.

Statut może nadać tylko WCK

Podczas jednej z ostatniej sesji radcy przedstawili podsumowanie swoich działań. Na początku stwierdzili, że pierwszy numer Gazety Wodzisławskiej pojawił się w styczniu 2008 r. Z uwagi na treść dokumentów znajdujących się w aktach rejestrowych czasopismo można uznać za kontynuację Serwisu Wodzisławskiego z 1928 r. Następnie przekazali najważniejsze ustalenie, którym jest wniosek, że wydawcą Gazety Wodzisławskiej jest Wodzisławskie Centrum Kultury. – Potwierdzają to stosowne wpisy w Rejestrze Dzienników i Czasopism prowadzonym przez Sąd Okręgowy w Katowicach. Redagowanie i wydawanie gazety społeczno-kulturalnej należy także do zadań statutowych WCK – mówił Aleksander Guła. Dodał, że to właśnie temu podmiotowi przysługuje uprawnienie do nadania statutu gazecie, a nie radzie miasta.

To rada zadecydowała o zmianie wydawcy

Radcy prawni wyjaśnili podczas obrad, że decyzja o zmianie wydawcy czasopisma zapadła na sesji w listopadzie 2000 r. Przyjęta została wówczas uchwała w sprawie zmiany Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Miasta Wodzisławia Śl. – Zmiana dotyczyła m.in. likwidacji od stycznia 2001 r. Referatu Informacji Prasowej, który dotychczas zajmował się wydawaniem miejskiej gazety. Protokół z sesji zawiera krótką informację o jednomyślnym podjęciu przez radę przedmiotowej uchwały. Odnotowano także prośbę radnego Janusza Wyleżycha o wyjaśnienie zapisu uchwały w sprawie przeniesienia gazety samorządowej „Serwis Wodzisławski" do MOK „Centrum" – przekazywał Guła zwracając uwagę, że rada została wtedy poinformowana o zamiarze dokonania zmiany wydawcy czasopisma poprzez przeniesienie go do miejskiej jednostki organizacyjnej. Adrianna Tatarczyk-Makówka podkreśliła, że zmiana wydawcy faktycznie nastąpiła i stan ten trwa nieprzerwanie do dnia dzisiejszego, bo ponad 20 lat czasopismo wydawane jest przez miejską jednostkę kultury. – W naszym mniemaniu doszło do zawarcia ustnej umowy darowizny pomiędzy miastem a WCK i teraz, żeby nastąpił odwrotny efekt WCK musiałoby w jakiś sposób przekazać prawa do tego tytułu na rzecz gminy z powrotem – mówiła.

Co dalej?

O komentarz do sprawy poprosiliśmy radnego Adriana Jędryki, który był jednym z inicjatorów wprowadzeniu zmian w miejskiej gazecie. – Wydawanie gazet przez władze lokalne to kontrowersyjna sprawa. Organizacje monitorujące władze takie jak Helsińska Fundacja Praw Człowieka wskazują, że mogą być one poważnym zagrożeniem dla wolności słowa. Dlatego moim zdaniem gazeta wydawana przez miasto powinna mieć jasno określone zasady funkcjonowania, żeby uniknąć podejrzeń o stronniczość. Niestety interpretacja przyjęta przez radców prawnych budzi poważne wątpliwości i oddala nas od realizacji tego celu, dlatego będę szukał innych rozwiązań – mówi nam. Zapytaliśmy pana radnego również o to, czy jego zdaniem miasto w ogóle powinno wydawać miejską gazetę za pieniądze podatników. – Uważam, że miasto powinno wydawać biuletyn informujący o działalności organów miasta, ale według jasno określonych zasad i niekonkurujący z mediami lokalnymi np. w kwestii reklam, czy newsów – odpowiedział nam. **(juk)**

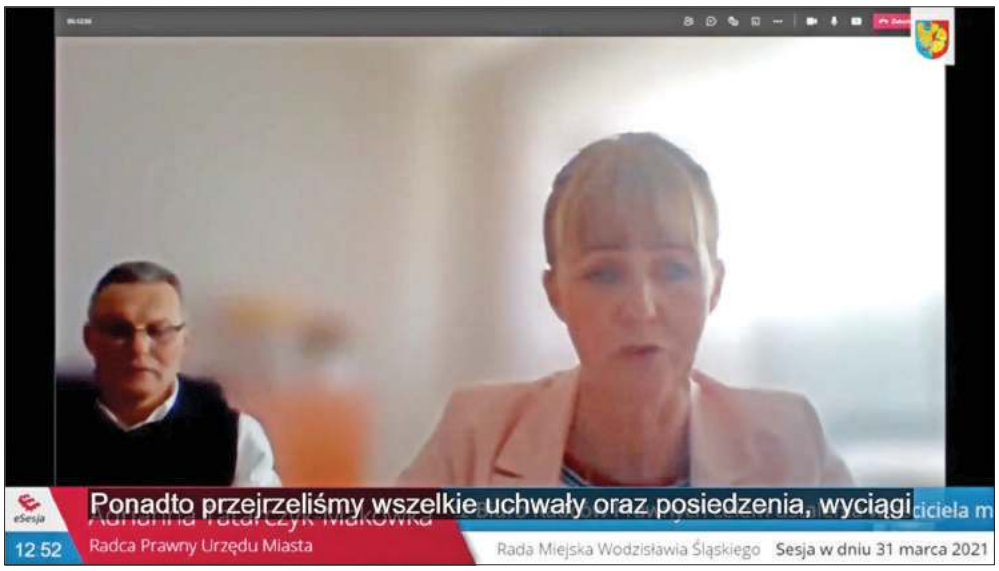

Urzędowi radcowie prawni: Adrianna Tatarczyk-Makówka i Aleksander Guła od kilku miesięcy pracowali nad ustaleniem, w jaki sposób i kiedy miasto przekazało podległej jednostce wydawanie Gazety Wodzisławskiej

ZABRONIĆ MIASTOM I GMINOM WYDAWANIA GAZET - KOMENTARZ

Wyjaśnienia wodzisławskich radców prawnych potwierdzają jedynie to, co było wiadomym od dawna. Skoro Wodzisławskie Centrum Kultury wydaje Gazetę Wodzisławską, a z kolei WCK jest jednostką organizacyjną Urzędu Miasta w Wodzisławiu Śl., to można uznać, że de facto jest to gazeta wydawana przez wodzisławskich urzędników. Dyrektora WCK, tego który wydaje gazetę, mianuje i zwalnia prezydent Wodzisławia. Dyrektor WCK jest od prezydenta całkowicie zależny. Czy wydawana przez WCK gazeta może być zatem niezależna? Przy okazji przejmowania przez państwowy Orlen gazet grupy PolskaPress, tematowi gazet samorządowych przyjrzała się Sieć Obywatelska Watchdog Polska. Do jakich wniosków doszła? „Prowadzenie mediów to nie jest biznes, jak każdy inny. To jest czwarta władza, która patrzy innym władzom na ręce i te właśnie władze muszą być od mediów odseparowane" – przypominają autorzy raportu, którzy zwrócili uwagę, że gazety władzy udają coś, czym nie są. Udają prasę, ale nie spełniają standardu oczekiwanego od prasy. „Autorzy artykułów często nie są dziennikarzami, a urzędnikami" – przypomniano w raporcie. Tak jak w Wodzisławiu i Gazecie Wodzisławskiej, której redaktorem naczelnym jest rzeczniczka Urzędu Miasta, a więc urzędniczka. Zdaniem Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska, należy wprost zabronić wydawanie gazet przez władzę i jej instytucje. „Oczywiście powinno wystarczyć to, że nie ma podstawy prawnej do ich wydawania. Jednak fakt, że przez lata sądy rejestrowały te tytuły, powoduje, że dziś nie da się inaczej tej sytuacji zakończyć" – czytamy w raporcie.

Artur Marcisz

Chcą rozbudowy monitoringu w mieście

PSZÓW Komisja bezpieczeństwa i infrastruktury komunalnej w radzie miasta pochyliła się nad problemem z miejskim monitoringiem. W Pszowie monitoring oczywiście funkcjonuje, ale pojawiły się sugestie, aby w mieście zamontować dodatkowe kamery. Miałyby one monitorować najważniejsze punkty w sposób ciągły.

Okazuje się, że choć w Pszowie monitoring istnieje i przyczynił się już do rejestracji różnych wykroczeń, nie zawsze spełnia on swoje zadanie. Temat został poruszony przez radnego Jacka Kołka na posiedzeniu komisji bezpieczeństwa i infrastruktury komunalnej, a później również na sesji Rady Miasta Pszowa. Po tym, kiedy mieszkanie jednego z mieszkańców zostało okradzione, wykonał on tytaniczną pracę, docierając do zapisów z kamer miejskich i nie tylko, aby pomóc policji w ustaleniu sprawców. Po przejrzeniu prawie wszystkich możliwych nagrań okazało się jednak, że niestety niektóre z kamer zarejestrowały sprawców częściowo, a inne w ogóle, choć teoretycznie powinny. Przyczyną jest system kamer obrotowych, które zmieniają swoje położenie co kilka sekund. Efektem działania radnego był wniosek na komisji bezpieczeństwa i później również na sesji, aby w mieście pojawiła się na początek co najmniej jedna kamera stała, monitorująca skrzyżowanie ul. Pszowskiej z Traugutta w bardzo dobrej rozdzielczości.

Jeszcze lepszy monitoring

– Nasze miasto jest monitorowane kamerami obrotowymi. Tego typu kamery co kilka sekund zmieniają swoje położenie. Wraz z komisją bezpieczeństwa dążymy do tego, aby system kamer był rozbudowany również o urządzenia monitorujące w sposób stały jeden punkt. To pokłosie licznych kradzieży, włamań i prób włamań do domów, które miały miejsce w ostatnim czasie. Chcemy, aby mieszkańcy poczuli się jeszcze bezpieczniej, a także aby monitoring spełniał swoje zadanie, pozwalając na wychwycenie rejestracji pojazdów jadących po głównych arteriach miasta. Na początek dobrym miejscem na instalację takiej stałej kamery dobrej jakości byłoby centralne skrzyżowanie ul. Pszowskiej i Traugutta – mówi nam radny Jacek Kołek, pracujący m.in. we wspomnianej komisji bezpieczeństwa.

Plan na kamery

Na sesji rady miejskiej wiceburmistrz poinformował, że zlecił Zakładowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Pszowie przegląd kamer. Radni mają jednak chcą jednak, aby kamery nie tyle przeszły przegląd, co zostały uzupełnione o urządzenia monitorujące w systemie stałym, zarówno w dzień, jak i w nocy. Według zapewnień, władze Pszowa pochylą się nad tym tematem. – Nie może być tak, że ktoś przyjeżdża na teren naszego miasta i robi co chce, bo kamera go nie uchwyci, tym bardziej, że obecnie wszyscy chodzą w maseczkach. Mamy monitoring w mieście, ale należy go ulepszyć. Mieszkańcy tego oczekują – podkreśla radny Kołek.

Szymon Kamczyk

eprasa.pl 60e0971980

ekonowiny powiatu wodzisławskiego

Program dla młodych strażaków

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach rozpoczął realizację pilotażowego Programu dofinansowania Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu województwa śląskiego. Środki mają być przeznaczone na zakup i wyposażenie młodych strażaków ochotników w odzież ochronną, sprzęt ratowniczo-gaśniczy i ćwiczebny.

Wnioskodawcy mogą uzyskać dofinansowanie w formie dotacji sięgające 80 proc. kosztów kwalifikacyjnych. Na program Fundusz przeznaczy łącznie 200 tys. zł.

– Od lat dofinansowujemy straż pożarną w naszym regionie, zarówno zawodowców jak i ochotników. Teraz chcemy też doposażyć młodych ochotników. Docierały do nas informacje, że brakuje środków na zakup odzieży ochronnej, sprzętu ratowniczo-gaśniczego i ćwiczebnego. I to właśnie dofinansujemy. Na razie jest to Program pilotażowy, ale jeśli zapotrzebowanie okaże się duże, będziemy go kontynuowali – wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

– Od lat dofinansowujemy straż pożarną w naszym regionie, zarówno zawodowców jak i ochotników – mówi Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach

Na zakup sprzętu ćwiczebnego, bojowego i umundurowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach będzie można uzyskać do 15 tys. zł, nie więcej niż 80 proc. kosztów kwalifikowanych. Beneficjentami są Gminy i Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu województwa śląskiego, które uzyskały pozytywną opinię co do zakresu rzeczowego i ilościowego powiatowych i miejskich PSP oraz posiadają Młodzieżową Drużynę Pożarniczą.

Wnioski można składać do 11 czerwca 2021 roku lub do wyczerpania alokacji środków. **(eco)**

Pomogą pozbyć się azbestu

Termin składania wniosków to 31 maja. Wnioski, które wpłyną po tym terminie nie będą rozpatrywane

WFOŚiGW w Katowicach ogłasza nabór wniosków na 2021 r. na dofinansowanie zadań przy udziale środków z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu priorytetowego: „Ogólnopolski program finansowania usuwania wyrobów zawierających azbest" związanych z realizacją gminnych programów usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest.

Termin zakończenia projektu przewidziano na 30 września. Wnioski rozpatrywane będą w trybie ciągłym w oparciu o następujące dokumenty: Regulamin dofinansowania zadań przy udziale środków z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu priorytetowego „Ogólnopolski program finansowania usuwania wyrobów zawierających azbest" związanych z realizacją gminnych programów usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest i naboru wniosków oraz „Szczególne zasady dofinansowania zadań związanych z usuwaniem i unieszkodliwieniem azbestu realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego". Kontakt z Zespołem Gospodarki Wodnej i Ochrony Powierzchni Ziemi: tel. 32 60 32 241, 32 60 32 341. **(eco)**

Kiedy wymienić kocioł, piec lub kominek?

Obowiązujące przepisy nakładają obowiązek wymiany starych pieców. Do kiedy musimy wymienić źródło ogrzewania?

Od 1 września 2017 r. na terenie województwa śląskiego obowiązuje Uchwała Sejmiku Województwa Śląskiego z 7 kwietnia 2017 r. w sprawie wprowadzenia ograniczeń w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw, zwana „uchwałą antysmogową". Zgodnie z jej zapisami instalacje niespełniające wymagań, których eksploatacja rozpoczęła się przed 1 września 2017 roku powinny zostać wymienione zgodnie ze wskazanymi w uchwale terminami. Wiele osób zastanawia się kiedy należy wymienić posiadany kocioł, piec lub kominek.

Podmioty posiadające instalacje dostarczające ciepło do systemu centralnego ogrzewania (kocioł) powinny rozpocząć klasyfikację od sprawdzenia wieku kotła na dzień 1.09.2017 r., a następnie na podstawie obliczonego wieku sklasyfikować piec do odpowiedniej grupy wiekowe. Zgodnie z zapisami uchwały

antysmogowej dla tego typu instalacji istnieją 4 terminy wymiany:

- wymiana do 31.12.2021 r. gdy wiek kotła jest powyżej 10 lat (2006 r. i starsze), oraz dla instalacji bez tabliczek znamionowych,
- wymiana do 31.12.2023 r. gdy wiek kotła jest w przedziale od 5 do 10 lat (od 2007 r. do 2012 r.),
- wymiana do 31.12.2025 r. gdy wiek kotła jest poniżej 5 lat (od 2013 r. do 31.08.2017 r.),
- wymiana do 31.12.2027 r. gdy kocioł jest Klasy 3 lub 4 wg. Normy PN-EN 303-5:2012.

Podmioty posiadające instalacje wydzielające ciepło, lub wydzielające ciepło i przenoszące je do innego nośnika (tzw. miejscowy ogrzewacz powietrza np.: kominek, piec) powinny wymienić instalacje na spełniającą wymagania Rozporządzenia Komisji (UE) 2015/1185 z dnia 24.04.2015. do 31.12.2022 r. chyba że, instalacja osiąga sprawność cieplną min 80 % lub jest wyposażona w urządzenie do redukcji emisji pyłu.

(eco)

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

eprasa.pl 60e0971980

Wbrew obawom nasz region nie musi stać się ofiarą transformacji energetycznej, ale największym beneficjentem tego procesu. Mamy w ręku wszystkie atuty: pieniądze, czas, polityczny plan i społeczną zgodę – uważa Adam Gawęda, poseł i były wiceminister odpowiedzialny za górnictwo. Publikujemy komentarz parlamentarzysty do umowy z górnikami dotyczącej transformacji górnictwa.

Nie musimy być ofiarą, możemy być wygranym – komentarz Adama Gawędy do umowy dotyczącej transformacji górnictwa

Nowy Polski Ład dla Śląska

Premier Mateusz Morawiecki lada moment ogłosi „Nowy Polski Ład". Nie jest tajemnicą, że w tym gigantycznym planie gospodarczego ożywienia województwo śląskie odegra większą rolę, niż wynikałoby z regionalnych parytetów. W ramach nowej, unijnej perspektywy finansowej Polsce przypadnie aż 770 mld zł. Zgodnie z wytycznymi Brukseli, jedna trzecia tych środków musi zostać przeznaczona na transformację energetyczną. Jest to zapowiedź ogromnego transferu środków dla naszego regionu. Frans Timmermans, wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej odpowiedzialny za Zielony Ład, lubi powtarzać, że ten największy projekt w historii Unii Europejskiej powiedzie się wszędzie albo nigdzie. Oznacza to, że modernizacja Górnego Śląska przestała być jedynie gospodarczo-społecznym problemem Katowic i Warszawy, a stała się wizerunkowym wyzwaniem dla Brukseli, która w walce o klimat nie może sobie pozwolić na porażkę.

Dobry czas na porozumienie

W dodatku na unijne środki nakładają się projekty już realizowane w ramach rządowego Programu dla Śląska. Taka kumulacja zdarza się tylko raz. Umowa społeczna dla górnictwa została parafowana w dobrym czasie. W dodatku obie strony mają świadomość o jaką stawkę toczy się gra. Negocjacje trwały wiele miesięcy. Oznacza to, że umowa nie była pisana na kolanie ani pod presją jednostkowych, medialnych wydarzeń. Górnicy nie zostaną sami wobec skutków transformacji energetycznej naszego regionu.

Gwarancje pracy i osłony socjalne dają pewność, że nie powtórzy się błąd sprzed 20 lat, kiedy likwidacji kopalń nie towarzyszyła konkretna oferta dla zwalnianych załóg. Teraz tak nie będzie.

Fundusz Transformacji Śląska

Stopniowe zamykanie kopalń jest elementem szerokiego, zrównoważonego i rozpisanego na lata planu modernizacji naszego regionu. Wśród najważniejszych obszarów umowy społecznej znalazły się, m.in. inwestycje w nowoczesne technologie węglowe oraz powołanie Funduszu Transformacji Śląska. Z kolei pieniądze z Unii Europejskiej zostaną przeznaczone na zieloną i cyfrową transformację regionu, w tym innowacje, przedsiębiorczość, gospodarkę niskoemisyjną, zrównoważony transport, a także wsparcie edukacji, rynku pracy czy szeroko rozumianych usług społecznych. W tym pakiecie ożywienia Śląska ważną rolę odegrają ludzie związani z górnictwem, którzy chcą się przeprofilować i poszukać nowych wyzwań zawodowych. Nie zmienia to faktu, że główna część umowy społecznej jest dedykowana górnikom, którzy nie planują zmian. Zabezpieczenie ich interesów jest warunkiem powodzenia reform w regionie.

Nowy system urlopów, odprawy i dotacje

Dlatego należy szukać rozwiązań, które dodatkowo wzmocnią społeczne korzyści umowy.

Moim zdaniem warto wdrożyć nowy system urlopów górniczych – tak aby korzystali z nich pracownicy, którzy z różnych względów nie mogą być przenoszeni do innych kopalń albo ich stan zdrowia nie pozwala na pracę w trudnych warunkach.

Powinniśmy też promować rozwiązania zapobiegające wykluczeniu społecznemu osób korzystających z odpraw jednorazowych. Pamiętamy, jak to wyglądało przed laty. Niektórzy górnicy szybko i pochopnie wydali pieniądze z odpraw, a później lądowali na bezrobociu nie mogąc się odnaleźć w nowej rzeczywistości. Aby uniknąć takiej sytuacji należy rozważyć wprowadzenie dotacji dla każdego przedsiębiorcy zatrudniającego pracownika odchodzącego z górnictwa z zastrzeżeniem, że zapewni ekwiwalentne wynagrodzenie oraz gwarancję pracy przez co najmniej 5 lat. Taki mechanizm mógłby przyspieszyć rozwój innowacyjnych branż oraz stanowić zachętę dla biznesu szukającego swoich szans na Śląsku.

Plan na 30 lat...

Nie zapominajmy przy tym, że polskie górnictwo, choć ogłoszono plan jego stopniowej likwidacji, wciąż ma przed sobą prawie trzy dekady pracy. Oznacza to, że branża musi być poddawana ciągłym procesom restrukturyzacyjnym. Należy więc opracować nowy model funkcjonowania górnictwa węgla kamiennego w oparciu o aktualne założenia polskiej polityki energetyczno-klimatycznej. Trzeba maksymalnie wykorzystać potencjał tkwiący w górnictwie i skupić się na jego transformacji technologicznej. Na stole leżą nisko i zeroemisyjne projekty związane z rozwojem karbochemii i produkcji paliw przyszłości. Dzięki zewnętrznym środkom na transformację energetyczną można je zrealizować na terenach pogórniczych, co stanie się motorem lokalnego rozwoju gospodarczego.

...a po drodze wiele zmian

Warto także pochylić się nad zmianami systemowymi w górnictwie. Dobrym rozwiązaniem byłaby konsolidacja aktywów wydobywczych w grupę węgla energetycznego oraz węgla koksowego – utworzenie Polskiego Holdingu Węglowego. Zmian wymaga także model funkcjonowania Spółki Restrukturyzacji Kopalń, która powinna przekształcić w operatora rewitalizacji oraz inkubatora przedsiębiorczości. Kolejnym pomysłem jest wyodrębnienie aktywów energetyki konwencjonalnej spośród spółek energetycznych i utworzenie Polskiej Energetyki Konwencjonalnej. Wbrew obawom Śląsk nie musi stać się ofiarą transformacji energetycznej, ale największym beneficjentem tego procesu. Mamy w ręku wszystkie atuty: pieniądze, czas, polityczny plan i społeczna zgodę.

Adam Gawęda
poseł na Sejm RP

**Śródtytuły pochodzą od redakcji*

Zdaniem wielu ekspertów z kopalniami pożegnamy się już do 2040 roku. Będzie to spowodowane spadkiem zapotrzebowania na węgiel wywołanym m.in. likwidacją większości bloków węglowych, powstaniem nowych elektrowni i ciepłowni gazowych, budową nowych farm wiatrowych na morzu i lądzie – uważa poseł Krzysztof Gadowski, komentując umowę rządu z górnikami dotyczącą transformacji górnictwa.

Węglowe gierki – komentarz Krzysztofa Gadowskiego do umowy dotyczącej transformacji górnictwa

Węgiel miał być na lata...

Likwidacja kopalń i elektrowni to problemy, którymi od dobrych kilku miesięcy żyją mieszkańcy Śląska. Emocje i niepokoje społeczne ożywiły się po wizycie Ministra Aktywów Państwowych Jacka Sasina, który zakomunikował likwidację kolejnych kopalń. Warto przypomnieć, że stało się to już po wyborach prezydenckich, podczas których przyszłość górnictwa była przedstawiana w sposób bardzo optymistyczny i rozwojowy. Ta strategia PiS stosowana już wielokrotnie i zawsze przed wyborami. Pamiętamy te licytacje, prezesa, premiera i prezydenta – 100, 200 lat dla węgla. Z drugiej strony utkwiły nam w pamięci: rekordowy import węgla do Polski (tylko w 2018-2019 r. w wysokości 35 mln ton), zwały węgla przy każdej kopalni i elektrowni, masowiec pełen węgla z Kolumbii, rekordowy jak dotąd import energii elektrycznej z zagranicy, zmarnowane dwa miliardy złotych na elektrownię w Ostrołęce.

Czy Unia zgodzi się na tak powolny proces?

Po wielu miesiącach protestów i przepychanek 28 kwietnia skończyło się na parafowaniu (jeszcze nie podpisanie) tzw. umowy społecznej. Zawarto w niej kilka najważniejszych elementów tj.: harmonogram zamykania kopalń, pakiet socjalny dla odchodzących górników oraz dopłaty z budżetu państwa do eksploatacji węgla tzw. „dopłaty do zdolności redukcji wydobycia". Na wszystko to jednak musi wyrazić zgodę Komisja Europejska, do czego obliguje nas wspólny rynek UE. Pod znakiem zapytania stoi stanowisko KE, co do zgody na pomoc publiczną ze środków budżetu państwa na tzw. „dopłaty do zdolności redukcji wydobycia" (chodzi o 2 mld zł). W świetle przyjętego harmonogramu likwidacji kopalń do roku 2030 zostaną wyłączone z eksploatacji dwie kopalnie – „Bolesław Śmiały" w Łaziskach (2026 r.) oraz „Sośnica" w Gliwicach (2029 r.), pozostałe do 2049 r. Zdaniem ekspertów tak powolne tempo likwidacji kopalń oraz redukcja wydobycia węgla będzie nie do przyjęcia przez UE w kontekście redukcji o co najmniej 55 proc. emisji CO2 do 2030 r.

Osłony to nic nowego

Temat osłon socjalnych nie jest jakąś nowością, funkcjonował już wcześniej w formie podobnych zapisów. Postulaty te, można powiedzieć, różnią się jedynie wysokością odpraw. Jak wskazuje umowa likwidacja, dotyczy około 82 tys. miejsc pracy w górnictwie, co pociągnie za sobą likwidację około 410 tys. miejsc pracy w sektorze okołogórniczym na terenie 73 gmin oraz w podmiotach kooperujących z górnictwem. Myślę, że wszyscy spodziewaliśmy się po tej tzw. umowie społecznej dużo więcej. Oczekiwaliśmy, tu na Śląsku, m.in. odpowiedzi na pytania: jakie zakłady pracy powstaną w miejsce likwidowanych, jakie środki zostaną przeznaczone na ten cel i kto będzie odpowiadał za ten proces? Co prawda zaznaczono uruchomienie budowy fabryki polskich samochodów elektrycznych Izera w Jaworznie w 2022 r., ale kto z nas nie słyszał o milionie elektrycznych aut, obiecanych już 5 lat temu przez obecnego premiera? Gdzie one są? Co z tego, że uzgodniono załącznik uwzględniający nowe technologie węglowe, jeśli zdaniem ekspertów plany te są oderwane od rzeczywistości. Rząd też zdaje sobie z tego sprawę skoro nie wskazał spółek odpowiedzialnych za te projekty.

Brak konkretnych rozwiązań

Warto też zapytać dlaczego w rozmowach nad kształtem umowy społecznej od początku nie brali udziału samorządowcy i przedstawiciele branż okołogórniczych? Dlaczego w tej umowie rząd nie chce podać rozwiązań dotyczących osłon socjalnych dla pracowników tracących pracę w firmach okołogórniczych? Skutki likwidacji zakładów pracy ponosić będą również wszyscy mieszkańcy danej gminy, tracącej znaczenie społeczno-gospodarcze. Dlaczego w tej umowie brakuje konkretnych rozwiązań i mechanizmów wsparcia dla gmin górniczych? Wszyscy widzimy jak zdegradowany krajobraz pozostawia po sobie górnictwo. Przykładów takich jak teren po kopalniach „1 Maja" w Wodzisławiu, „Anna" w Pszowie, czy „Moszczenica" w Jastrzębiu-Zdroju, jest znacznie więcej.

Zmarnowano czas i pieniądze

Ta umowa świadczy również o tym, że wielki projekt PiS pt. Polska Grupa Górnicza okazała się kolosem na glinianych nogach, od początku nieprzygotowanym pod kątem ekonomicznym i gospodarczym naszego kraju. Zmarnowano czas i pieniądze, oszukano górników i ich rodziny wmawiając im świetlaną przyszłość dla węgla. Rządzący doskonale przecież znali panujące od kilku lat europejskie trendy związane z likwidacją produkcji energii z paliw kopalniach prowadzącą w kierunku OZE. Zdaniem wielu ekspertów z kopalniami pożegnamy się już do 2040 roku. Będzie to spowodowane spadkiem zapotrzebowania na węgiel wywołanym m.in. likwidacją większości bloków węglowych, powstaniem nowych elektrowni i ciepłowni gazowych, budową nowych farm wiatrowych na morzu i lądzie, zniknie zużycie węgla w gospodarstwach domowych.

Trzeba przypilnować rząd

Pewnie wielokrotnie przyjdzie nam obserwować nowelizacje zapisów umowy. Nasuwa się zatem pytanie, czy to nie kolejny zabieg PR rządu, który ma na celu dotrwanie do kolejnych wyborów? Czy można wierzyć PiS? Moim zdaniem trzeba dopilnować i zrobić wszystko żeby Śląsk po likwidacji kopalń i elektrowni nie stracił swojego znaczenia gospodarczego.

Krzysztof Gadowski,
poseł na Sejm

**Śródtytuły pochodzą od redakcji*

eprasa.pl 60e0971980

Ponad 1,5 mln zł ma kosztować adaptacja budynku w Radlinie na potrzeby uruchomienia w nim placówki opiekuńczo-wychowawczej. – To kwota zbyt wysoka – słyszymy w wodzisławskim starostwie. Co dalej z powiatowymi planami?

Dom dziecka w Radlinie pod znakiem zapytania, więc ten w Gorzyczkach... podzielono

RADLIN 21 stycznia w jednej z wodzisławskich kancelarii notarialnych starosta wodzisławski Leszek Bizoń, członkini zarządu Krystyna Kuczera oraz burmistrz Radlina Barbara Magiera zawarli umowę, dzięki której na rzecz powiatu przekazany został przez miasto Radlin budynek na ul. Odległej 140. Miała w nim zostać uruchomiona placówka opiekuńczo-wychowawcza. Sprawdzamy, na jakim etapie znajduje się realizacja tej inwestycji.

Standaryzacja placówki opiekuńczo-wychowawczych

Przypomnijmy, że na mocy podpisanego przez samorządowców dokumentu, zostało na rzecz powiatu wodzisławskiego nieodpłatnie ustanowione prawo użytkowania do części budynku przy ul. Odległej. Następnie przystąpiono do przygotowywania projektu architektonicznego i kosztorysu, aby dostosować pomieszczenia na potrzeby nowej placówki. Chodziło głównie o dostosowanie do przepisów przeciwpożarowych lokalu. Urzędnicy szacowali, że jeżeli wszystko poszłoby zgodnie z planem, uruchomienie placówki może się odbyć nawet w okolicach września. Wyjaśnijmy, że działania powiatu w tej sprawie to pokłosie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, która wskazała na konieczność przeprowadzenia ich standaryzacji w taki sposób, aby w każdej tego typu placówce nie było więcej niż 14 wychowanków. W Powiatowym Domu Dziecka w Gorzyczkach wychowanków było ponad 30. Stąd potrzeba znalezienia nowego miejsca.

Wysokie koszty adaptacyjne

– Wstępne oceny dotyczące przydatności budynku w Radlinie na cele placówki opiekuńczo-wychowawczej nie wskazywały, iż wystąpią ograniczenia techniczne i infrastrukturalne, które wykluczą jego wykorzystanie na stworzenie w nim placówki opiekuńczo-wychowawczej. Niestety w trakcie projektowania i prowadzonych uzgodnień z instytucjami nadzoru okazało się, że jest bardzo wiele do zrobienia i zmiany – przekazuje nam kierownik biura komunikacji społecznej i informacji Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śl. Wojciech Raczkowski. Dodaje, że pojawił się również problem w postaci wysokości środków finansowe, które należałoby zaangażować, aby dostosować obiekt do nowych potrzeb. – Według kosztorysu dostosowanie tego niezbyt wielkiego obiektu miałoby kosztować aż ponad 1,5 mln zł i ta kwota okazała się zbyt wysoka dla nas – mówi kierownik Raczkowski.

Powiatowa placówka opiekuńczo-wychowawcza miała powstać w sąsiedztwie tzw. Inco w Radlinie. Ta lokalizacja rodziła wiele kontrowersji i wątpliwości wśród radlińskich radnych, którzy ostatecznie wyrazili zgodę na powstanie powiatowej placówki przy ul. Odległej.

Co dalej?

Powiatowi urzędnicy prowadzą aktualnie działania w kierunku zmian w zakresie użytkowania i właścicielstwa przylegających nieruchomości, co miałoby wpływ na obniżenie kosztów dostosowania budynku przy ul. Odległej 140. – W przypadku nieosiągnięcia porozumienia powiat, doceniając zaangażowanie burmistrz Radlina i tamtejszej rady miejskiej zwróci jednak miastu tę nieruchomość i będzie poszukiwał innych rozwiązań zmierzających do utworzenia nowej placówki opiekuńczo-wychowawczej – informuje Wojciech Raczkowski. Decyzje w tym zakresie mają zostać podjęte w najbliższym czasie.

Zwiększanie przez dzielenie

Kierownik Raczkowski informuje nas, że niezależnie od planów dotyczących utworzenia placówki w Radlinie, powiat w styczniu utworzył dodatkową placówkę opiekuńczo-wychowawczą w Gorzyczkach, wydzielając ją... z tamtejszego Powiatowego Domu Dziecka. Z jednej placówki, powstały dwie oddzielne, które znajdują się w tym samym budynku. – Powiatowe placówki obecnie spełniają więc standard określony w ustawie – wyjaśnia Raczkowski. Zapewnia, że władze powiatu patrzą jednak na problem perspektywicznie. – Intencją zarządu jest to, aby na terenie powiatu powstała przynajmniej jeszcze jedna placówka, która mogłaby zapewnić rezerwę miejsc dla dzieci z terenu powiatu tak, aby nie musiały one trafić do placówki czy rodziny poza powiatem – mówi. Stąd – nawet jeżeli plan uruchomienia placówki w Radlinie spełznie na niczym – zarząd powiatu nie odstąpi od zamiaru utworzenia dodatkowej placówki.

(juk)

Wiadukt na Jastrzębskiej znów będzie przejezdny

WODZISŁAW ŚL. W środę, 12 maja, o godz. 12.00 ma zostać przywrócony ruch na wiadukcie przy restauracji McDonalds's (ul. Jastrzębska). Wcześniejsze wyłączenie ul. Jastrzębskiej od ronda z DK78 do skrzyżowania z ul. Łużycką związane było z wykonaniem prac nawierzchniowych dojazdów do obiektu mostowego.

To dobre wieści dla kierowców, którzy muszą obecnie szukać (ponownie) objazdów. Przywrócenie ruchu na wiadukcie skróci niektórym kierowcom czas dojazdu do celu.

Remont DW 933 w Wodzisławiu Śląskim to jedna z bardziej oczekiwanych inwestycji drogowych. Drogą tą, jako drogą wojewódzką, zajmuje się Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach. Po pięciu latach starań we wrześniu 2019 r. remont ulicy Jastrzębskiej stał się faktem. **AgaKa**

Wody Polskie wykonają prace konserwacyjne rzeki Leśnicy

WODZISŁAW ŚL. Andrzej Krzyżostaniak z Działu Utrzymania Zarządu Zlewni Wód Polskich w Gliwicach przekazał, że według prognoz zadanie zlecone przez Państwowe Gospodarstwo Wodne powinno rozpocząć się w czerwcu.

Kilka dni temu na stronie internetowej Wód Polskich pojawiła się informacja o wyborze najkorzystniejszej oferty na wykonanie prac polegających na bieżącym utrzymaniu odcinków cieków naturalnych. Andrzej Krzyżostaniak potwierdził, że umowa z wykonawcą, który zajmie się konserwacją Leśnicy, ma zostać podpisana jeszcze w maju. Komórką Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego, która z ramienia miasta kontaktuje się z Wodami Polskimi, jest Wydział Ochrony Środowiska.

AgaKa

REKLAMA

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA
MYJNIA W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM
ZAPRASZA NA NOWĄ JAKOŚĆ MYCIA
CZTERY STANOWISKA: dwa z pianą aktywną, dwa ze szczotką turbo piana

WODZISŁAW ŚL. UL. JASTRZĘBSKA 18
za McDonald's
Samochodowa Myjnia
Bezdotykowa 24h – Wodzisław Śląski

eprasa.pl 60e0971980

Co dalej z drogą Racibórz-Pszczyna?

REGION Jeszcze w maju odbędzie się pierwsze spotkanie reaktywowanej grupy roboczej d/s Regionalnej Drogi Racibórz Pszczyna przy marszałku województwa śląskiego. Marszałek Wojciech Kałuża będzie pełnił osobisty nadzór nad pracami grupy. Senator Ewa Gawęda z poziomu centralnego będzie lobbować o środki na budowę kolejnych etapów drogi, a jedną z szans na ich pozyskanie ma być Krajowy Plan Odbudowy.

Rozmowy o Regionalnej Drodze Racibórz-Pszczyna z wicemarszałkiem Wojciechem Kałużą, senator Ewą Gawędą i samorządowcami powiatu raciborskiego, rybnickiego i wodzisławskiego w Rydułtowach

To tylko niektóre z ustaleń środowego (5.05) spotkania grupy interesariuszy budowy RDRP. Spotkanie na zaproszenie burmistrza Marcina Połomskiego odbyło się Rydułtowach, a udział w nim wzięli marszałek Wojciech Kałuża, senator Ewa Gawęda, prezydent Dariusz Polowy, starosta raciborski Grzegorz Swoboda oraz wójtowie: Gaszowic – Paweł Bugdol, Lysek – Grzegorz Gryt, Kornowaca – Grzegorz Niestrój i Rudnika – Piotr Rybka.

Etapy realizacji budowy drogi Racibórz-Pszczyna: 8 kilometrowy odcinek od Rudnika do ul. Piaskowej w Raciborzu, dokończenie „wschodniej obwodnicy" Raciborza (luty 2022 roku), ponad 2 kilometrowy odcinek od ul. Sportowej w Rybniku do Radoszów w ciągu DW 935 (gm. Rydułtowy), odcinek do ul. Pstrązkiej (gm. Kornowac), niespełna 10 km odcinek łączący Kornowac z ul. Piaskową w Raciborzu

Zbierają niezbędną dokumentację

Trwają prace w zakresie dokumentacji projektowej dla wymienionych odcinków. Wykonano już m. in. wielowariantową koncepcję przebiegu całej trasy, raport o oddziaływaniu na środowisko i audyt bezpieczeństwa ruchu. Gotowe są projekty budowlane, w trakcie opracowywania jest dokumentacja geodezyjna i projekty wykonawcze. Rozwiązania wymaga m. in. problem kolizji przebiegu drogi z linią kolejową 176 relacji Markowice – Olza.

To będzie kosztowało...

Wartość etapów, które czekają jeszcze na realizację szacuje się na blisko 700 milionów złotych (poziom cen z 2016 r.). Kluczowe jest więc pozyskanie finansowania. Jeszcze w maju odbędzie się spotkanie grupy roboczej o której reaktywacji postanowiono w czasie spotkania.

oprac. AgaKa

Na dziurawe wodzisławskie drogi wyjechali drogowcy, którzy załatali ponad 50 dziury, jakie zgłosili mieszkańcy. – Ich lokalizacja pomogła uzupełnić dotychczasową listę drogowych ubytków sporządzoną przez miasto – mówią wodzisławscy urzędnicy.

Ponad 50 dziur załatali dzięki mieszkańcom

WODZISŁAW ŚL. W Wodzisławiu Śl. pod koniec lutego ruszyła akcja pn. Zgłoś dziurę. To inicjatywa urzędników tamtejszego magistratu, którzy zwrócili się do mieszkańców miasta z prośbą o pomoc we wskazaniu dziur na drogach. Jakie ubytki w nawierzchniach udało się zlikwidować dzięki tej współpracy?

Jak przekazał nam dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Wodzisławiu Śl. Grzegorz Połomski, 55 zgłoszeń mieszkańców dotyczyło ubytków na drogach miejskich zlokalizowanych m.in. przy ulicach: Górnej, Leśnej, Chopina, Kasperczyka, Wiklinowej, Tysiąclecia oraz Rzecznej. – Wszystkie zgłoszenia realizowane były na bieżąco przez nasze brygady robocze. Były one naprawiane masą naprawczą tzw. asfalt na zimno – informuje nas Grzegorz Połomski.

Mieszkańcy w ramach akcji nie zgłosili jednak tylko dziur na drogach miejskich. Około 30 zgłoszeń dotyczyło tych, które pojawiły się na drogach powiatowych oraz wojewódzkich. Mowa tu np. o ul.: Grodzisko, Głożyńskiej i Czarnieckiego oraz Pszowskiej i Młodzieżowej. – Zostały one przekazane za pośrednictwem Straży Miejskiej do poszczególnych zarządców tych dróg – mówi nam Klaudia Bartkowiak z wodzisławskiego magistratu. Pozostałe ubytki na drogach gminnych (niezgłoszone przez mieszkańców) zostały zinwentaryzowane w pozimowych objazdach dróg przez służby miejskie i będą naprawiane w ramach remontów cząstkowych zgodnie z harmonogramem robót. **(juk)**

Ubytki drogowe zgłoszone przez mieszkańców zostały naprawiane masą naprawczą tzw. asfalt na zimno

Okazuje się, że nie wszystkie zgłoszone przez mieszkańców dziury zostały załatane. - Po okresie zimowym na parkingu przy ul. Przemysława 1 - 3 - przy śmietnikach, gdzie z jednego parkingu przejeżdża się na drugi - pojawiły się dziury. Sprawę zgłosiłam w spółdzielni ROW, jednak w odpowiedzi, jaką uzyskałam dowiedziałam się, że to teren miejski i że zajmują się tym służby miasta. Jak mnie zapewniono, sprawa miała być dalej pokierowana do akcji „Zgłoś dziurę". Sama także postanowiłam na własną rękę te dziury zgłosić do tej akcji. Do dziś nic nie zostało tam zrobione - mówi nam nasza czytelnicza, pani Agnieszka.

REKLAMA

eprasa.pl 60e0971980

Prokurator Felsztyński o anonimach: nie zalecam zamiatania spraw pod dywan

Rodzic na nauczyciela. Mieszkaniec na urzędnika. Pracownik na pracodawcę. W ostatnim czasie wodzisławskie starostwo zalewane jest masą anonimowych donosów. – Jak mamy postępować z takimi pismami? – pytał radny powiatu prokuratora.

POWIAT Dyskusję na temat formy procedowania anonimowych skarg rozpoczął radny Mirosław Krzysztof Nowak w trakcie jednej z ostatnich sesji rady powiatu wodzisławskiego.

Pytania radnego

Radny Nowak przypomniał, że zgodnie z Kodeksem Postępowania Administracyjnego pisma niepodpisane pozostawia się bez rozpatrzenia. – Może się jednak zdarzyć, że bezpośrednio z tego anonimu można odszukać osoby lub odczytać miejsca i zdarzenia, które mogą wskazywać pośrednio albo bezpośrednio na naruszenie Kodeksu Karnego bądź Kodeksu Pracy – mówił. Mirosław Krzysztof Nowak nim oddał głos prokuratorowi rejonowemu Marcinowi Felsztyńskiemu dodał, że jego zdaniem radny powinien podjąć działania do wyjaśniania sytuacji, z jaką się spotkał, mimo że zgłoszona została anonimowo.

Sugestia niezamiatania spraw pod dywan

Po zakończeniu wypowiedzi przez radnego Nowaka głos zabrał prokurator Felsztyński. – Nie zalecam zamiatania spraw pod dywan, które prędzej czy później stamtąd wyjdą. W mojej opinii postępowanie powinno wyglądać następująco – zaczął. – Jeżeli pozyskujecie państwo informację o przestępstwie ściganym z oskarżenia publicznego, następnie dokonujecie tzw. czynności administracyjnych, sprawdzających i jeżeli wam się potwierdzi, że takie przestępstwo zaistniało, to zgromadzone dowody powinniście przekazać prokuraturze bądź policji celem ich weryfikacji w sposób procesowy pod kątem Kodeksu Postępowania Karnego i podjęcia w tym zakresie decyzji procesowych – wyjaśnił. Dodał, że zgodnie z regulaminem powszechnych jednostek prokuratury, każdy prokurator, który pozyskuje anonimową informację, powinien ją przekazać najbliższej podległej komendzie powiatowej policji bądź komisariatowi policji. Zwrócił uwagę, że radni mogą w podobny sposób działać.

Różne punkty widzenia

Wypowiedź prokuratora Felsztyńskiego nie spodobała się radnemu Janowi Zemle. – Mam mieszane uczucia – zaczął. – Trochę z pana wypowiedzi, może nie miał pan tego na myśli, ale wyszła lekka gloryfikacja anonimu – dodał. Radny Nowak był przeciwnego zdania. Stwierdził, wniosek Jana Zemło jest zbyt daleko idące i zbyt agresywny.

Dyskusję na temat formy procedowania anonimowych skarg rozpoczął radny Mirosław Krzysztof Nowak

Prokurator Felsztyński odpowiadając na zarzuty radnego zaznaczył, że jest daleki od gloryfikowania anonimowych donosów. – Dla mnie anonim nie stanowi żadnego źródła dowodowego – podkreślił. – Do naszej jednostki również dociera bardzo dużo anonimowych zawiadomień, zwłaszcza w wersji elektronicznej. Staramy się zawsze weryfikować jednak okoliczności zawarte w tych pismach. W miarę możliwości. Ale nie jest tak, że każdy anonim trafia do kosza. Zawsze jesteśmy zobligowani skontrolować, czy nie zaistniało przestępstwo – wyjaśnił. **(juk)**

Miasteczka ruchu drogowego dobre do nauki przepisów

ŻORY, RADLIN 5-letnia Maja pędzi slalomem między innymi dziećmi na swoich jednośladach. Uwielbia odwiedzać miasteczko ruchu drogowego, szczególnie od kiedy dostała swój nowy, duży rower. Gdy pierwszy raz go zobaczyła, spytała tylko z powagą: – Ma pzieziutki?

Maja to jedno z dzieci, które prawie codziennie wraz z rodzicami odwiedzają miasteczko ruchu drogowego w Parku Cegielnia w Żorach przy ul. Folwareckiej. Położony tuż obok skateparku teren jest idealny dla nauki poruszania się po drodze i poznawania przepisów ruchu drogowego. W to miejsce w ramach wycieczki przychodzą uczniowie, a także często odbywają się tu akcje profilaktyczne żorskiej policji oraz egzaminy na kartę rowerową. – Kiedy tylko możemy odwiedzamy miasteczko drogowe, bo jest bezpiecznie, daleko od prawdziwej drogi i dzieciaki są bardzo zainteresowane. Szczególnie podoba im się prawdziwa sygnalizacja świetlna, dzięki której wiedzą, kiedy się zatrzymać. Niedawno została uruchomiona po zimie, więc maja dodatkową frajdę – podkreślają spotkane przez nas mamy maluchów skupionych na jeździe.

Żorskie miasteczko ruchu drogowego jest wyjątkowe, bo posiada własną sygnalizację świetlną

Podobny obiekt do tego w Żorach, jednak młodszy, bo z 2018 roku znajduje się w Radlinie, w miejscu dawnego placu manewrowego przy ul. Mariackiej. To miejsce w słoneczne dni również jest oblegane przez mieszkańców.

Nauka nie tylko na rowerze

W miasteczkach ruchu drogowego spotkać można nie tylko małych rowerzystów, ale także miłośników hulajnogi i rolek. To idealne miejsca na weekendową wycieczkę rowerową z dziećmi, aby podszkoliły się w bezpiecznym poruszaniu po ulicy.

Żorskie i radlińskie miasteczka ruchu drogowego to jedne z niewielu tak rozbudowanych miejsc tego typu w regionie. W miasteczkach zaprojektowano skrzyżowania z ruchem okrężnym, skrzyżowania z sygnalizacją świetlną (w Żorach) i skrzyżowania równorzędne. W Żorach znajdziemy też 5 skrzyżowań trójwlotowych, odcinek drogi jednokierunkowej, oznakowaną strefę zamieszkania z dwoma progami zwalniającymi, wysepkę kanalizującą ruch oraz przejazd kolejowy.

Bezpieczna zabawa i nauka

Przed korzystaniem z miasteczek ruchu drogowego warto zapoznać się z regulaminem danego obiektu. Miasteczka szkoleniowe cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem, żorskie od 2013 roku, kiedy to odbyło się jego oficjalne otwarcie, a radlińskie od 2018 roku. Warto pamiętać jednak o kaskach i ochraniaczach dla dzieci, aby nawet upadki nie były straszne. **Szymon Kamczyk**

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

eprasa.pl 60e0971980

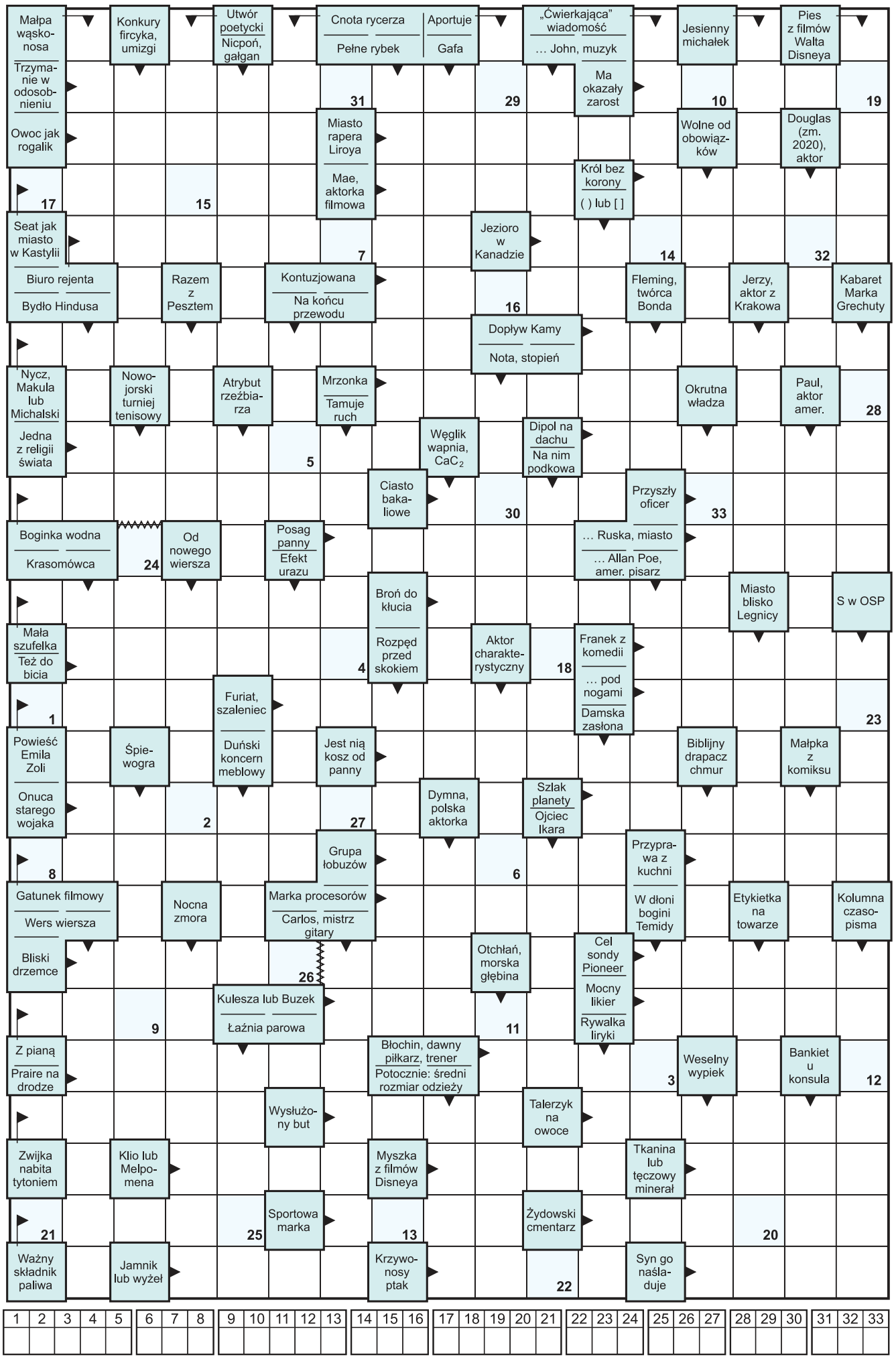

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Potrzebujesz swobody, inaczej w związku pojawią się konflikty. Opanuj swoje emocje, humory, pragnienia, wszystko się unormuje. W pracy dokończ co zacząłeś. Dobra passa w finansach.

BYK 21.04 – 20.05
Bliska ci osoba czuje się odsunięta na boczny tor. Nie lekceważ tego. W pracy pora na zmiany, na horyzoncie poprawa finansów. Postaraj się o więcej ruchu, relaksu, sportu, nie poddawaj się.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Partnerowi okaż więcej czułości, a wyjdzie to wam obojgu na dobre. Uważaj na nieuczciwych kolegów w pracy, nie daj się wykorzystać. Koniec tygodnia przyniesie niespodziankę finansową.

RAK 22.06 – 22.07
W związku wprowadź więcej spontaniczności i radości. W pracy szansa na zmianę stanowiska, realizację ambitnych planów, dobra atmosfera, poparcie. Nie zmarnuj tej szansy. Środek tygodnia to czas na spłatę zadłużenia.

LEW 23.07 – 22.08
Same miłe niespodzianki, harmonia, motylki w brzuchu, cudowna atmosfera, jak za dawnych lat. Nie zapożyczaj się tylko. Relaksuj się, słuchaj muzyki i stosuj dietę, pij dużo wody niegazowanej. Zrób badania kontrolne serca.

PANNA 23.08 – 22.09
Nie lekceważ swoich obowiązków. Odrób zaległości, przyłóż się, pokaż, że ci zależy na pracy. W finansach bez zmian. Dasz radę jednak kupić wymarzone gadżety, poprawisz sobie humor, nie zapomnij o bliskiej osobie, spraw również jej niespodziankę.

WAGA 23.09 – 22.10
W związku dobra passa, rozkwit uczuć, przywiązanie, wolne Wagi znajdą drugą połówkę, nareszcie. Sprawy zawodowe w twoich rękach, cieszysz się uznaniem, podziwem, jest ktoś, kto zazdrości ci powodzenia, bądź czujny.

SKORPION 23.10 – 21.11
Nie bądź tak strasznie podejrzliwy i nerwowy. Więcej luzu, swobody, uśmiechu, czułości. W pracy jesteś nadgorliwy, rób tylko to, co do ciebie należy. Wydatki planuj z kalkulatorem, na rozrzutność nie możesz sobie pozwolić.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Twoja druga połówka przysporzy ci wiele radości i szczęścia, w związku cudowne chwile. Pracy bardzo dużo, trochę zaległości, musisz nadrobić zanim wybierzesz się na odpoczynek. Jak zawsze za mało masz pieniędzy a wydatków dużo.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Powodzenie w sprawach zawodowych, uznanie, możliwy awans, zmiana miejsca pracy. Korzystaj z każdej szansy aby poprawić swoją sytuację. Niespodziewany przypływ gotówki, nagroda, premia. Odłóż trochę na wakacje.

WODNIK 20.01 – 18.02
Jak zawsze pracujesz za trzech, niepotrzebnie się narażasz na plotki, cieszysz się uznaniem, niech ci to wystarczy. Więcej luzu w pracy. Bardzo dobre finanse, należna ci premia będzie większa.

RYBY 19.02 – 20.03
Miłość kwitnie, zadbajcie o nią. W pracy nauka czegoś nowego, dokształcenie, podniesienie kwalifikacji, nie przegap tej okazji. Daj swojej wątrobie odpocząć, zrezygnuj ze słodkich ciast, tłustych potraw.

opracował Rosarius • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

☺☻☺

Dwaj starzy przyjaciele spotykają się po długim czasie.
– Co słychać? – pyta pierwszy.
– A, nic dobrego – odpowiada drugi – Cierpię na moczenie nocne i nie wiem, co z tym zrobić.
– Wiesz co, tu niedaleko mieszka dobry psychoterapeuta. Spróbuj, może on znajdzie sposób.

Przyjaciele spotykają się po kilku miesiącach.
– No i co, byłeś u tego psychoterapeuty?
– Byłem i jestem Ci bardzo wdzięczny.
– Już się nie moczysz?
– Moczę, ale teraz jestem z tego dumny!

☺☻☺

Spotykają się dwaj właściciele firm:
– Słuchaj, ty swoim pracownikom płacisz jeszcze pensję?
– Nie.
– Ja też nie. A oni i tak przychodzą do pracy?
– No przychodzą.
– U mnie też. Słuchaj, a może by tak pobierać opłaty za wejście?

☺☻☺

Dwa kościotrupy wchodzą do taksówki, jeden mówi:
– Zaraz wracam!
Po pięciu minutach wsiada do samochodu z płytą nagrobną.
Drugi się pyta:
– Po co Ci płyta nagrobna?
– Na miasto bez dokumentów?

☺☻☺

Sika pijak na ulicy, podchodzi policjant i mówi:
– No będzie to pana kosztowało mandacik 50 zł.
Facet wyciąga stówę, a policjant:
– Nie mam wydać.
– Lej pan, ja stawiam.

☺☻☺

– Panie kelner, jakie wino poleciłby pan do tego dania – wytrawne, czy półwytrawne?
– Pan jest z tą damą, która właśnie wychodziła do toalety?
– Owszem.
– To polecam wódkę..

☺☻☺

- Co to jest, jak się błyska na dworze?
- Aktualizują Google Maps

eprasa.pl 60e0971980

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup Aut. 664-087-328 Racibórz. Dojazd do klienta. Gotówka od ręki. Najlepsze ceny.

• Skup samochodów osobowych i dostawczych oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Kredyt hipoteczny i mieszkaniowy. Oferta dwunastu najlepszych banków. Wkład własny od 10%. tel. 730-809-809.

• Konsolidacja do 200 tys. RRSO od 7,9%, spłata chwilówek i kredytów, tel. 730-501-503.

• Zwrot prowizji, upadłość konsumencka, oddłużenie z długów i pisanie pism procesowych, obsługa prawna, tel. 792-114-110.

• Bezzwrotne dotacje dla firm w ramach Tarczy Antykryzysowej tel. 732-901-901.

• Pożyczka do 60 tys. bez zaświadczeń. Tel. 32-700-78-98.

MATRYMONIALNE

• Skutecznie łączymy ludzi w pary. Oferty w wieku 22-87 lat., www.zolyty.pl, tel. 730-251-897.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

• Młode małżeństwo z dzieckiem kupi dom w Raciborzu lub okolicy. Rozpatrzymy każdą ofertę. Tel. 697-762-595.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Mieszkania 36 m kw., pokój z aneksem kuchennym, cena 700 zł, Racibórz, Bosacka 52, 502-139-302.

• Wynajmę lokal 40 m kw. na działalność gastronomiczną, handlową, biurową lub inną, Racibórz, Bosacka 52, cena 1 000 zł netto, 502-139-302.

PRACA

DAM PRACĘ

• Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn do pracy w polu przy pęczkowaniu, 502-620-831.

• Poszukuję opiekunek do osób w Niemczech. Wymagany komunikatywny język niemiecki. Wynagrodzenie miesięczne 1 200 – 1 800 € netto, dodatkowo 150 € na dojazd. tel. 0049-2064-443-2033, kom. 0049-1764-589-0942, j.kubina@arcor.de.

• Praca od ręki! Poszukiwane kobiety do pracy w ogrodnictwie w Raciborzu. Więcej informacji: tel. 504-222-480.

POSZUKUJĘ PRACY

• Osoba z Raciborza zaopiekuje się starszą, samotną osobą w zamian za dom, 516-392-147 po 14.00.

• Mężczyzna z prawem jazdy kat. B poszukuje pracy, tel. 570-339-443.

RÓŻNE

• Sprzedam nowe łóżko z materacem 140x200 (nie używane), Racibórz, 693-861-032.

TURYSTYKA

• Wczasy dla seniora – Krynica Morska – 8 dni od 799 zł/os., Stegna – 8 dni od 749 zł/os. Tel. 534-244-044, 22-834-95-29.

USŁUGI

• Human Tax – wysokie zwroty podatku z Niemiec, Austrii, Czech, Holandii. Zapytaj o szczegóły: 730-023-043.

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzezie, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

• Złomowanie pojazdów, usługi lawetą. Auto Hibner. Mateusz Hibner, 44-300 Wodzisław Śl., ul. Pszowska 129 B, tel. 603-512-269, 32-456-22-60.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy – uszczelnianie, frezowanie, tel. 513-611-500.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarskich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• Pokrycia dachowe, dachówka, blacha trapez, bachodachówka, gont papowy, papa termozgrzewalna, obróbki blacharskie, 696-249-017.

• Usługi budowlane, tynki zwykłe dekoracyjne, remonty zewnętrzne, wewnętrzne, adaptacja strychów, kafelkowanie, montaż okien, drzwi, 604-761-326.

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

• Wiktoria Kralewska-Kućmierz, dr n. med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4/3, pn – pt, 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, przyjmuje pn. i czw. 15.30 – 18.00. Badania: tympanometryczne słuchu, endoskopowe gardła i krtani. Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

ZWIERZĘTA

Oddam za darmo w dobre ręce dwa roczne kociaki (wysterylizowane) biały i czarny z białymi skarpetkami. Za dwa tygodnie, jak podrosną, będzie jeszcze 5. Tel. 502-759-682.

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- motoryzacja – **15 zł**
- biznes – **15 zł**
- gastronomia – **15 zł**
- kredyty, pożyczki – **15 zł**
- nieruchomości – **15 zł**
- matrymonialne – **10 zł**
- nauka – **10 zł**
- różne – **10 zł**
- podaruję – **10 zł**
- zguby – **10 zł**
- praca (promocja) – **5 zł**
- towarzyskie – **30 zł**
- transport – **15 zł**
- turystyka – **15 zł**
- noclegi – **15 zł**
- usługi rem.-bud.– **15 zł**
- usługi – **15 zł**
- wróżby – **15 zł**
- zdrowie – **15 zł**
- zwierzęta – **15 zł**

• PRACA – 5 zł PROMOCJA!

• **OGŁOSZENIE PODWÓJNE** (16 do 30 słów) + 10 zł • **DODATKOWE MOŻLIWOŚCI:** • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

RACIBÓRZ
• **Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o., ul. Kościuszki 32 A**
czynne pn. – pt. 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie: ogloszenia.nowiny.pl

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

nowiny WODZISŁAWSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Artur Marcisz – a.marcisz@nowiny.pl, 664 450 432
Reklama: Joanna Janik – j.janik@nowiny.pl, 606 698 903

Dziennikarze:
Magdalena Kulok – m.soltys@nowiny.pl, 666 023 150,
Adrian Czarnota – a.czarnota@nowiny.pl, 666 023 153
Justyna Koniszewska – j.koniszewska@nowiny.pl, 660 489 672.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 60e0971980

I LIGA (PZPN)

XXIX kolejka (07/09.05.2021)

ŁKS Łódź – GKS Jastrzębie	**1:1** (1:0)
GKS Tychy – Górnik Łęczna	**3:1** (2:0)
Odra Opole – Puszcza Niepołomice	**1:0** (0:0)
Zagłębie Sosnowiec – Radomiak Radom	**0:1** (0:0)
GKS Bełchatów – Arka Gdynia	**0:3** (0:0)
Stomil Olsztyn – Chrobry Głogów	**1:2** (0:2)
Sandecja Nowy Sącz – Korona Kielce	**2:1** (1:0)
Termalica Nieciecza – Miedź Legnica	**0:2** (0:1)
Resovia Rzeszów – Widzew Łódź	**2:0** (1:0)

Zaległe mecze XXV i XXIII kolejki (05.05.2021)

GKS Jastrzębie – Miedź Legnica	**1:2** (1:1)
Termalica Nieciecza – Korona Kielce	**6:2** (3:0)

TABELA

1. Termalica Nieciecza	27	56	50:23
2. Radomiak Radom	28	53	38:18
3. GKS Tychy	29	53	38:21
4. Arka Gdynia	28	49	41:27
5. ŁKS Łódź	29	48	49:32
6. Górnik Łęczna	29	48	40:25
7. Miedź Legnica	28	43	40:29
8. Odra Opole	29	42	29:32
9. Sandecja Nowy Sącz	28	40	38:38
10. Widzew Łódź	29	40	26:31
11. Chrobry Głogów	28	39	32:39
12. Korona Kielce	29	35	23:39
13. Puszcza Niepołomice	28	34	26:34
14. Stomil Olsztyn	29	29	27:43
15. Resovia Rzeszów	29	28	23:38
16. GKS Jastrzębie	29	25	25:43
17. Zagłębie Sosnowiec	29	23	27:40
18. GKS Bełchatów	29	20	23:43

Zaległy mecz XXIV kolejki (12.05.2021)

Radomiak Radom – Termalica Nieciecza (śr 18:00).

XXX kolejka (14/16.05.2021)

Arka Gdynia – Resovia Rzeszów (pt 20:40), Miedź Legnica – GKS Tychy (sb 12:40), Górnik Łęczna – Odra Opole (sb 16:00), GKS Jastrzębie – Stomil Olsztyn (sb 17:00), Chrobry Głogów – Zagłębie Sosnowiec (sb 17:00), Korona Kielce – GKS Bełchatów (sb 17:00), Widzew Łódź – Termalica Nieciecza (nd 12:40), Radomiak Radom – Sandecja Nowy Sącz (nd 19:10), Puszcza Niepołomice – ŁKS Łódź (nd 19:30).

III LIGA (PZPN - GRUPA 3)

XXX kolejka (08/09.05.2021)

ROW Rybnik – Polonia-Stal Świdnica	**0:0**
Gwarek Tarnowskie Góry – Pawłowice	**2:2** (1:1)
Stal Brzeg – Górnik Zabrze II	**0:2** (0:0)
Polonia Nysa – Ruch Chorzów	**1:2** (0:0)
Polonia Bytom – Piast Żmigród	**2:1** (0:0)
Zagłębie Lubin II – Ślęza Wrocław	**0:1** (0:1)
Lechia Zielona Góra – MKS Kluczbork	**2:2** (1:1)
Foto Higiena Gać – Miedź Legnica II	**2:2** (0:0)
Rekord Bielsko-Biała – Warta Gorzów	**0:2** (0:0)
LKS Goczałkowice – pauza	

XXIX kolejka (05.05.2021)

Górnik Zabrze II – ROW Rybnik	**4:2** (3:0)
MKS Kluczbork – Polonia Bytom	**2:4** (2:2)
Ruch Chorzów – Rekord Bielsko-Biała	**3:2** (2:0)
LKS Goczałkowice – Stal Brzeg	**1:1** (0:0)
Piast Żmigród – Zagłębie Lubin II	**0:2** (0:1)
Polonia-Stal Świdnica – Polonia Nysa	**0:1** (0:0)
Miedź Legnica II – Gw. Tarnowskie Góry	**3:2** (3:1)
Ślęza Wrocław – Foto Higiena Gać	**5:1** (4:0)
Warta Gorzów – Lechia Zielona Góra	**1:1** (0:1)
Pniówek Pawłowice – pauza	

TABELA

1. Ruch Chorzów	29	77	75:23
2. Polonia Bytom	28	64	65:32
3. Ślęza Wrocław	29	63	75:28
4. Pniówek Pawłowice	28	56	51:32
5. Zagłębie Lubin II	29	44	51:35
6. Lechia Zielona Góra	28	42	40:38
7. LKS Goczałkowice	28	41	47:42
8. Rekord Bielsko-Biała	28	40	51:40
9. Stal Brzeg	28	39	48:40
10. Górnik Zabrze II	29	37	48:48
11. Gwarek Tarnowskie Góry	28	35	44:56
12. MKS Kluczbork	29	34	44:60
13. Miedź Legnica II	28	31	35:47
14. Warta Gorzów Wlk.	29	31	32:46
15. ROW Rybnik	28	28	36:51
16. Piast Żmigród	29	26	41:52
17. Foto Higiena Gać	28	26	39:65
18. Polonia Nysa	28	20	32:66
19. Polonia-Stal Świdnica	29	17	33:86

XXXI kolejka (15/16.05.2021)

Zagłębie Lubin II – Foto Higiena Błyskawica Gać (sb 13:00), Pniówek Pawłowice – Miedź Legnica II (sb 17:00), LKS Goczałkowice – Gwarek Tarnowskie Góry (sb 17:00), MKS Kluczbork – Rekord Bielsko-Biała (sb 17:00), Warta Gorzów Wielkopolski – Polonia Nysa (sb 17:00), Piast Żmigród – Lechia Zielona Góra (sb 17:00), Polonia-Stal Świdnica – Stal Brzeg (sb 17:00), Ruch Chorzów – ROW Rybnik (sb 18:00), Ślęza Wrocław – Polonia Bytom (nd 14:00), Górnik Zabrze II – pauza.

IV LIGA (ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)

XXVI kolejka (08.05.2021)

Decor Bełk – Tychy II	**1:4** (1:2)
Unia Książenice – Jedność Przyszowice	**2:1** (1:1)
Unia Turza Śl. – Drzewiarz Jasienica	**2:3** (1:2)
Rozwój Katowice – Odra Wodzisław Śl.	**0:1** (0:0)
Czaniec – Iskra Pszczyna	**3:0** (3:0)
Radziechowy-Wieprz – Kuźnia Ustroń	**2:0** (1:0)
Podbeskidzie B-B II – Orzeł Łękawica	**0:0**
Spójnia Landek – Czechowice-Dziedzice	**1:0** (1:0)

Zaległe mecze XIX kolejki (05.05.2021)

Unia Książenice – Rozwój Katowice	**3:0** (1:0)
Radziechowy – Odra Wodzisław Śląski	**0:2** (0:2)
Czaniec – Jedność Przyszowice	**1:1** (0:0)
Jasienica – Podbeskidzie Bielsko-Biała II	**3:2** (0:0)

Zaległy mecz XIII kolejki (05.05.2021)

Spójnia Landek – Orzeł Łękawica	**2:1** (1:0)

TABELA

1. Odra Wodzisław Śląski	25	61	72:30
2. Unia Książenice	25	48	44:36
3. Spójnia Landek	24	47	66:26
4. Decor Bełk	25	42	45:37
5. Unia Turza Śląska	25	41	54:42
6. Tychy II	25	40	64:43
7. Rozwój Katowice	25	37	47:35
8. Kuźnia Ustroń	25	37	44:47
9. Drzewiarz Jasienica	24	37	34:38
10. Czaniec	25	35	37:49
11. Podbeskidzie B-B II	25	33	54:43
12. Czechowice-Dziedzice	24	28	36:38
13. Orzeł Łękawica	25	27	35:43
14. Jedność Przyszowice	25	23	23:54
15. Radziechowy-Wieprz	24	22	25:48
16. Iskra Pszczyna	25	11	23:80
17. Odra Centrum Wodzisław*	16	18	29:43

**Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.*

Zaległy mecz XIII kolejki (12.05.2021)

Radziechowy – Czechowice-Dziedzice (śr 18:00).

XXVII kolejka (12/16.05.2021)

Jedność Przyszowice – Kuźnia Ustroń (śr 17:30), Podbeskidzie Bielsko-Biała II – Czechowice-Dziedzice (sb 11:30), Rozwój Katowice – Drzewiarz Jasienica (sb 13:45), Spójnia Landek – Czaniec (sb 15:00), Unia Turza Śląska – Radziechowy-Wieprz (sb 17:00), Iskra Pszczyna – Odra Wodzisław Śląski (sb 17:00), Orzeł Łękawica – Decor Bełk (sb 17:00), Tychy II – Unia Książenice (nd 12:00).

KLASA OKRĘGOWA GRUPA MISTRZOWSKA (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

VII kolejka (08/09.05.2021)

Unia Racibórz – Czarni Gorzyce	**0:4** (0:0)
Granica Ruptawa – Krzyżanowice	**5:4** (3:3)
Chwałowice – Forteca Świerklany	**0:3** (0:1)
Tworków – Płomień Połomia	**2:1** (1:0)

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wyniki 2 meczów: Forteca Świerklany – Unia Racibórz 2:1 oraz Krzyżanowice – Unia Racibórz 4:1, jako walkowery 3:0 i 4:0 na korzyść drużyn gospodarzy.

TABELA

1. Czarni Gorzyce	4	10	15:0
2. Krzyżanowice	4	9	17:7
3. Forteca Świerklany	4	9	8:6
4. Granica Ruptawa	4	7	10:11
5. Tworków	4	4	5:7
6. Pierwszy Chwałowice	4	4	3:10
7. Płomień Połomia	4	2	4:6
8. Unia Racibórz	4	0	0:15

VIII kolejka (15/16.05.2021)

Unia Racibórz – Krzyżanowice (sb 17:00), Granica Ruptawa – Płomień Połomia (sb 17:00), Tworków, – Pierwszy Chwałowice (nd 15:00), Forteca Świerklany – Czarni Gorzyce (nd 17:00).

KLASA OKRĘGOWA GRUPA SPADKOWA (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

VII kolejka (08/09.05.2021)

Krzanowice – Radziejów-Popielów	**4:1** (2:0)
Zameczek Czernica – Polonia Łaziska	**2:1** (2:0)
Gwiazda Skrzyszów – Dąb Gaszowice	**3:2** (3:1)
Polonia Marklowice – Naprzód Borucin	**1:1** (1:0)
Czerwionka – Nędza	**2:3** (0:1)
Silesia Lubomia – Rymer Rybnik	**4:0** (0:0)

TABELA

9. Naprzód Borucin	13	27	41:21
10. Gwiazda Skrzyszów	13	27	29:15
11. Nędza	13	26	24:17
12. Zameczek Czernica	13	24	21:16
13. Rymer Rybnik	13	21	29:22
14. Krzanowice	13	21	30:25
15. Polonia Marklowice	13	20	24:24
16. Silesia Lubomia	13	18	21:18
17. Polonia Łaziska	13	13	16:24
18. Dąb Gaszowice	13	10	16:33
19. Radziejów-Popielów	13	8	18:32
20. Czerwionka	13	5	14:36

VIII kolejka (15/16.05.2021)

Polonia Łaziska – Naprzód Borucin (sb 17:00), Gwiazda Skrzyszów – Zameczek Czernica (sb 17:00), Nędza – Radziejów-Popielów (sb 17:00), Rymer Rybnik – Krzanowice (sb 17:00), Polonia Marklowice – Silesia Lubomia (sb 17:00), Dąb Gaszowice – Czerwionka (nd 15:00).

A KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XXIII kolejka (08/09.05.2021)

Studzienna – Rudy	**1:0** (0:0)
Czyżowice – Rogów	**5:1** (2:0)
Chałupki – Raszczyce	**2:4** (1:2)
Pawłów – Nieboczowy	**3:0** (1:0)
Syrynia – Zawada Książęca	**8:0** (1:0)
Kobyla – Nowa Wieś	**1:1** (0:0)
Brzezie – Pietrowice Wielkie	**0:2** (0:0)
Kornowac – Kuźnia Raciborska	**6:0** (0:0)

TABELA

1. Raszczyce	19	52	81:17
2. Czyżowice	19	48	82:21
3. Nowa Wieś	19	41	57:28
4. Kobyla	19	36	44:33
5. Rogów	19	30	50:37
6. Pietrowice Wielkie	19	30	32:34
7. Nieboczowy	19	28	51:41
8. Rudy	19	26	34:48
9. Syrynia	19	23	45:50
10. Studzienna	19	23	33:38
11. Zawada Książęca	19	22	28:52
12. Kornowac	19	19	35:37
13. Brzezie	19	19	27:36
14. Pawłów	19	16	42:51
15. Kuźnia Raciborska	19	13	39:71
16. Chałupki	19	4	18:104

XVII zaległa kolejka (12.05.2021)

Raszczyce – Kuźnia Raciborska (śr 18:00), Kobyla – Rogów (śr 18:00), Pietrowice Wielkie – Nowa Wieś (śr 18:00), Pawłów – Kornowac (śr 18:00), Syrynia – Studzienna (śr 18:00), Brzezie – Czyżowice (śr 18:00), Chałupki – Rudy (śr 18:00), Zawada Książęca – Nieboczowy (śr 18:00).

XXIV kolejka (15/16.05.2021)

Rogów – Chałupki (sb 17:00), Raszczyce – Brzezie (sb 17:00), Pietrowice Wielkie – Syrynia (sb 17:00), Nieboczowy – Kobyla (sb 17:00), Nowa Wieś – Kornowac (sb 17:00), Kuźnia Raciborska – Studzienna (sb 17:00), Rudy – Czyżowice (nd 14:00), Zawada Książęca – Pawłów (nd 17:00).

A KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)

XXIII kolejka (08/09.05.2021)

Żory – Bełk II	**0:3** (0:1)
Wilchwy – Radlin	**1:3** (0:1)
Jankowice – Jejkowice	**0:3** (0:1)
Niewiadom – Kleszczów	**0:4** (0:0)
Rydułtowy – Boguszowice	**5:1** (5:1)
Orzepowice – Szczejkowice	**2:1** (1:0)
Grabownia-Golejów – Mszana	**2:1** (0:1)
Ochojec – Baranowice	**3:0** (1:0)

TABELA

1. Jejkowice	20	48	74:22
2. Rydułtowy	20	46	56:20
3. Bełk II	20	37	50:39
4. Mszana	20	36	47:23
5. Radlin	20	36	44:25
6. Ochojec	20	35	57:30
7. Żory	20	35	42:38
8. Jankowice	20	31	57:56
9. Baranowice	20	31	35:34
10. Boguszowice	20	30	62:55
11. Orzepowice	20	24	47:63
12. Niewiadom	20	23	54:55
13. Grabownia-Golejów	20	21	40:68
14. Kleszczów	20	10	22:56
15. Szczejkowice	20	10	24:82
16. Wilchwy	20	6	21:66

XXIV kolejka (15/16.05.2021)

Rogów – Chałupki (sb 17:00), Raszczyce – Brzezie (sb 17:00), Pietrowice Wielkie – Syrynia (sb 17:00), Nieboczowy – Kobyla (sb 17:00), Nowa Wieś – Kornowac (sb 17:00), Kuźnia Raciborska – Studzienna (sb 17:00), Rudy – Czyżowice (nd 14:00), Zawada Książęca – Pawłów (nd 17:00).

B KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)

XVII kolejka (08/09.05.2021)

Rowień – Stanowice	**2:3** (1:1)
Kamień – Godów	**0:2** (0:2)
Dębieńsko – Czuchów	**1:4** (0:1)
Gotartowice – Szczerbice	**1:0** (1:0)
Krostoszowice – Kokoszyce	**3:2** (2:1)
Odra Wodzisław Śląski II* – Gołkowice	**0:3** (wo)

TABELA

1. Stanowice	14	37	61:12
2. Kokoszyce	14	31	39:32
3. Gołkowice	14	25	27:22
4. Gotartowice	14	24	29:19
5. Szczerbice	14	23	44:22
6. Krostoszowice	14	22	31:24
7. Rowień	14	16	33:41
8. Czuchów	14	13	33:43
9. Godów	14	11	31:52
10. Dębieńsko	14	8	20:59
11. Kamień	14	3	8:44
12. Odra Wodzisław Śl. II*	14	25	48:34

**Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.*

XVIII kolejka (15/16.05.2021)

Czuchów – Gotartowice (sb 17:00), Gołkowice – Rowień (sb 17:00), Stanowice – Dębieńsko (sb 17:00), Szczerbice – Kamień (sb 17:00), Godów – Krostoszowice (nd 17:00), Kokoszyce – pauza.

B KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XXVI kolejka (08/09.05.2021)

Pszów – Owsiszcze	**3:3** (2:1)
Gamów – Gorzyce II	**4:1** (1:1)
Bełsznica – Zabełków	**6:3** (1:1)
Zawada – Górki Śląskie	**4:0** (0:0)
Grzegorzowice – Markowice	**4:0** (1:0)
Adamowice – Pstrążna	**1:4** (0:2)
Czyżowice II – Lyski	**0:9** (0:2)
Rzuchów – Krzyżkowice	**0:6** (0:2)
Pietraszyn – pauza	

TABELA

1. Grzegorzowice	20	52	85:23
2. Bełsznica	21	50	84:39
3. Pietraszyn	20	41	62:39
4. Lyski	20	38	78:31
5. Owsiszcze	21	38	56:39
6. Markowice	21	34	43:43
7. Krzyżkowice	20	32	65:35
8. Adamowice	21	32	51:50
9. Górki Śląskie	21	31	45:44
10. Gorzyce II	21	29	58:53
11. Gamów	20	25	41:53
12. Pstrążna	21	23	50:76
13. Zawada	21	22	32:58
14. Pszów	21	21	49:52
15. Zabełków	21	19	42:54
16. Czyżowice II	21	19	43:79
17. Rzuchów	21	3	17:133

XXVII kolejka (15/16.05.2021)

Markowice – Pietraszyn (sb 17:00), Pstrążna – Grzegorzowice (sb 17:00), Owsiszcze – Zawada (sb 17:00), Krzyżkowice – Gamów (sb 17:00), Zabełków – Adamowice (sb 17:00), Górki Śląskie – Rzuchów (sb 17:00), Gorzyce II – Rzuchów (sb 17:00), Lyski – Pszów (nd 16:00), Czyżowice II – pauza.

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)

XVI kolejka (08/09.05.2021)

Bojanów – Wojnowice	**1:6** (0:3)
Cyprzanów – Rogów II	**4:1** (2:1)
Olza – Bolesław	**2:1** (0:0)
Buków – Owsiszcze II	**3:0** (1:0)
Brzezie II – Krzanowice II	**1:5** (0:1)
Turza Śląska II – Tworków II	**4:4** (0:4)

TABELA

1. Buków	14	38	58:11
2. Turza Śląska II	14	33	42:20
3. Cyprzanów	14	26	45:31
4. Tworków II	14	26	40:35
5. Wojnowice	14	21	36:27
6. Krzanowice II	14	21	37:36
7. Olza	14	20	22:27
8. Rogów II	14	18	32:29
9. Bolesław	14	13	34:38
10. Brzezie II	14	12	29:42
11. Owsiszcze II	14	10	9:39
12. Bojanów	14	3	20:69

XVII kolejka (15/16.05.2021)

Krzanowice II – Bojanów (sb 17:00), Wojnowice – Olza (sb 17:00), Tworków II – Bolesław (nd 11:00), Owsiszcze II – Cyprzanów (nd 14:00), Rogów II – Brzezie II (nd 17:00), Buków – Turza Śląska II (nd 17:00).

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 2)

XVI kolejka (08/09.05.2021)

Zwonowice – Ruda Kozielska	**0:1** (0:0)
Ocice Racibórz – Gaszowice II	**3:1** (1:0)
Dzimierz – Kuźnia Raciborska II	**6:1** (1:1)
Studzienna II – Rudy II	**1:1** (0:1)
Czernica II – Płonia Racibórz	**3:0** (1:0)
Nowa Wieś II – pauza	

TABELA

1. Ocice Racibórz	13	36	69:13
2. Zwonowice	13	28	49:17
3. Dzimierz	13	28	38:27
4. Ruda Kozielska	13	22	43:28
5. Czernica II	13	21	32:33
6. Studzienna II	13	20	27:35
7. Gaszowice II	12	18	30:24
8. Płonia Racibórz	13	14	23:26
9. Nowa Wieś II	12	5	21:35
10. Rudy II	13	3	11:46
11. Kuźnia Raciborska II**	2	0	1:14
12. Markowice II*	10	4	20:66

***Drużyna zgłoszona przed rundą wiosenną.*
**Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.*

XVII kolejka (15/16.05.2021)

Rudy II – Ruda Kozielska (sb 17:00), Kuźnia Raciborska II – Studzienna II (nd 11:00), Nowa Wieś II – Ocice Racibórz (nd 11:00), Czernica II – Zwonowice (nd 13:00), Gaszowice II – Dzimierz (nd 17:00), Płonia Racibórz – pauza.

C KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)

XIV kolejka (08/09.05.2021)

Jejkowice II – Polaris Żory	**5:0** (3:0)
Czerwionka II – Jastrzębie-Bzie	**0:3** (0:3)
mecz zakończony w 10 minucie z powodu zdekompletowania drużyny gospodarzy	
Krostoszowice II – Chwałowice II	**3:4** (2:3)
Skrbeńsko – Szeroka	**5:0** (1:0)
Rój – Ruptawa II	**0:5** (0:4)

TABELA

1. Jejkowice II	12	36	62:10
2. Skrbeńsko	11	25	44:14
3. Chwałowice II	12	25	42:22
4. Jastrzębie-Bzie	12	24	44:13
5. Ruptawa II	11	22	48:27
6. Szeroka	12	19	29:35
7. Krostoszowice II	12	12	30:41
8. Polaris Żory	12	6	21:65
9. Rój	12	3	13:51
10. Czerwionka II	12	3	19:74

XV kolejka (16.05.2021)

Skrbeńsko – Jejkowice II (nd 11:00), Ruptawa II – Krostoszowice II (nd 11:00), Jastrzębie-Bzie – Polaris Żory (nd 17:00), Chwałowice II – Czerwionka II (nd 17:00), Szeroka – Rój (nd 17:00).

PUCHAR POLSKI (ŚLĄSKI ZPN)

ZAPOWIEDZI
Mecze I rundy (12/15.05.2021)

LKS Krzyżanowice – MKS Myszków (śr 17:30), Pniówek Pawłowice – Ruch Chorzów (śr 17:30), Szombierki Bytom – Rekord Bielsko-Biała (śr 17:30), Kuźnia Ustroń – Górnik Zabrze II (sb 17:00). Wolny los: ROW Rybnik, Orzeł Łękawica, Unia Dąbrowa Górnicza, Unia Kalety.

JUNIORZY STARSI A1 (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

XVIII kolejka (09.05.2021)

Kamień – Czerwionka	**1:3** (0:1)
Mszana – Orzepowice	**2:0** (1:0)
Baranowice – Gołkowice	**1:4** (0:3)
Wilchwy – Krzyżanowice	**2:2** (2:0)
Jankowice – Unia Racibórz	**2:11** (1:5)
Jejkowice – Forteca Świerklany	**2:1** (1:0)

TABELA

1. Jejkowice	16	41	70:17
2. Unia Racibórz	16	39	108:22
3. Wilchwy	16	34	61:32
4. Krzyżanowice	16	33	47:22
5. Forteca Świerklany	16	30	59:21
6. Czerwionka	16	29	66:37
7. Mszana	16	25	35:34
8. Jankowice	16	23	28:59
9. Gołkowice	16	13	28:62
10. Baranowice	16	13	27:61
11. Orzepowice	16	6	19:72
12. Kamień	16	3	15:107
13. Radlin*	13	22	49:42
14. Rymer Rybnik*	13	7	17:41

**Drużyny wycofane przed rundą wiosenną.*

XIX kolejka (15/16.05.2021)

Gołkowice – Wilchwy (sb 13:30), Unia Racibórz – Orzepowice (nd 10:00), Forteca Świerklany – Kamień (nd 10:00), Czerwionka – Baranowice (nd 10:00), Jankowice – Jejkowice (nd 10:00), Krzyżanowice – Mszana (nd 10:00).

JUNIORZY MŁODSI B1 (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

V kolejka (09.05.2021)

Rogów – Studzienna	**1:1** (1:1)
Krzanowice – Rudy	**5:0** (5:0)
mecz zakończony w 46 minucie z powodu zdekompletowania drużyny gości	
Borucin – Gmina Lubomia	**0:11** (0:7)
Pietrowice Wielkie – Ocice Racibórz	**10:1** (7:0)

TABELA

1. Studzienna	4	10	15:3
2. Gmina Lubomia	4	9	30:8
3. Rogów	4	8	16:4
4. Krzanowice	4	7	21:18
5. Pietrowice Wielkie	4	5	14:8
6. Ocice Racibórz	4	3	7:24
7. Rudy	4	3	5:22
8. Borucin	4	0	6:27

VI kolejka (12.05.2021)

Gmina Lubomia – Rudy (śr 18:00), Studzienna – Pietrowice Wielkie (śr 18:00), Ocice Racibórz – Krzanowice (śr 18:00), Borucin – Rogów (śr 18:00).

VII kolejka (16.05.2021)

Krzanowice – Studzienna (nd 11:00), Rogów – Gmina Lubomia (nd 11:00), Pietrowice Wielkie – Borucin (nd 11:00), Rudy – Ocice Racibórz (nd 11:00).

JUNIORZY MŁODSI B1 (PODOKRĘG RYBNIK)

VII kolejka (08/09.05.2021)

Świerklany – Żory	**5:3** (4:1)
Szczerbice – Rymer Rybnik	**1:2** (1:1)
Kleszczów – Champions Rybnik	**3:3** (0:1)
Ochojec – Rydułtowy	**1:13** (0:7)
Połomia – Rój	**3:0** (wo)
drużyna gości oddała mecz walkowerem	

TABELA

1. Rydułtowy	4	12	60:6
2. Champions Rybnik	4	10	32:12
3. Rymer Rybnik	4	10	21:2
4. Szczerbice	4	9	19:4
5. Połomia	4	6	11:12
6. Kleszczów	4	5	12:13
7. Świerklany	4	3	10:21
8. Ochojec	4	3	5:24
9. Żory	4	0	7:36
10. Rój	4	0	2:49

Zaległy mecz III kolejki (12.05.2021)

Świerklany – Rój (śr 18:00).

VIII kolejka (15/16.05.2021)

Świerklany – Kleszczów (sb 16:15), Żory – Rój (nd 10:00), Rymer Rybnik – Połomia (nd 10:00), Rydułtowy – Szczerbice (nd 10:00), Champions Rybnik – Ochojec (nd 10:00).

TRAMPKARZE C1 III LIGA WOJEWÓDZKA (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

VII kolejka (08.05.2021)

Rydułtowy – RKP Rybnik II	**5:0** (2:0)
Winners Gołkowice – Palowice	**0:0**
Orzepowice – Rapid Wodzisław Śląski	**7:1** (3:0)
Gmina Lubomia – Odra Centrum Wodzisław Śląski	**2:2** (1:1)

TABELA

1. Odra Centrum Wodzisław II	4	10	12:4
2. Gmina Lubomia	4	8	8:5
3. Rydułtowy	3	6	8:3
4. Palowice	4	5	6:9
5. Orzepowice	4	4	9:7
6. Winners Gołkowice	3	2	2:4
7. RKP Rybnik II	4	2	3:9
8. Rapid Wodzisław Śląski	2	0	2:9

Zaległy mecz VI kolejki (12.05.2021)

Rapid Wodzisław Śląski – Winners Gołkowice (śr 18:00).

VIII kolejka (15/16.05.2021)

Odra Centrum Wodzisław Śląski II – RKP Rybnik II (sb 9:00), Orzepowice – Palowice (sb 10:00), Rydułtowy – Rapid Wodzisław Śląski (sb 12:00), Winners Gołkowice – Gmina Lubomia (nd 10:00).

TRAMPKARZE C1 (PODOKRĘG RYBNIK - GRUPA A)

V kolejka (08.05.2021)

Radlin – Bełk	**10:1** (4:1)
Forteca Świerklany – Jejkowice	**3:2** (1:0)
Jastrzębie II – pauza	

TABELA

1. Jastrzębie II	2	6	8:2
2. Radlin	3	4	14:8
3. Forteca Świerklany	1	3	3:2
4. Jejkowice	2	1	5:6
5. Bełk	2	0	2:14

VI kolejka (15.05.2021)

ejkowice – Bełk (sb 10:00), Jastrzębie II – Forteca Świerklany (sb 11:00), Radlin – pauza.

TRAMPKARZE C1 (PODOKRĘG RYBNIK - GRUPA B)

V kolejka (08/09.05.2021)

Czerwionka – Leszczyny	**3:8** (0:4)
Rydułtowy II – Łaziska	**22:0** (13:0)
Czuchów – pauza	

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Łaziska – Czuchów II 1:6, jako walkower 0:6 na korzyść drużyny gości.

TABELA

1. Leszczyny	3	9	23:6
2. Rydułtowy II	3	6	34:10
3. Czuchów	2	3	8:8
4. Czerwionka	2	0	6:19
5. Łaziska	2	0	0:28

VI kolejka (15.05.2021)

Rydułtowy II – Czuchów (sb 10:00), Czerwionka – Łaziska (sb 10:00), Leszczyny – pauza. **(ak)**

AUTOPROMOCJA
Największy portal informacyjny w regionie
nowiny.pl

eprasa.pl 60e0971980

TRAMPKARZE MŁODSI C2
III LIGA WOJEWÓDZKA (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

VII kolejka (08/09.05.2021)

Nędza – Stanowice	**1:2** (0:2)
Odra Centrum Wodzisław Śląski – Czerwionka-Leszczyny	**12:0** (5:0)
Moszczenica – Żory	**0:8** (0:3)
RKP Rybnik – Forteca Świerklany	**5:0** (2:0)

TABELA

1. Odra Centrum Wodzisław	4	12	30:4
2. RKP Rybnik	4	12	28:2
3. Żory	4	6	10:8
4. Forteca Świerklany	4	6	7:8
5. Nędza	4	3	8:11
6. Czerwionka-Leszczyny	4	3	12:25
7. Stanowice	4	3	5:21
8. Moszczenica	4	3	4:25

VIII kolejka (15/16.05.2021)

Nędza – Czerwionka-Leszczyny (sb 11:00), Odra Centrum Wodzisław Śląski – Żory (sb 11:00), Moszczenica – RKP Rybnik (nd 9:00), Stanowice – Forteca Świerklany (nd 10:00).

TRAMPKARZE MŁODSI C2
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

V kolejka (08/09.05.2021)

Rudnik – Pstrążna	**6:2** (4:0)
Gaszowice – Ocice Racibórz	**14:0** (8:0)
Kornowac – Gorzyce	**6:0** (4:0)
Gracz Lyski – Turza Śląska	**7:1** (2:1)
Grzegorzowice – Krzyżkowice	**3:4** (1:3)

I zaległa kolejka (05.05.2021)

Turza Śląska – Gorzyce	**3:0** (0:0)
Rudnik – Kornowac	**2:0** (1:0)
Gracz Lyski – Gaszowice	**4:3** (1:2)
Grzegorzowice – Ocice Racibórz	**5:3** (3:2)
Pstrążna – Krzyżkowice	**1:12** (0:6)

TABELA

1. Gracz Lyski	4	12	25:4
2. Rudnik	4	10	16:7
3. Gaszowice	4	9	29:7
4. Grzegorzowice	4	9	27:9
5. Krzyżkowice	4	9	22:12
6. Kornowac	4	4	11:13
7. Turza Śląska	4	3	9:16
8. Gorzyce	4	1	1:15
9. Ocice Racibórz	4	1	11:30
10. Pstrążna	4	0	3:41

VI kolejka (15/16.05.2021)

Krzyżkowice – Ocice Racibórz (sb 10:00), Turza Śląska – Rudnik (sb 10:00), Gorzyce – Gaszowice (sb 10:00), Pstrążna – Kornowac (sb 10:00), Grzegorzowice – Gracz Lyski (nd 11:00).

TRAMPKARZE MŁODSI C2
(PODOKRĘG RYBNIK)

VII kolejka (08/11.05.2021)

Kokoszyce – UKS Ruptawa	**0:2** (0:1)
Champions Rybnik – Boguszowice	**2:3** (1:3)
Rymer Rybnik – Rój	(wt 16:30)
Palowice – Żory II	(wt 18:00)

Zaległy mecz I kolejki (06.05.2021)

Palowice – UKS Ruptawa	**5:1** (5:0)

TABELA

1. Boguszowice	4	12	30:4
2. Palowice	3	9	15:1
3. Żory II	3	9	9:2
4. Champions Rybnik	4	6	24:8
5. UKS Ruptawa	4	3	8:18
6. Rymer Rybnik	3	3	7:27
7. Kokoszyce	4	0	2:17
8. Rój	3	0	1:19

VIII kolejka (15.05.2021)

UKS Ruptawa – Palowice (sb 10:00), Kokoszyce – Boguszowice (sb 10:00), Rój – Żory II (sb 10:00), Champions Rybnik – Rymer Rybnik (sb 10:00). **(ak)**

AUTOPROMOCJA

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY
praca nowiny.pl
RACIBÓRZ • RYBNIK • GLIWICE
WODZISŁAW ŚL. • KĘDZIERZYN
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY

praca.nowiny.pl
Sprawdź nas już dziś!

■ PIŁKA NOŻNA – Klasa okręgowa, grupa spadkowa

Stałe fragmenty pogrążyły Polonię

Raptem tydzień po meczu w Łaziskach, w którym miejscowa Polonia bezbramkowo zremisowała z Zameczkiem Czernica, doszło do rewanżu. Tym razem górą była Czernica.

Pierwsza godna odnotowania akcja miała miejsce w 22. minucie, kiedy to Oliwer Podeszwa z prawej strony wychodził sam na sam z bramkarzem Czernicy Dmytro Svintsitskyim, ale golkiper odważnym wyjściem z bramki go uprzedził. Trzy minuty później po drugiej stronie boiska piłkę w pole karne z prawej strony wrzucał Krzysztof Łaciok, a futbolówka trafiła w rękę Bartosza Kuca. Sędzia podyktował rzut karny, którego na bramkę zamienił Marcin Sobczak. Kwadrans później faulowany przed polem karnym był Aleksander Szweda, a precyzyjnym strzałem z rzutu wolnego popisał się Mariusz Reguła i podwyższył rezultat na 2:0. Goście, którzy wcześniej toczyli wyrównany bój z miejscowymi, po tym golu chwilowo „siedli", co mógł wykorzystać Zameczek, ale strzał Arkadiusza Sokołowicza z dystansu padł łupem Bartosza Bielskiego, bramkarza Polonii.

Po zmianie stron mecz się nieco ożywił. W 55. minucie bliski kontaktowego gola był Paweł Hojka, ale piłka po jego strzale głową z bliska wpadła w ręce bramkarza Czernicy. W odpowiedzi cztery minuty później Sobczak trochę pokręcił obrońcami przyjezdnych, ale wieńczące akcję uderzenie było za słabe i obronił je golkiper z Łazisk. W 61. minucie Polonia zmarnowała niemal stuprocentową sytuację. Podeszwa znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem i zamiast strzelać, to podał do będącego na spalonym Hojki. W tym okresie gry przyjezdni przycisnęli, ale nie trwało to długo. Już w 65. minucie miejscowi mogli podwyższyć prowadzenie, ale Sobczak podaniem na prawo do Szwedy za bardzo wypuścił w bok skrzydłowego Zameczku i jego strzał minął światło bramki. Minuty mijały, a wynik nie ulegał zmianie. Goście próbowali coś konstruować, ale dobrze spisywała się defensywa Czernicy. W 86. minucie gospodarze mogli zamknąć mecz trzecim trafieniem. Dobre prostopadłe podanie dostał Michał Świdergoł i znalazł się oko w oko z bramkarzem przyjezdnych, ale w ostatniej chwili jego strzał przyblokował Bartosz Piprek. Łaziskom jednak udało się doprowadzić do nerwowej końcówki. W 94. minucie Polonia wykonywała rzut z autu. Piłka trafiła do Hojki, który uderzył na bramkę. Pierwszy jego strzał został zablokowany przez Grzegorza Stycznia, ale po drugim piłka po długim słupku wpadła do bramki. Jako, że sędzia sporo doliczył, to goście mieli jeszcze okazję na wyrównanie. Wywalczyli rzut wolny w środku pola, a pod bramkę rywali pobiegł nawet bramkarz Polonii. Nic z tego jednak nie wynikło i trzy punkty zostały w Czernicy. **(dud)**

FOT. ŁUKASZ KOZIK

Tym razem piłkarze Polonii musieli uznać wyższość rywala z Czernicy

Zameczek Czernica
Polonia Łaziska
2:1

BRAMKI: Sobczak (26.k.), Reguła (40) – Hojka (90.+4.)

ZAMECZEK: Svintsitskyi, Tuleja, Styczeń, Krzysztoń, Łaciok, Bochenek, Reguła, Sokołowicz (90. Czerniejewski), Świdergoł, Szweda (80. Olszyna), Sobczak (75. Sell).

POLONIA: Bielski, Suchanek, Piprek, Juraszczyk, Wieczorek (46. Grodzki), Oślizło, Szkatuła (66. Zynek), Kuc (79. Siwiaszczyk), Szymura (79. Wójcik), Hojka, Podeszwa.

■ PIŁKA NOŻNA – IV liga

UNIA PRZEGRAŁA Z DRZEWIARZEM

Przykrą niespodziankę swoim kibicom zafundowali kibice Unii Turza, przegrywając 2:3 z Drzewiarzem Jasienica.

Goście mogli objąć prowadzenie już w 2. minucie meczu, kiedy arbiter dopatrzył się faulu na zawodniku gości w polu karnym, dyktując tym samym „jedenastkę". Bramkarz Unii, Marcin Musioł wyszedł jednak zwycięsko z pojedynku z Dariuszem Łosiem, broniąc jego uderzenie. W 17. minucie sędzia odwizdał rzut karny po drugiej stronie boiska. Do piłki podszedł Piotr Glenc i w przeciwieństwie do rywala, skutecznie wykonał „jedenastkę", wyprowadzając Unię na prowadzenie. Minęło raptem 10 minut i dobrze dysponowani goście wyrównali za sprawą Adama Waliczka, który minął Musioła i zmieścił futbolówkę pod poprzeczką. Po pięciu minutach było już 2:1 dla gości po kolejnym golu Waliczka.

Po przerwie do ataku ruszyli gospodarze,jednak długimi minutami dobra gra w defensywie podopiecznych Pawła Łosia nie pozwalała przeciwnikom na wiele. W 65. minucie sędzia odgwizdał trzeci w tym meczu, a drugi dla Unii rzut karny. Tym razem jednak zwycięsko z tej wojny nerwów wyszedł bramkarz gości Paweł Góra, dość łatwo broniąc uderzenie Piotra Glenca.

W 73 minucie po rzucie rożnym Marka Profica, najlepiej w podbramkowym zamieszaniu odnalazł się Bartłomiej Ślosarczyk zdobywając trzecią bramkę. Rozmiary porażki w doliczonym czasie gry zmniejszył Adam Witoszek. **(art)**

FOT. CZESKA FOTOGRAFIA

Porażka z Drzewiarzem była czwartą z rzędu porażką Unii. Tak złej passy turski zespół już dawno nie przeżywał.

Unia Turza
Drzewiarz Jasienica
2:3

BRAMKI: Glenc (17.k.), Witoszek (90.+2.) – Waliczek (28.), (33.), Ślosarczyk (73.)

TURZA: Musioł, Szymiczek, Staniczek, Jary, Kuczok, Dawid Pawlusiński (77. Witoszek), Łyczko (88. Tront), Dariusz Pawlusiński, Glenc, Mazur, Kalisz (46. Rycka).

■ PIŁKA NOŻNA – Klasa okręgowa

Przebudzenie po przerwie

W meczu 7 kolejki klasy okręgowej Silesia Lubomia zmierzyła się z Rymerem Rybnik. W pierwszej połowie żadna z drużyn nie zdobyła gola. Po przerwie przebudzili się gospodarze, strzelając aż cztery bramki. **(tom)**

Silesia Lubomia
Rymer Rybnik
4:0

BRAMKI: Knura (58.), Florkowski (69.), (85.), Kamczyk (73.).

SILESIA: Kondziołka, Adamczyk, Kamczyk, Biły, Florkowski, Wacławiec, Wieczorek, Sikora, Mokry (55. Wieczorek), Knura (84. Kiełkowski), Czech.

RYMER: Moskal (80. Marszolik), Odon, Matuszewski (75. Molęda), Marcol, M. Nogły, S. Nogły, Vynnychok (60. Plewka), Szydłowski, Wrzosek, Morawa (65. Kogut), Bober.

Ważna wygrana Odry na trudnym terenie

Odra Wodzisław wygrała kolejne spotkanie w rozgrywkach IV ligi śląskiej. Tym razem piłkarze przywieźli trzy punkty po wygranej z Rozwojem Katowice, który na swoim stadionie nie zwykł przegrywać.

O wygranej Odry zadecydował rzut karny z 73. minuty spotkania. Jedenastka została podyktowana po faulu na Marcinie Wodeckim, a strzelcem Artur Gać.

Drużyna Rozwoju zawiesiła wysoko poprzeczkę liderowi. Gospodarze grali ambitnie i przez długi czas utrzymywał się wynik remisowy. Bardzo dobre zawody rozegrał bramkarz Odry Michał Antkowiak.

Odra Wodzisław jest zdecydowanym liderem tabeli. Zdobyła do tej pory 64 punkty. W tym momencie ma aż 13 punktów przewagi nad drugą Unią Książenice. **(dud)**

Rozwój Katowice
Odra Wodzisław Śląski
0:1

BRAMKI: Gać (73.k.)

ODRA: Antkowiak, Kłosek (74. Pryka), Rosiak (60. Zieliński), Zdunek, Gać, Dudziński (90.+1. Woś), Tabala (84. Podbioł), Wodecki, Krzyżok, Wiśniewski, Białas.

eprasa.pl 60e0971980